

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA

SPÓŁKA AKCYJNA

SOCIÉTÉ FERMÈRE DES MINES

FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS

EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW.”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW  
WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
SYTUACJA WALUTOWA I STABILIZACJA — DR. T. ŁY- CHOWSKI . . . . .	1047	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	1065
PODATKOWE ŚRODKI PŁATNICZE — K. STRZELECKI . . . . .	1050	Praca polskiej floty handlowej w I półroczu 1935 r. — J. Korol- kiewicz . . . . .	
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		POCZTA I TELEGRAF . . . . .	1067
<b>GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ:</b>		PRACA I SPRAWY SOCJALNE . . . . .	1067
GÓRNICtwo WĘGLOWE . . . . .	1054	SAMORZĄD . . . . .	1068
PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY . . . . .	1056	<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
Organizacja białostockiego eksportu włókienniczego — Stanisław Walaś . . . . .		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1068
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY . . . . .	1058	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1068
Przemysł pasmanteryjny i szmuklerski — L. Laskowski . . . . .		<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
<b>ROLNICTWO . . . . .</b>	<b>1059</b>	BUDŻET . . . . .	1069
Podwyżka cła na niektóre tłuszcze i ich surowce — T. K. . . . .		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	1072
<b>HANDEL:</b>		Obrót kredytowy banków z zagranicą — S. . . . .	
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1061	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1074
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1062	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1075
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1062	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1062	ZMIANY STRUKTURY GOSPODARCZEJ KRAJÓW AMERYKI POŁUDNIOWEJ — A. St. . . . .	1076
<b>CŁA ORAZ REGLAMENTACJA . . . . .</b>	<b>1063</b>	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .</b>	<b>1063</b>	STANY ZJEDNOCZONE AM. . . . .	1077
Próby regulacji współpracy samochodu z koleją — S. K. . . . .		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1077
		<b>BIBLIOGRAFJA . . . . .</b>	<b>1078</b>

## SYTUACJA WALUTOWA I STABILIZACJA

WYPADKI ostatnich miesięcy w zakresie międzynarodowej sytuacji walutowej niejednokrotnie wywoływały zarówno nastroje skrajnej paniki, jak i — odwrotnie — symptomy zdecydowanego uspokojenia. Szybkość, z jaką rozgrywały się poszczególne fragmenty rozwojowe tej sytuacji, zmusza nas dla wyciągnięcia z niej jakichkolwiek wniosków ogólnego charakteru do odpowiedniego zrekapitulowania owych poszczególnych faz napięcia i odprężenia. Będziemy mogli na tej podstawie dopiero stwierdzić, iż to, co nazywamy problemem międzynarodowej stabilizacji walut, nie jest zagadnieniem jednolitem, a że — odwrotnie — składa się nań szereg czynników, wzajemnie od siebie niezależnych, co w sumie daje niesłychane skomplikowanie całokształtu położenia i, rozumie się, szczególne trudności w jego rozwiązaniu.

\* \* \*

Gdybyśmy chcieli wyszukać w chaosie komplikacji walutowych, jakich byliśmy świadkami w ciągu ostatnich miesięcy, jakiś wspólny dla nich wszystkich element, musielibyśmy stwierdzić, iż wszystkie one

miały za podstawę niepewność międzynarodowych kół finansowych co do możliwości utrzymania się na obecnym parytecie zachodnio-europejskich walut złotych. Ta niepewność, która — w celu bądź uprzedzenia nieuniknionego, jak sądzono, spadku tych walut, bądź uniknięcia strat, powodowanych ewentualnym tym spadkiem — wyrażała się nazewną w formie owej „spekulacji”, o której tak wiele mówiono, przyczyniała się, oczywiście, do tworzenia jeszcze silniejszego napięcia na terenie walut złotych. Gdy w pierwszych miesiącach r. b. przewidywania „spekulacji” w stosunku do franka belgijskiego sprawdziły się, i waluta ta uległa spadkowi, nacisk na pozostałe waluty złote musiał, rzecz prosta, jeszcze wzrosnąć. Nie można powiedzieć zresztą, aby obiektywne fakty z dziedziny wewnętrznej polityki gospodarczej krajów „złotych” nie podsycaly tych kalkulacji. Wielkie przesilenie rządowe we Francji, powstałe właśnie na tle oszczędności budżetowych, stanowiących fundament utrzymania się franka francuskiego przy obecnym jego parytecie, szwajcarskie „referendum kryzysowe”, grożące załamaniem się waluty w tym kraju i t. d. i t. d. — wszystko to uzasad-

niało w pełnej mierze przewidywania „spekulacji”. Naskutek kombinacji bankierskich, o których niejednokrotnie mówiliśmy szczegółowo na tem miejscu, złoto z banków emisyjnych krajów „złotych” poczęło gwałtownie odpływać. Rezerwy złota w Banque de France, które wynosiły w połowie kwietnia ok. 81,4 milj. fr., spadły w połowie maja na 79,8 milj. fr., w końcu maja — na 71,8 milj. fr. i wynosiły dn. 7 VI r. b. 70,7 milj. fr. W Neederlandsche Bank w połowie kwietnia rezerwa złota wynosiła 662 milj. florenów, w połowie maja — 645 milj., a najniższy podówczas swój poziom osiągnęła dn. 10 czerwca (618 milj.). Schweizerische Nationalbank miał w połowie kwietnia 1,5 milj. fr. szwajc. rezerw złota, w połowie maja — już tylko 1,3 milj., w początkach czerwca zaś — 1,2 milj. W sumie można powiedzieć, iż w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. wspomniane banki krajów „złotych” straciły kruszcza złotego za ok. £ 5,5 milj.

Dokąd złoto wspomniane odpływało? Otóż, pewne jest, iż ani do Anglii ani do Stanów Zjednoczonych. W adomości prasy codziennej o takich czy innych ładunkach morskich lub powietrznych z Francji w stronę Londynu i New-Yorku w okresie napięcia w maju i czerwcu należy zaliczyć do zwykłych „kaczek” dziennikarskich, które ze zwykłych i drobnych ruchów złota chciały wnioskować o kierunkach nadmiernych odpływów, jakie dały się zaobserwować w okresie paniki. Faktem pozostaje, iż rezerwa złota w Bank of England, wynosząca w połowie kwietnia £ 193 milj., wynosiła w początku czerwca £ 193,5 milj. W pierwszych dniach czerwca, kiedy Banque de France traciła dziennie złota za ok. 1 milj. fr., zmiany w rezerwie Bank of England wynosiły zaledwie... dziesiątki tysięcy funtów. Toż samo można było obserwować na terenie Stanów Zjedn., gdzie zresztą stale dodatni bilans płatniczy doskonale tłumaczy zwiększenie się zapasu kruszcowego. To właśnie dowodzi, iż źródłem odpływów była tylko i wyłącznie panika wewnętrzna, której wynikiem stała się tezauryzacja złota wewnątrz krajów złotych. Znamienny fakt braku zaufania ludności tych krajów do własnego pieniądza...

Jak banki emisyjne broniły się przed tym odpływem? W pierwszym rzędzie klasycznym środkiem podwyższenia stopy dyskontowej. W Holandji podniesiono ją dn. 1 kwietnia z 2½% na 3½%, dn. 9 maja — na 4½%, dn. 1 czerwca — na 5%. We Francji stopa ta skoczyła w okresie od 23 do 28 maja z 2½% do 6%. W Szwajcarii dn. 2 maja stopa została podniesiona z 2% na 2½%. Natomiast w Anglii i Stanach Zjedn. panował całkowity spokój. Ostatnia zmiana dyskonta w Anglii nastąpiła dn. 30/VI 1932 r., a w Stanach — dn. 1/II 1934 r.

Po tych zabiegach technicznych w krajach „złotych” przyszyły jednakże i poważniejsze remedia natury politycznej. Walka ze spekulacją, a przede wszystkim utworzenie we Francji rządu P. Laval'a, który wyraźnie stwierdził deflacyjny kierunek swej polityki, niepowodzenie „inicjatywy kryzysowej” w Szwajcarii i t. d. — wszystko to spowodowało odprężenie sytuacji. W ciągu czerwca rozpoczął się ponowny — acz słaby — przyływ złota do banków emisyjnych krajów „złotych”, i stopniowo, jakkolwiek również dość wolno, stopy dyskontowe poczęły wracać w krajach tych do poprzednich poziomów.

\* \* \*

Uspokojenie, jakie nastąpiło, trwało niezbyt długo. Wprawdzie we Francji odważny i przemyślany program oszczędnościowy P. Laval'a odsunął na dłuższy czas obawę o pozycję franka francuskiego (zwłaszcza, iż sfery lewicowe nie zamierzają, jakoby, atakować Rządu za jego dekrety oszczędnościowe nawet i po wakacjach parlamentarnych w listopadzie r. b. — a to ze względu na taktykę wyborczą w 1936 r.), ale jednocześnie opozycja przeciwko oszczędnościom budżetowym w Holandji doprowadziła do przejściowej dymisji gabinetu P. Colijna, a — w związku z nią — do silnego odpływu złota z Neederlandsche Bank. I znów holenderska stopa dyskontowa musiała przejściowo zostać podniesiona z 3% do 6%. To całe zamieszanie wywołane zostało koniecznością obniżenia wydatków budżetowych w Holandji o ok. 77 milj. florenów, zważywszy, iż budżet tego kraju urósł w r. b. do przeszło 700 milj. fl. (z 222 milj. w 1914 r.). Inna rzecz, że odpływ złota — nawet tak wielki, jaki miał miejsce w okresie ostatniego napięcia — nie mógł w niczem wpłynąć na techniczną pozycję florena wobec faktu, iż pokrycie waluty tej wynosiło w dn. 22/VII (a więc przed przesileniem) 77,2%.

Obecnie zresztą wobec powrotu do władzy P. Colijna i perspektyw pozaparlamentarnego przeprowadzenia koniecznych oszczędności spokój i na tym odcinku został znów przywrócony. Toż samo tyczy się i odcinka włoskiego, gdzie wobec obniżenia ustawowej stopy pokrycia lira w Banca d'Italia zauważono dość silny spadek waluty włoskiej na wszystkich giełdach świata. Problem włoski jest jednak w dziedzinie walutowej problemem à part — wobec tego, iż lir już oddawna nie jest właściwie pieniądzem międzynarodowym, a tylko wewnętrznym (ostre ograniczenia dewizowe). Ostatnie wypadki potwierdziły tylko ostatecznie ten fakt. Włochy zresztą, jeśli chodzi o ich położenie w gospodarstwie międzynarodowym, coraz bardziej upodabniają się do Niemiec — z tą jednak zasadniczą różnicą, iż chwilowo są (i zamierzają, jak słychać, pozostać nadal) wypłacalne wobec zagranicy.

Jak więc można ostatecznie po tym lipcowym wstrząsie holenderskim i włoskim określić międzynarodową sytuację walutową? Możliwy powiedzieć, chyba, że waluty głównych krajów świata, podzielone już od przeszło 2 lat na dwa obozy — dewaluacyjny i anty-dewaluacyjny, oddziałują odmiennie w każdym z obu obozów na kształtowanie się rynku pieniężnego. Notujemy stale spokój na rynkach dewaluacyjnych, a periodyczne większe lub mniejsze zaburzenia na rynkach krajów „złotych” w Europie Zachodniej. Wiemy już oddawna, iż zaburzenia te mają jedną wspólną przyczynę, wykraczającą właściwie istotą swą poza obręb zagadnień czysto gospodarczych i sięgającą do dziedzin społecznej i politycznej. Przyczyną tą jest niedoprowadzenie deflacji cen i płac w zachodnio-europejskich krajach „złotych” do takiego poziomu, jakiegoby wymagało utrzymanie parytetu obecnego walut tych krajów w dzisiejszej kryzysowej sytuacji. Wiemy, że zagadnienie to łączy się ze zwiększeniem ciężarów poszczególnych społeczeństw, że zwiększenie ciężarów tych rodzi od razu problem wpływania przez nie na takie czy inne korektury w rozdziale dochodu społecznego — że zatem,

krótko mówiąc, kwestja utrzymania obecnego parytetu walut złotych w Europie Zachodniej staje się w dużej mierze kwestją przejściową czy stałej zmiany ustroju politycznego w tych krajach. Nie zapominajmy o tem, iż P. Laval przeprowadza swe dekrety oszczędnościowe poza Parlamentem (fakt uchwalenia mu pełnomocnictw nic tutaj nie zmienia), że kontynuacja polityki P. Colijna odbywa się bez większości parlamentarnej... Gdyby gra sił parlamentarnych działała — lub chciała czy mogła działać — w obu tych krajach nieskrępowanie, nie mielibyśmy zapewne ani ostrych deflacyjnych zarządzeń obu rządów, ani też — co za tem idzie — względnej pewności co do losów franka i ilorena na najbliższe miesiące.

\* \* \*

To są jednak wszystko z punktu widzenia międzynarodowego problemu walutowego fakty odcinkowego znaczenia i nieistotne. Zagadnienie właściwe leży w terminie powszechnej stabilizacji walut światowych. Musimy zdać sobie sprawę, czy posunęło się ono w ciągu ostatnich miesięcy naprzód.

Otóż, tutaj należy stwierdzić, iż mimo całego szeregu faktów ubocznych, które mogą przy pewnym optymizmie być uważane za zapowiedź zbliżania się chwili powszechnej stabilizacji monetarnej, nie zaszedł ani jeden fakt zasadniczej natury, który mógłby stanowić istotnie tego rodzaju zapowiedź. Przeciwnie, możemy nadal uważać, iż w sytuacji takiej, jaką się przedstawia ona w tej chwili, zagadnienie to nie dojrzało jeszcze do rozstrzygnięcia.

Cóż bowiem można zapisać na „plusy” idei stabilizacyjnej? Niewątpliwie, powinnyby znaleźć się tu te głosy, które nawet w krajach anglosaskich, przeciwnych stabilizacji, zaprzeczają już obecnie możliwości operowania „walutą kierowaną” na stałe. Stanowi to, bądź co bądź, pewną ewolucję w stosunku do okresu sprzed dwóch czy trzech lat, kiedy to walutę indeksową uważano za przyszłą walutę świata.

Dziś w Stanach Zjednoczonych P. Morgenthau mówi o stabilizacji walut, partja republikańska przyjmuje rezolucje o walucie, opartej na złocie, a nawet w Anglii porzucono całkowicie myśl o niestabilizowaniu „wogóle”.

Z drugiej strony ci, którzy pozostali dotychczas wierni walucie złotej, w dalszym ciągu akcentują swą chęć pozostania przy niej. Okazało się to w ciągu ostatnich miesięcy kilkakrotnie zarówno we Francji (deklaracje programowe P. Tannery z Banque de France i dekrety oszczędnościowe rządu P. Laval), w Holandji i Szwajcarii. Widać stąd, iż od strony zachodnio-europejskich państw „złoty” „niespodzianek” oczekiwać nie należy. Kraje te mogą być tylko zmuszone do porzucenia gold standardu, ale siły dewaluacyjne w nich są jeszcze ciągle zbyt słabe, aby doprowadziły one do porzucenia waluty złotej przez te kraje z własnej woli. Co więcej, okazało się, iż zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Anglii koła miarodajne nie życzą sobie spadku zachodnio-europejskich walut złotych. W okresie ostatniego kryzysu franka francuskiego Bank of England wzywał, jak wiadomo, bankierów City do niespekulowania przeciwko frankowi, a Skarb Stanów Zjednoczonych na swą rękę przeciwdziałał tej spekulacji czynnie.

Wnioskować z tego, że Stany Zjednoczone i Anglja zdecydowały się pójść drogą stabilizacji międzynaro-

dowej, byłoby, naszym zdaniem, stanowczo zbyt optywizmem. Londyn i New-York nie życzą sobie poprostu nowych wstrząsów monetarnych, które nastąpiłyby niewątpliwie po ewentualnem załamaniu się franka francuskiego i ilorena czy franka szwajcarskiego. Mają one jednak zastrzeżenia, a specjalnie Londyn, przeciwko likwidacji tego stanu rzeczy, jaki istnieje obecnie, a mianowicie stanu, w którym waluty anglosaskie (a specjalnie funt szterling) nie są stabilizowane, podczas gdy szereg innych trzyma się przy parytecie złota.

Dowodów tego stanowiska jest aż nazbyt wiele. Kanclerz Skarbu P. Neville Chamberlain odpowiada negatywnie na subtelną propozycję amerykańską P. Morgenthau'a w sprawie stabilizacji światowej. Premier Baldwin potwierdza to stanowisko w Izbie Gmin. Delegacja brytyjska na ostatnim kongresie Międzynarodowej Izby Handlowej odrzuca wniosek o natychmiastową stabilizację. I to wszystko przy akompanjamentie głosów brytyjskiej, popierającej w całej rozciągłości to stanowisko.

Jakie są „urzędowe” argumenty brytyjskie? Londyn twierdzi, iż stabilizacja światowa może osiągnąć swój cel tylko wówczas, kiedy poszczególne organizmy gospodarcze osiągną — każdy w swym zakresie — stan równowagi gospodarczej. Wynika stąd, iż według tezy brytyjskiej najprzód każdy kraj dokonać musi u siebie konkretnej sanacji gospodarczej, a potem dopiero nastąpić może międzynarodowa stabilizacja walutowa. Trzeba — jak powiadają Anglicy — „wyrównać ceny pomiędzy poszczególnymi rynkami wewnętrznymi i rynkiem międzynarodowym”. Londyński „*The Economist*” pisał przecież, iż dopóki nie zwalczy się „nacionalizmu gospodarczego” i nie zniesie się przeszkód w handlu międzynarodowym, to „zwykle zarządzenia monetarne nie doprowadzą do odbudowy gospodarczej”. Stabilizacja światowa ma być — według Anglików — nie środkiem do celu, ale ostatnim aktem jakiejś drogi, którą przedtem gospodarstwa poszczególnych krajów przejść powinny.

Cóż na taki punkt widzenia można odpowiedzieć? Można np. starać się wyjaśnić, że wprawdzie teoretycznie, być może, teza angielska da się utrzymać, ale że w praktyce wiadomo dobrze, że olbrzymia większość objawów braku równowagi gospodarczej na świecie wynika właśnie z faktu dewaluacji światowych walut. Jak zatem „wyrównać” ową zachwianą równowagę, skoro dopiero potem nastąpić ma stabilizacja tych walut? Powstaje jakiś circulus vitiosus. Wahania się funta są niewątpliwie głównym ośrodkiem niepokoju monetarnego na całym świecie, a przez to i ośrodkiem niepokoju gospodarczego. Skoro mogą one wywołać — jak to się stało z frankiem belgijskim — dewaluację w poszczególnych krajach, jak można żądać od krajów tych czy innych ostatecznego przystosowania się do „nowej równowagi”, gdy niewiadomo, czy równowaga ta będzie istotnie ostateczna?

A przedewszystkiem — jaka to ma być owa równowaga? Jaki ma być jej miernik? Mówi się ostatnio bardzo wiele o t. zw. parytetach siły nabywczej, jako o mierniku nowej równowagi gospodarczej świata i podstawie nowej powszechnej stabilizacji. W Anglii szczególnie często twierdzi się, że frank francuski stoi „za wysoko”, że dolar stoi „za nisko” — wszystko w stosunku do realnej siły nabywczej obu

tych walut. Podnosi się tam, iż indeks cen poszczególnych krajów wykazuje znaczne rozpiętości, że np. przy indeksie cen hurtowych w każdym kraju, równym 100 w 1931 r., indeksy w 1934 r. w krajach, które zdewaluowały swe pieniądze, wzrosły do  $102 \div 103$ , podczas gdy w krajach „złoty” spadły na ok. 70. Ta sama rozpiętość — jakkolwiek w zupełnie innych proporcjach — okaże się przy sprowadzeniu wszystkich poziomów cen do poziomu:  $1913 = 100$ . Słowem, na podstawie owych „parytetów siły nabywczej” pragnie się udowodnić, że potrzeba najprzód „przetasować” ceny i wartości pieniężne wszystkich głównych krajów, aby dopiero na tej nowej podstawie — stabilizować.

Nie zamierzamy przeprowadzać na tem miejscu rozumowań, znanych już każdemu czytelnikowi prasy gospodarczej w kraju i zagranicą. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż owe „parytety”, na których ma się opierać owa przyszła „równowaga”, stanowiąca w pojęciu angielskiem założenie stabilizacji światowej, są — w praktyce — poprostu niewiadome. Ani przez indeksy cen w sprowadzeniu do 1931 r. czy 1913 r. (kiedy przecież również owa „równowaga” nie istniała), ani przez wyliczanie siły nabywczej na podstawie zarobków robotniczych w poszczególnych krajach, ani w jakikolwiek inny sposób nie potrafi się sztucznie równowagi tej obliczyć.

Czy w Londynie tego nie rozumieją? Możemy zgóry wierzyć, iż rozumieją — i to doskonale. Ale bo też, sądzymy, cała angielska teoria o koniecznym przejściu jakiegoś stadium „wyrównawczego” przed ostateczną stabilizacją walutową nie jest w istocie zagadnieniem z dziedziny takiego czy innego pojmowania teorii gospodarczej (kształtowania się parytetów monetarnych i cen), ale zagadnieniem taktycznym. Wysuwając swą tezę, Londyn chce — jak wydaje się — zyskać na czasie. Pozostaje tylko stwierdzić, dlaczego?

Dla Anglii obecny stan rzeczy jest z wielu względów istotnie dogodny. Posiadając jako teren własny gospodarstwo całego Imperjum Brytyjskiego, opancerzone taryfami preferencyjnymi, posiadając — dalej — walutę, która mimo wszystko pozostała nadal walutą światową, t. j. tą, w której dokonywa się nadal tran-

zacji pomiędzy wszystkimi 5 częściami świata, Anglja nie odczuwa specjalnie silnie niekorzystnych skutków swych fluktuacyj walutowych.

Odczuwa natomiast wyraźnie wszystkie skutki korzystne, a więc te przede wszystkim, które czynią jej eksport konkurencyjnym wobec eksportu innych krajów, a następnie te, które pozwalają Anglii na utrzymanie niskiej stopy dyskontowej, stanowiącej przecieź „alfę i omegę” całej angielskiej „poprawy” gospodarczej. Przypuśćmy, że frank francuski odrywa się od złota i że dolar przestaje być walutą stabilizowaną „de facto”. Niewątpliwie, kapitały poczęłyby płynąć z Paryża do Londynu, a z Paryża i Londynu razem — do New-Yorku. Stopa dyskontowa w Stanach Zjedn. spadłaby, dolar podniósłby się, a natomiast stopa paryska poszłaby w górę, a frank naskutek kryzysu zaufania obsunąłby się. Dla Waszyngtonu tego rodzaju stan rzeczy byłby nie do przyjęcia (dolar z przyczyn wewnętrzno-politycznych „nie może” iść w górę) i trzeba byłoby walutę amerykańską raz jeszcze obniżyć. Ale tego właśnie Londyn za nic nie chce. Przypuśćmy teraz, że zamiast tego wszystkiego następuje stabilizacja światowa na dzisiejszych poziomach. Wówczas i Londyn i Paryż tracą kapitały na rzecz New-Yorku, ale pozatem Londyn poczyna tracić kapitały na rzecz Paryża, i stopa dyskontowa, o którą Anglja tak bardzo chodzi, musiałaby iść w górę. Tego już napewno Londyn nie chce. W rezultacie otrzymujemy sytuację, w której kraje anglosaskie pomagają wprawdzie frankowi, aby nie spadał, ale z drugiej strony nie zgodziłyby się za nic na stabilizację u siebie: Anglja — bo straciłaby doraźne korzyści, które posiada obecnie, chociaż nie przeprowadziła u siebie odpowiedniego wyrównania przerostów powojennych, Stany Zjednoczone — bo dolar musiałby pójść w górę, czego znów z uwagi na poziom cen wewnętrznych w tym kraju politycznie nie da się przeprowadzić.

Krótko mówiąc, sprawa stabilizacji światowej nie dojrzała, bo główni partnerzy nie chcą pozbywać się doraźnych korzyści, które ciągną z obecnego stanu rzeczy. I wobec tego niewiadomo, kiedy ta sprawa wogóle dojrzeć może.

*Dr. T. Łychowski*

## PODATKOWE ŚRODKI PŁATNICZE

**WARUNKI**, w jakich życie gospodarcze się kształtuje, sprawiły, że w Polsce, zarówno jak i zagranicą, obok pieniądza, który jest podstawowym środkiem wywiązywania się z zobowiązań podatkowych, zyskały sobie ograniczone prawo obywatelstwa inne środki, a mianowicie: 1) najrozmaitszego rodzaju państwowe, a także i niepaństwowe papiery wartościowe, 2) świadczenia w naturze oraz 3) wzajemne potrącenia (kompensacje).

Ta różnorodność podatkowych środków płatniczych ma, rozumie się, swoje przyczyny, z których na plan pierwszy wysuwają się dwie: 1) sama natura niektórych danin, których zapłata, w założeniu swem, wyłącznie gotówką, bez dopuszczenia innego sposobu zapłaty, jest nie do pomyślenia (wchodzą tu w grę daniny jednorazowe o takim wymiarze, których bez naruszenia substancji niepodobna zapłacić)

2) zubożenie podatników wskutek kryzysu, niedo-

zwalające im na gotówkowe regulowanie należności podatkowych i powodujące konieczność zastąpienia gotówki innymi środkami płatniczymi, bardziej dla nich dostępnymi. Przyczyną dominującą jest oczywiście ta druga i pod jej właśnie działaniem rozwój podatkowych środków płatniczych szczególnie się zaznaczył.

Wspomnieliśmy, że mimo wszystko głównym regulatorem zobowiązań podatkowych pozostał nadal pieniądź. Ale i tu mamy do zanotowania dość charakterystyczny szczegół, polegający na tem, że nietylko waluta krajowa przyjmowana była na zapłatę podatków, lecz także niezdeprecjonowane waluty obce. Jest to zjawisko, zrodzone w okresie marki polskiej i znajdujące swe uzasadnienie w jej stałym spadku. Wymienimy tu art. 51 ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej z 1922 r., który dozwalał na regulowanie tej daniny, oprócz markami polskimi, rów-

niez walutami obcemi, których rodzaj i kurs przeliczenia miał ustalić Minister Skarbu, oraz art. 58 ustawy o podatku majątkowym, który zawierał przepis analogiczny.

Największą grupę w szeregu podatkowych środków płatniczych stanowią papiery wartościowe. Zdołyły one sobie najwcześniej prawo obywatelstwa, bo znajdujemy je już w ustawodawstwie podatkowym, pochodzącym z tych jeszcze czasów, kiedy obiegowym środkiem płatniczym była marka polska. W szczególności, wspomniany już wyżej art. 51 ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej przewidywał między innymi, że danina ta może być płacona również obligacjami 5% długoterminowej pożyczki państwowej z 1920 r. wedle ich wartości nominalnej. Był to przepis o bardzo szerokich uprawnieniach dla płatnika, pozwalający mu bowiem na zapłatę daniny temi obligacjami, według jego swobodnego wyboru, bez żadnych ograniczeń. Podkreślamy ten moment jako zasługujący na uwagę, pod tym bowiem względem, w odniesieniu do innych walorów, ustawodawstwo późniejsze nie jest jednolite. Następstwo po nadzwyczajnej daninie państwowej przejął podatek majątkowy. W myśl art. 58 ustawy o tym podatku mógł on być płacony listami zastawnymi krajowych instytucji kredytu długoterminowego oraz obligacjami pierwszeństwa, wypuszczonymi za zgodą Ministra Skarbu przez spółki akcyjne oraz komandytowo-akcyjne (art. 60). W odróżnieniu jednak od ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej, prawo zapłaty podatku majątkowego temi listami i obligacjami nie było powszechne, lecz uzależnione od zezwolenia władz skarbowych, które mogło być udzielone w razie udowodnionej przez płatnika niemożności zapłacenia podatku w całości lub w części gotówką. Z drugiej jednak strony Minister Skarbu miał prawo nawet bez zgody płatnika zaciągnąć w krajowych instytucjach kredytu długoterminowego, w jego zastępstwie i na jego rachunek, pożyczkę w listach zastawnych i listami temi pokryć przysługujący od płatnika podatek (art. 62). W wykonaniu tych przepisów wydany został cały szereg rozporządzeń wykonawczych, przyczem zaznaczyć należy, że wykorzystane zostały tylko przepisy, dotyczące możliwości zapłaty podatku majątkowego listami zastawnymi instytucji kredytu długoterminowego, natomiast, o ile chodzi o obligacje pierwszeństwa, dotyczący przepis ustawowy nie został w życie wprowadzony. Do wypuszczenia listów zastawnych na zapłatę podatku majątkowego upoważnione zostały: Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie i Wileński Bank Ziemski w Wilnie. Listy te oprocentowane były w wysokości 8% rocznie i opiewały na dolary Stanów Zjedn. Na poczet podatku majątkowego przyjmowane były po kursie początkowo zł 680 za \$ 100. Nadto przyjmowane były na zapłatę podatku majątkowego 9%-owe i 8%-owe listy zastawne Państwowego Banku Rolnego — pierwsze po kursie 90 za 100, drugie po kursie 80 za 100. Z chwilą spadku złotego w 1926 r. kursy te w ciągu tego roku i roku 1927 ulegały kilkakrotnym zmianom, szczegółów tych jednak nie podajemy, gdyż sprawa ta nie jest dziś już aktualna.

Omówione wyżej przepisy ustaw o nadzwyczajnej daninie państwowej i podatku majątkowym należą do przeszłości. Obecnie spłata podatków może być

realizowana 3% i 5% obligacjami państwowej renty ziemskiej, skryptami dłużnymi Skarbu Państwa, 4½% listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego, obligacjami 6% Pożyczki Narodowej oraz 5% pożyczki konwersyjnej z 1924 r.

O ile chodzi o 3% i 5% obligacje państwowej renty ziemskiej, punktem wyjściowym w tej kwestji jest art. 36 ustawy z dn. 28/XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1926, poz. 1). Pierwotnie nosiły one nazwę „listów” państwowej renty ziemskiej i pod względem oprocentowania były jednogatunkowe istniały bowiem tylko listy 5%-owe. Zmiana nazwy listów na obligacje nastąpiła na mocy ustawy z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 31, poz. 265), i tą też ustawą wprowadzone zostały obligacje 3%-owe. W myśl art. 36 ustawy z dn. 28/XII 1925 r. listy 5%-owe mogły być przyjmowane po kursie nominalnym tylko na spłatę zaległości w podatkach: spadkowym i od darowizn oraz majątkowym od osób, które mogły wykazać, że listy te one lub ich spadkodawcy otrzymali tytułem wynagrodzenia za grunty, od nich przymusowo wykupione, lub też jako spłatę ich wierzytelności. Gdy jednak ustawą z dn. 10/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 291) Minister Skarbu upoważniony został do zamiany zaległości podatkowych drogą rozporządzeń na inne zobowiązania o rodzaju i charakterze, ustalonym w tych rozporządzeniach, prawo przyjmowania 5%-owej renty na spłatę zaległości podatkowych zostało, o ile chodzi o ilość podatków, wkrótce potem znacznie rozszerzone. Mianowicie, rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 15/XII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1933, poz. 7) dozwolone zostało przyjmowanie 5% renty na spłatę zaległości, powstałych przed dn. 1/X 1931 r. w podatkach państwowych: gruntowym, dochodowym, majątkowym, spadkowym i od darowizn — wraz z 10% dodatkiem oraz z karami za zwłokę (obecnie odsetkami) i opłatami egzekucyjnymi. Nadto, płatnikom, regulującym zaległości podatkowe temi listami, przyznany został pewien przywilej, o ile chodzi o wysokość kar za zwłokę. W myśl bowiem § 10 wspomnianego rozporządzenia kary za zwłokę obniżone zostały dla tych płatników do poziomu 5% w stosunku rocznym, podczas gdy ustawowa stopa procentowa dla zaległości podatkowych wynosiła wówczas w zasadzie 24% rocznie i jedynie na mocy wewnętrznego zarządzenia Ministra Skarbu obniżona była do 15% w stosunku rocznym.

Sprawę przyjmowania obligacji 5% renty ziemskiej na spłatę zaległości podatkowych należy uważać w chwili obecnej jako do pewnego stopnia rozdzieloną w historii podatkowych środków płatniczych, na mocy bowiem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 843) dalsza emisja obligacji 5% państwowej renty ziemskiej została zamknięta.

Rozporządzeniem z dn. 15/XII 1932 r., które rozszerzyło prawo spłaty zaległości podatkowych 5%-ową rentą ziemską, („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1933, poz. 7), dozwolone zostało również przyjmowanie na spłatę tych samych zaległości skryptów dłużnych Skarbu Państwa, wystawianych na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30/IV 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 42, poz. 374). Płatnikom, spłacającym zaległości skryptami dłużnymi, przysługuje, o ile chodzi o wysokość kar za zwłokę (odsetek),

ten sam przywilej, który służy płatnikom, regulującym zaległości 5% rentą ziemską.

Prawo spłaty zaległości podatkowych obligacjami 3% renty ziemskiej wprowadzone zostało ustawą z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 31, poz. 265). W myśl art. 1 (p. 6) tej ustawy obligacje 3% państwowej renty ziemskiej są przyjmowane przez Skarb Państwa według wartości nominalnej od wszystkich ich posiadaczy na spłatę wszystkich zaległych bezpośrednich podatków państwowych oraz podatku od spadków i darowizn, których termin płatności upłynął przed dn. 1/I 1933 r. Ponadto osoby, które wykażą, że one lub ich spadkodawcy otrzymali obligacje 3% państwowej renty ziemskiej tytułem wynagrodzenia za nieruchomości, przymusowo od nich wykupione, lub też jako spłatę ich wierzytelności w wyniku przeprowadzonego przed sąd rozdziału wynagrodzenia, mogą spłacać temi obligacjami wszelkie należności z tytułu bezpośrednich podatków państwowych, płatne po dn. 31/XII 1932 r., do wysokości połowy tych należności, przy jednoczesnej wpłacie drugiej połowy w gotówce. Podatek zaś od spadków i darowizn osoby te będą mogły spłacać obligacjami w całości. W przepisie tym, który przytoczony tu został prawie *in extenso*, uderza jedno: brak postanowień, dotyczących możliwości zapłaty temi samymi obligacjami zaległości w odsetkach oraz kosztach egzekucyjnych. Przepisy, dotyczące 5% państwowej renty ziemskiej, kwestję tę normują wyraźnie w sensie pozytywnym. W przepisie, dotyczącym 3% renty ziemskiej, sprawa ta jest wogóle pominięta. Zająć należy wobec tego stanowisko, że odsetek i kosztów egzekucyjnych nie można spłacać rentą. Zgodnie bowiem z ustaloną w tym przedmiocie judykaturą, odsetki i koszty egzekucji nie stanowią części podatku, przy którym się je pobiera, lecz są same w sobie odrębnymi należnościami, zatem jako niewymienione nie mogą podpadać pod przepisy, odnoszące się wyraźnie tylko do podatków.

W omówionych wyżej przepisach zwraca również uwagę brak wyraźnych postanowień odnośnie zaległości w dodatkach komunalnych do podatków państwowych. Ponieważ przepisy te używają zwrotu: „zaległości w podatkach państwowych”, wyjść należy z założenia, że dodatki komunalne również nie mogą być spłacane rentą ziemską, z podatkiem państwowym bowiem identyfikowane być nie mogą. Wynikałoby zatem z tego, że odsetki, koszty egzekucji oraz dodatki komunalne winny być płacone w gotówce — równocześnie przy spłacie rentą ziemską lub skryptami dłużnymi Skarbu należności w podatkach na rzecz Państwa.

4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego serji I znalazły się w grupie podatkowych środków płatniczych na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 24, poz. 198), wydanem również na mocy ustawy z dn. 10/III 1932 r. Wolno było spłacać niemi w całości, według wartości nominalnej, zaległości w podatkach: gruntowym, przemysłowym, dochodowym, majątkowym oraz od spadków i darowizn, płatne przed dn. 1/X 1931 r. a płatne w okresie od dn. 1/X 1931 r. do dn. 31/XII 1932 r. — w połowie, przy równoczesnej wpłacie drugiej połowy gotówką. To samo obowiązywało, o ile chodzi o dodatki komunalne oraz odsetki, nie dotyczyło natomiast kosztów egzekucyjnych, które musiały być płacone gotówką. Zarazem w rozporządzeniu tem

znajdujemy, o ile chodzi o wysokość odsetek (kar za zwłokę), przepis podobny, z jakim spotkaliśmy się w 5% rencie ziemskiej. Mianowicie, płatnik, który regulował zaległości 4½% listami zastawnymi P. B. R., uzyskiwał z mocy samego prawa obniżenie odsetek do 6% rocznie od zaległości w podatku gruntowym oraz od spadków i darowizn i do 12% rocznie od zaległości w podatkach: przemysłowym, dochodowym, oraz majątkowym.

Rozporządzenie to zostało uchylone rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 7/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109, poz. 965), które równocześnie wprowadziło inne zasady przyjmowania 4½% listów zastawnych P. B. R. na spłatę zaległości podatkowych. W szczególności, w myśl tego rozporządzenia mogą być spłacane listami zastawnymi P. B. R., po kursie nominalnym, wszystkie państwowe podatki bezpośrednie oraz podatek spadkowy i od darowizn, których termin płatności upłynął przed dn. 1/I 1933 r. łącznie z przypadającymi od nich odsetkami. Pewne ograniczenie natomiast wprowadzone zostało w odniesieniu do zaległości w podatku spadkowym i darowizn, rozłożonych na raty. W tym wypadku bowiem listami zastawnymi mogą być spłacone tylko te raty, które zapadły do zapłaty przed dn. 1/I 1933 r. Nadto, w niektórych wypadkach mogą być spłacane temi listami również zaległości, powstałe po dn. 31/XII 1932 r., lecz tylko w połowie, a druga połowa winna być wpłacona równocześnie gotówką, z wyjątkiem jednak podatku spadkowego i od darowizn, który może być spłacony listami w całości. Nie mogą być spłacane 4½% listami zastawnymi P. B. R. koszty egzekucyjne oraz dodatki komunalne łącznie z przypadającymi od nich odsetkami. Te należności muszą być zapłacone gotówką równocześnie z zapłatą listami wchodzącego w grę podatku państwowego. Nowością w tem rozporządzeniu jest przepis, który pozwala na pokrywanie listami tylko takich sum, które są podzielne przez sto bez reszty, nadwyżkę natomiast każe płacić równocześnie gotówką.

Zastęp papierów wartościowych, przyjmowanych na spłatę podatków, zamykają: Pożyczka Narodowa i pożyczka konwersyjna z 1924 r. Pożyczka Narodowa mogła być początkowo przyjmowana tylko na spłatę podatku spadkowego i od darowizn (art. 7 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 5/IX 1933 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 503). Rozporządzenie jednak Ministra Skarbu z dn. 15/IV 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 225) nadało jej znacznie szerszy przywilej umarzania zaległości podatkowych, zezwoliło bowiem na spłatę jej obligacjami zaległości, pochodzących sprzed dn. 1/IV 1934 r., a odroczonej na podstawie tego rozporządzenia do dn. 31/III 1938 r. — w podatkach: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (dział I), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowym. To samo dotyczy pożyczki konwersyjnej z 1924 r., która dotychczas na spłatę podatków wogóle nie była przyjmowana. Najcharakterystyczniejsze jest jednak to, że zapłata wymienionych wyżej zaległości temi pożyczkami powoduje bonifikaty tych zaległości — w ten sposób, że wpłata, dokonana w roku budżetowym 1935/36, zalicza się  $\mathcal{Z} 1 = \mathcal{Z} 2:50$ , w roku budżetowym 1936/37 —  $\mathcal{Z} 1 = \mathcal{Z} 2$ , a w roku budżetowym 1937/38 —  $\mathcal{Z} 1 = \mathcal{Z} 1:50$ .

Dla całości można wspomnieć o dwóch jeszcze podatkowych środkach płatniczych, jakimi były 6% złote bony skarbowe serji I, wypuszczone w 1923 r.,



oraz bony podatkowe, wypuszczone w 1924 r. Były one przyjmowane na spłatę wszystkich bez wyjątku podatków, zaznaczyć jednak należy, że charakter ich był inny niż omówionych wyżej papierów wartościowych, bowiem 6% złote bony skarbowe stanowiły do pewnego stopnia, obok marki, drugi prawny środek obiegowy, bony podatkowe zaś — specjalną walutę podatkową.

Sprawa pokrywania należności podatkowych świadczeniami w naturze sięga również dość odległych czasów i ma swoją historję. Pierwsze próby w tym kierunku poczynione były z podatkiem majątkowym, kiedyto rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 16/I 1924 r. zezwolono płatnikom — producentom rolnym na zapłatę zaliczek na ten podatek drogą sprzedaży zboża, przy współudziale Związku Polskich Organizacji Rolniczo-Handlowych dla Eksportu Rolnego „Unitas” w Warszawie. Próby te nie miały większego znaczenia, ze względu na to, że w ten sposób można było spłacać tylko jeden jedyny podatek majątkowy, i że prawo to przysługiwało tylko tym płatnikom, którzy zboże sami wyprodukowali.

Więszem posunięciem w tym kierunku była ustawa z dn. 25/III 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 212) łącznie z rozporządzeniami wykonawczymi z dn. 6/VIII 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 89, poz. 505) oraz z dn. 9/XII 1926 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 124, poz. 720), która zezwoliła na spłatę wszystkich podatków bezpośrednich oraz niektórych opłat skarbowych zbożem i węglem. Na większą skalę ustawa ta zastosowania jednak nie znalazła, gdyż wprowadzona została tylko na okres do dn. 31/XII 1926 r., a potem w rok po jej wejściu w życie nadszedł dla rolnictwa i przemysłu okres dobrej konjunktury, który dalszemu rozwojowi tego rodzaju przepisów z natury rzeczy nie sprzyja.

Właściwą rolę w tym zakresie odegrała dopiero ustawa z dn. 22/X 1931 r. o uiszczeniu niektórych zaległych podatków w naturze na cele bezpośredniej pomocy bezrobotnym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 99, poz. 761). Wprowadzona została na okres nieograniczony, z tem jednak zastrzeżeniem, że uchylić ją może w każdym czasie rozporządzenie Rady Ministrów. Jest ona nieco węższa — o ile chodzi o zakres podatków — od ustawy z dn. 25/III 1926 r., zezwała bowiem na spłacanie świadczeniami w naturze zaległości tylko w podatkach państwowych: gruntowym, majątkowym, spadkowym i przemysłowym, natomiast szersza — o ile chodzi o zakres świadczeń, obejmuje bowiem: żyto, pszenicę, jęczmień, groch, grykę (tatarkę), ziemniaki, węgiel, a w wyjątkowych wypadkach także drzewo opałowe. Świadczeniami temi można było spłacać zaległości na rzecz Skarbu, łącznie z odsetkami oraz kosztami egzekucji, natomiast nie można było nimi spłacać zaległości na rzecz samorządów z tytułu dodatków do podatków, które winny były być zapłacone równocześnie gotówką. Tryb postępowania i związane z tem szczegóły normowało rozporządzenie wykonawcze z dn. 16/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 104, poz. 806), w brzmieniu rozporządzenia z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1932, poz. 4), które prawo spłaty zaległości podatkowych świadczeniami ograniczało pod względem podmiotowym do wytwórców wymienionych wyżej produktów, a pod względem przedmiotowym — do zaległości, powstałych w okresie do dn. 31/III 1930 r. Charakterystyczny jest przepis

§ 16 tego rozporządzenia, który stanowi, że uiszczenie zaległości świadczeniami w naturze jest równoznaczne z opłatą gotówkową. Przepis ten miał swoją wymowę w wypadkach, gdy np. udzielenie pewnych ulg uzależnia się od wpłat gotówkowych. Zauważyć należy, że rozporządzenie to zostało skonstruowane w sposób, wskazujący na to, że przepisy jego mogą być tylko jednorazowo wykorzystane przez płatników, którzy deklaracje na zapłatę swych zaległości świadczeniami w naturze złożyli urzędowi skarbowym w terminie do dn. 31/I 1932 r.

Dalszem rozwinięciem instytucji spłacania podatków świadczeniami w naturze jest art. 27 ustawy z dn. 16/III 1933 r. o Funduszu Pracy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 63), w myśl którego zaległości w państwowych podatkach: gruntowym, dochodowym, majątkowym, spadkowym i od darowizn, mogą być spłacane równowartością świadczeń w naturze, które mogą polegać a) na dostarczaniu materiałów, potrzebnych do wykonania robót, organizowanych przez Fundusz Pracy, b) na dostarczaniu środków przewozowych, c) na odrabianiu pewnej liczby dni roboczych lub wykonywaniu pewnej ilości pracy oraz d) na dostarczaniu płodów rolnych, artykułów żywności, materiałów opałowych, włókienniczych i innych. W wykonaniu wspomnianego wyżej art. 27 ustawy z dn. 16/III 1933 r. § 23 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 31/I 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 176) postanawia, że do świadczeń w naturze, wymienionych pod lit. d, mają odpowiednie zastosowanie przepisy omówionego już wyżej rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dn. 22/X 1931 r. Przepis ten, oczywiście, wykazuje luki, o ile chodzi o pozostałe świadczenia, wymienione pod literami a, b i c. Lukę tę wypełniła jednak instrukcja z dn. 13/VI 1933 r. („Dz. Urz. Min. Sk.” Nr. 19, poz. 165), która zawiera szczegółowe wskazówki techniczne co do sposobu pokrywania zaległości podatkowych temi świadczeniami, określając ponadto, że mogą być nimi pokrywane zaległości, powstałe przed dn. 1/I 1933 r. („Monitor Polski” Nr. 150/1934, poz. 199).

Niczem innym również, jak spłatą w naturze jest przejmowanie na własność państwa gruntów za zaległe podatki na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 28/X 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 658) oraz rozporządzeń wykonawczych z dn. 23/XII 1933 r. i z dn. 12/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 5/1934, poz. 35 i 36). Grunty mogą być przejmowane z urzędu lub na podania płatników na pokrycie wszystkich bez wyjątku danin publicznych, państwowych i samorządowych, bez żadnych ograniczeń, o ile chodzi o daniny, korzystające z przywileju pierwszeństwa, a o ile chodzi o daniny, niemające tego przywileju — tylko wówczas, gdy stały się one płatnymi przed dn. 1/I 1933 r. i gdy mieszczą się łącznie z poprzedzającymi je obciążeniami hipotecznymi w granicach  $\frac{2}{3}$  wartości nieruchomości, z której grunty mają być przejęte.

Wymienione wyżej przepisy o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za zaległości podatkowe nie są jedyne. W roku 1934 przyłączyły się do nich jeszcze przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 841), które przewidują przejęcie gruntów przez wierzyciela na pokrycie jego wierzytelności w drodze

układu, a ponieważ przepisom tego rozporządzenia podlega również Skarb z zaległościami podatkowymi, więc w ten sposób w zakresie przejmowania gruntów za podatki obowiązują 2 kategorie przepisów.

Oprócz omówionych wyżej sposobów pokrywania zaległości podatkowych ustawodawstwo polskie zna jeszcze jeden, który wprowadzie nie można zaliczyć do podatkowych środków płatniczych w ścisłym tego słowa znaczeniu, który jednak zasługuje na parę słów uwagi. Są to kompensacje, czyli wzajemne potrącenia wierzytelności między Skarbem a dłużnikiem. Ustawowo kwestja ta została unormowana dopiero w ordynacji podatkowej (art. 103 § 2) oraz w wydanem do niej rozporządzeniu wykonawczem (§ 81). Nie znaczy to jednak, aby praktycznie nie miała ona zastosowania i przedtem. Wprost przeciwnie, w zbiorze okólników Departamentu Podatków i Opłat z 1933 r. znajdujemy cały szereg okólników, regulujących to zagadnienie doraźnie. W gruncie rzeczy należałoby nawet, być może, wyjść z założenia, że właściwym trybem do unormowania tego zagadnienia jest raczej okólnik niż ustawa, gdyż zagadnienie to winno być przecież traktowane jako przejściowe. Ujęte ono zostało w formę bardzo krótką, wspomniany bowiem przepis postanawia tylko, że płatnik posiadający wobec Skarbu wierzytelność bezsporną i wymagalną, a wynikającą ze stosunków prywatnoprawnych, może wierzytelnością tą zapłacić przypadający od niego podatek. Rozporządzenie wykonawcze natomiast określa tryb postępowania, które należy przeprowadzić, aby uprawnienie to zrealizować.

Na tem przepisy, dotyczące zastępczych podatkowych środków płatniczych, byłyby wyczerpane. Jeżeli pokusimy się teraz o wyciągnięcie z tych przepisów pewnych wniosków ogólnych, to dojdziemy do przekonania że:

1. — Wszystkie omówione przez nas wyżej środki

płatnicze mają swe źródło z reguły w ogólnym powojennym zubożeniu i znacznie zwiększonym w stosunku do przedwojennego obciążeniu podatkowym na głowę, powodującym, że zrealizowanie tego obciążenia bez równoczesnego wprowadzenia innych form płatniczych niż pieniądź nie zawsze jest możliwe.

2. — Ze wszystkich zastępczych środków płatniczych stosunkowo największe prawo obywatelstwa zdobyły sobie wszelkiego rodzaju papiery wartościowe, po nich zaś kompensacje. Ma to swoją specjalną wymowę, gdy weźmiemy pod uwagę, że źródłem z którego płyną papiery wartościowe, jest gospodarstwo rolne i wprowadzanie w życie reformy rolnej. Ponieważ w pierwszym rzędzie trafiają one do właścicieli parcelowanych majątków, stanowią poważny czynnik w ułatwieniu im spłaty ciężących na nich zaległości podatkowych. Wprawdzie, obowiązujące w tej dziedzinie ustawodawstwo, drogą ciągłej ewolucji, zniosło pierwotne prawo spłacania zaległości podatkowych papierami wartościowymi, przysługujące wyłącznie osobom, które otrzymały te papiery w wyniku zastosowania wobec nich reformy rolnej, i rozszerzyło je na wszystkich posiadaczy tych papierów, to jednak pewne specjalne przywileje, służące wyłącznie tej pierwszej kategorii posiadaczy papierów wartościowych zostały zachowane i nadal. Przywileje te wyrażają się w tem, że niektóre zaległości podatkowe może spłacać papierami wartościowymi tylko ta kategoria posiadaczy bez względu na to, z jakiego okresu te zaległości pochodzą, podczas gdy inni posiadacze są pod tym względem znacznie ograniczeni. Zarządzenia te wpłynęły niewątpliwie na kurs papierów wartościowych.

3. — Najmniejsze zastosowanie znalazła akcja przejmowania gruntów, ponieważ tryb związanego z tą akcją postępowania jest bardzo uciążliwy.

K. Strzelecki

# KRONIKA GOSPODARCZA

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### GÓRNICTWO WĘGLOWE

#### STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W LIPCU 1935 R.—

W przemyśle węglowym w lipcu — głównie pod wpływem wzmożonego zapotrzebowania węgla ze strony przemysłu — zaznaczyła się wyraźna poprawa. W rezultacie wydobyte węgla w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosło o 17,66%, chociaż natężenie produkcji, t. j. przeciętne dzienne wydobywanie — w związku z większą o 5 liczbą dni roboczych w lipcu w porównaniu z czerwcem (27 wobec 22) — zmalało o 4,12%. W przemyśle koksarskim nastąpiło sezonowe ożywienie, które uwidoczniło się poważnym wzrostem produkcji i zbytu ogólnego. Również w przemyśle brykietarskim zaznaczyła się w lipcu pewna poprawa — zarówno odnośnie produkcji, jak i zbytu.

Liczbowa stan przemysłu węglowego w lipcu — według danych tymczasowych — wykazuje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju <sup>1)</sup>	Eksport	Zapasy na zwałach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	1 794	941	676	1 121
Dąbrowski . . . . .	433	260	132	343
Krakowski . . . . .	158	133	—	89
Razem:	2 385	1 334	808	1 553
Czerwiec 1935 . . . . .	2 027	1 150	753	1 535
Lipiec 1934 . . . . .	2 294	1 264	775	1 700

Z danych powyższych wynika, że wydobyte węgla kamiennego w lipcu wzrosło w stosunku do czerwca o 358 tys. t.

<sup>1)</sup> Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

a o 91 tys. t w porównaniu z lipcem 1934 r. Wydobyte w rejonie śląskim w lipcu wzrosło przytem w stopniu znacznie silniejszym niż w pozostałych rejonach węglowych, co tłumaczy się tem, że wzrost zapotrzebowania węgla został spowodowany zwiększonym odbiorem ze strony przemysłu, w którego pokryciu przeważającą rolę odgrywają kopalnie rejonu śląskiego. Wydobyte węgla od początku roku, t. j. w okresie styczeń—lipiec 1935 r., wynosiło 15 801 tys. t — wobec 15 681 tys. t w analogicznym okresie 1934 r., a zatem wzrosło o 120 tys. t. Przebieg dnia wydobyte w lipcu — przy 27 dniach roboczych — wynosiło ok. 88 tys. t, a zatem zmalało o około 4 tys. t.

Ogólny zbył węgla kamiennego w lipcu wzrósł o 239 tys. t, czyli o 12,56% w stosunku do czerwca, przewyższywszy jednocześnie o 103 tys. t ogólny zbył w lipcu 1934 r. Ponieważ zbył krajowy wzrósł w znacznie silniejszym stopniu niż eksport, przeto w ustosunkowaniu zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; podczas gdy w czerwcu udział zbytu krajowego wynosił 60,43%, a eksportu 39,57%, to w lipcu udział zbytu krajowego wzrósł do 62,28%, a eksportu zmalał do 37,72%.

Zbył krajowy węgla kamiennego wzrósł w lipcu w porównaniu z czerwcem o 184 tys. t, czyli o 16,00%, i przewyższył zbył krajowy w lipcu 1934 r. o 70 tys. t. Zbył krajowy od początku roku, t. j. w okresie styczeń—lipiec 1935 r., wyniósł 9 084 tys. t — wobec 8 419 tys. t w odpowiednim okresie 1934 r., a zatem wzrósł w r. b. o 665 tys. t, czyli o 7,90%.

Udział poszczególnych grup odbiorców przedstawiał się następująco:

	Czerwiec		Lipiec	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%
Przemysł . . . . .	654	56,87	761	57,04
Koleje żelazne . . . . .	212	18,43	225	16,87
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego) . . . . .	284	24,70	348	26,09

Jak widzimy, wzrost zbytu krajowego został głównie wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem węgla ze strony przemysłu, a w mniejszym stopniu na cele opału domowego; odbiór węgla przez koleje żelazne tylko nieznacznie przekroczył poziom poprzedniego miesiąca.

Odbiór węgla ze strony przemysłu wzrósł w lipcu w stosunku do czerwca o 107 tys. t, t. j. o 16,36%. Najsilniejszy wzrost zapotrzebowania węgla wykazały koksownie (rozpoczęcie dostaw sezonowych) oraz hutnictwo. Pozatem zwiększyły odbiór węgla cukrownie (gromadzenie zapasów paliwa na zbliżającą się kampanję) oraz przemysły: cementowy i ceramiczny (łącznie z wapiennikami i cegielniemi) — w związku ze znacznym ożywieniem ruchu inwestycyjno-budowlanego. Słabszy wzrost zapotrzebowania węgla wykazały przemysły: naftowy, garbarski, chemiczny, oraz rolnictwo, łącznie z jego przemysłami przetwórczemi. Zapotrzebowanie innych gałęzi przemysłowych utrzymało się z niewielkimi odchyleniami na poziomie poprzedniego miesiąca.

Zaobserwowany w okresie wiosennym spadek zbytu sortymentów grubych, a także częściowo średnich, dawał się odczuwać również i w lipcu, natomiast zbył miału i drobnych sortymentów kształtował się pomyślnie.

Eksport<sup>1)</sup> węgla kamiennego w lipcu wzrósł w porównaniu z czerwcem o 55 tys. t, czyli o 7,30%, a w stosunku do lipca 1934 r. — o 33 tys. t, czyli o 4,26%. Od początku roku, t. j. w okresie styczeń—lipiec 1935 r. eksport wyniósł 5 119 tys. t — wobec 5 533 tys. t w odpowiednim okresie 1934 r. (o 7,48% mniej).

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych wzrosły w ciągu lipca o 18 tys. t, przyczem wzrost zapasów dotyczył tylko rej. śląskiego, gdyż w rej. dąbrowskim zapasy zmalały, a w krakowskim utrzymały się mniejwięcej na poziomie czerwcowym.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, w lipcu wzrosła o 869, jak to wynika z następującego zestawienia:

Rejony	Czerwiec	Lipiec
Śląski . . . . .	43 453	43 846
Dąbrowski . . . . .	17 184	17 168
Krakowski . . . . .	5 952	6 444
Razem:	66 589	67 458

<sup>1)</sup> Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 32/1935, str. 993.

Ceny węgla w kraju pozostały bez zmiany. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk w miesiącu sprawozdawczym nie podlegały poważniejszym fluktuacjom i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/3÷13/6 — w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla naogół utrzymały się w lipcu na poziomie czerwca, prócz frachtów do portów morza Śródziemnego, które przy silnej tendencji kształtowały się zwyklowo, oraz oprócz frachtów do Francji, gdzie nastąpiła zmniejsza o ok. 10% spowodu odnośnych zarządzeń władz francuskich. Za statek ok. 3 000 t płacono z Gdyni/Gdańska — za tonnę w sh papierowych: Sztokholm 4/6, Goeteborg 4/6, Kopenhaga 3/9, Aarhus 4/—, Tromsøe 5/8, Oslo 4/9, Bergen 5/6, Dronjøm 5/6, Stavanger 5/3, Helsingfors 4/3, Ryga 4/6, Reval 4/6, Rouen fr. 24'50, Bordeaux fr. 36, Nantes fr. 29, Nice sh 11/9, Amsterdam 5/—, Rotterdam 5/—, Barcelona 10/9, Algier, Bona, Phillipeville, Sfax-Oran 10/3, Wenecja 10/—, Livorno-Spezia, Genova-Spezia 9/6, Buenos Aires 10/6, Rio de Janeiro 9/3÷9/6, porty Jugosławii 10/3.

Produkcja koks u w lipcu wynosiła 115 815 t — wobec 101 911 t w czerwcu, a zatem wzrosła o 13 904 t, czyli o 13,64%, natomiast natężenie produkcji, t. j. przeciętna dzienna wytwórczość — w związku z większą o 1 liczbą dni roboczych w lipcu w porównaniu z czerwcem — wzrosła w stopniu nieco mniejszym, a mianowicie o 9,98%. Produkcja koksu w lipcu 1935 r. w porównaniu z lipcem 1934 r. wzrosła o 8 667 t. Ogólny zbył koksu wzrósł w lipcu dość poważnie — do 114 058 t — wobec 81 034 t w czerwcu, przyczem wzrósł zarówno zbył krajowy jak i wywóz zagranicę: pierwszy — o 16 911 t do 80 309 t (głównie wzmógłony odbiór koksu ze strony przemysłu), drugi — o 16 115 t do 33 719 t (zwiększenie wywozu do Szwecji i Włoch, a w mniejszym stopniu do Rumunii i Grecji). Zapasy koksu w ciągu lipca nieznacznie wzrosły — do 284 357 t. Załoga robotnicza koksarni w miesiącu sprawozdawczym zmalała o 9 robotników i wynosiła w końcu lipca 1 905 osób.

Produkcja brykietów w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosła o 2 280 t do 14 727 t. Również w tym samym mniejwięcej stosunku wzrósł ogólny zbył brykietów. Zapasy brykietów nieznacznie w lipcu zmalały i wynosiły w końcu miesiąca 1 102 t. Liczba robotników w brykietarniach w lipcu utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca — 103 robotników.

**EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE SIERPNI 1935 R.** w porównaniu z przeciętną za połowę lipca — pomimo mniejszej o 1½ liczby dni roboczych (12 wobec 13½) — zmalał tylko o 4 tys. t i wynosił 400 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1÷15 sierpnia wynosiła ok. 33 tys. t, a zatem wzrosła o ok. 3 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 28 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Zmniejszenie eksportu dotyczyło wyłącznie rej. dąbrowskiego, z którego wywieziono 56 tys. t, czyli o 10 tys. t mniej niż w lipcu (przeciętnie za ½ miesiąca), natomiast wywóz z rej. śląskiego wzrósł o 6 tys. t i wynosił 344 tys. t. Z rej. krakowskiego w okresie sprawozdawczym wywieziono tylko nieznaczne ilości.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono 45 tys. t, t. j. o 1 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca. W tej grupie rynków zaznaczył się niewielki wzrost wysyłek do Austrii, zmalał natomiast eksport do Czechosłowacji, oraz zaprzestano wysyłek do Węgier.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 28 tys. t do 116 tys. t. Na spadek wywozu do tej grupy rynków wpłynęło zmniejszenie się wysyłek do Szwecji oraz wstrzymanie wywozu do Finlandji, wzrosły natomiast nieznacznie wysyłki do Norwegji i Islandji.

Wywóz na rynki bałtyckie ograniczał się wyłącznie do Łotwy, do której wywieziono 4 tys. t.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono 62 tys. t, czyli o 8 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca, przyczem spadek eksportu dotyczył wszystkich krajów tej grupy — prócz Belgji, do której nieznacznie wzrosł.

Na rynki południowo-europejskie wywieziono 110 tys. t, t. j. o 18 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca, przyczem wzrost wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się głównie zwiększonymi wysyłkami do Włoch, co pozostaje w związku z prowizorycznym uregulowaniem eksportu polskiego węgla do tego kraju.

Eksport na rynki pozaeuropejskie kształtował się naogół korzystnie.

Wywóz węgla okrętowego wzrósł o 10 tys. t do 33 tys. t; wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 2 tys. t do 16 tys. t.

Przeladunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w I połowie sierpnia w porównaniu z przeciętną za połowę lipca wzrósł o 82 tys. t i wynosił 401 tys. t, z czego na Gdynię przypada 296 tys. t, t. j. o 62 tys. t więcej, a na Gdańsk 105 tys. t, t. j. o 20 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY ORGANIZACJA BIAŁOSTOCKIEGO EKSPORTU WŁÓKIENNICZEGO

Z trzech głównych okręgów przemysłu włókienniczego okrąg białostocki zajmuje drugie skolei miejsce pod względem wartości wywozu wyrobów włókienniczych. Produkcja tego okręgu posiada odmienny charakter od produkcji włókienniczej ośrodków: łódzkiego i bielskiego. Zasadniczą cechą tej produkcji jest rodzaj surowca, używanego do wyrobu artykułów włókienniczych: jako surowiec wchodzi tu w grę prawie wyłącznie szmaty. Głównymi artykułami produkcji tego okręgu są: tkaniny wełniane nieczesankowe oraz pledy (koce). Wyroby te znajdują zbyt zarówno na rynku wewnętrznym jak i na rynkach zagranicznych, przyczem stosunek wartości eksportu tych wyrobów do ogólnej ich produkcji wynosi ok. 40%.

Eksport wyrobów włókienniczych okręgu białostockiego spoczywa w rękach ok. 30 eksporterów, zrzeszonych w Sekcji Włókienniczej Związku Przemysłowców w Białymstoku. Do najważniejszych eksporterów należą firmy: A. Sokół i J. Zylberfenig, A. D. Szpiro, S. H. Cytron Sp. Akc., Szpiro Jagłom, B. Polak Synowie, Rubinstein i Kagan, Izrael D. Szpiro, J. Kryński i O. Dworecki, Ch. Marejn. Eksport tych firm w 1934 r. reprezentował w zakresie tkanin i koców 80% ogólnego eksportu tych wyrobów. Liczby eksportu tkanin wełnianych w latach 1932 ÷ 1935 przedstawiały się następująco:

	Waga q	Wartość ogółem 1 kwintala tysiące zł	
1932 . . . . .	4 741	2 211	466
1933 . . . . .	9 927	4 346	437
1934 . . . . .	17 535	6 653	379
1935 (7 mies.) . . . . .	9 838	3 448	353

Jako główne kierunki wywozu tkanin wymienić należy:

	1932		1933		1934	
	tys. zł	%	tys. zł	%	tys. zł	%
Chiny . . . . .	704	32	1 246	29	2 472	37
Mandżuria . . . . .	—	—	1 408	32	1 217	18
Indje Brytyjskie . . . . .	181	8	553	13	1 192	18
Afryka Południowa . . . . .	28	1	164	4	193	3
Persja . . . . .	140	6	107	2	280	4

Z powyższych liczb możemy wyprowadzić następujące wnioski. Przedewszystkiem na uwagę zasługuje wzrost tego wywozu w okresie ostatnich 3 lat, wynoszący w 1934 r. 200% w porównaniu z 1932 r. W roku bieżącym obserwujemy pewne zahamowanie wywozu, gdyż w ciągu 7 miesięcy tego roku wywieziono 9 838 q wartości zł 3 448 tys., gdy tymczasem w tym samym okresie r. ub. — 10 232 q wartości zł 4 253 tys.

Zastanawiając się nad liczbami eksportu w latach 1932 ÷ 1935, trzeba stwierdzić, iż rozwój wywozu tkanin przypisać należy: 1) stosunkowo dużemu zapotrzebowaniu na rynkach odbiorczych na tkaniny białostockie, 2) stosunkowo niskiej cenie tych tkanin i 3) sprężystości kupieckiej eksporterów białostockich.

Zahamowanie wywozu w 1935 r. nie jest uzasadnione czynnikami natury zewnętrznej, gdyż główne rynki zbytu towarów białostockich należą do rynków „wolnych” — żadne zatem restrykcje dewizowe, kontyngentowe i inne nie działały w kierunku spadku tego wywozu. Czynnikiem hamującym należy raczej dopatrywać się po stronie wewnętrzno-organizacyjnej eksportu, a szczególnie w płaszczyźnie zagadnień organizacji sprzedaży na rynkach zagranicznych.

Obecną organizację sprzedaży można scharakteryzować w sposób następujący: Eksport rozwija się na zasadach wolnej konkurencji. Eksporterami są z reguły producenci. Kontakty z zagranicą utrzymywane są częściej za pośrednictwem przedstawicieli — członków rodzin eksporterów białostockich, zamieszkałych w krajach, będących rynkami odbiorczymi, rzadziej zaś za pośrednictwem specjalnych przedstawicieli handlowych, utrzymywanych ad hoc dla opracowywania danego rynku. Jeśli chodzi o rynki Dalekiego Wschodu (Chiny, Mandżuria), to transakcje przeważnie zawierane są z odbiorcami na tych rynkach przy udziale pośredników — przedstawicieli firm odbiorczych, zamieszkałych w Białymstoku. Wypada nam stwierdzić, iż powyższe formy organizacji sprzedaży na rynkach zagranicznych nie mogą być uważane za doskonałe, gdyż przy tych formach nie mogą być dostatecznie zbadane rynki zbytu ani w odniesieniu do ich pojemności na dany artykuł, ani co do natężenia konkurencji obcej lub własnej, ani wreszcie odnośnie cen, jakie mogłyby być uzyskiwane na tych rynkach.

Jeśli rozwój eksportu włókienniczego okręgu bielskiego przypisujemy m. in. „ruchliwości” eksporterów i ruchliwość tę uznajemy jako działanie czynnika inicjatywy prywatnej, to jednocześnie musimy stwierdzić, iż rozwój ten byłby jeszcze większy, gdyby wysiłek eksporterów skierowany był po linii bardziej planowej i współczesnej penetracji rynków zagranicznych. Próby takiej planowej penetracji były już nawet przez eksporterów białostockich czynione i dały rezultaty pozytywne. Przytoczyć tu należy dla przykładu rynek południowo-afrykański, na który 3 większe firmy wydelegowały wspólnego przedstawiciela dla celów nawiązania kontaktu z tym rynkiem i stałego opracowywania tego rynku. Planowa, zakrojona na szerszą skalę akcja w tym zakresie wydaje się być niezbędną z uwagi na to, iż możliwości zbytu wyrobów włókienniczych nie zostały w żadnym razie przekroczone na głównych rynkach zbytu, ani dostatecznie wykorzystane na rynkach nowych. Dodać przytem należy, iż na rynkach odbiorczych towar białostocki spotyka się prawie wyłącznie z konkurencją włoską, która m. in. z tego względu nie może być uważana za groźną i nie może stanowić czynnika, hamującego ekspansję handlową okręgu białostockiego.

Odrzuć musimy się zastrzec, iż realizacja poruszanego zagadnienia wiąże się ściśle z kwestją uregulowania wzajemnej konkurencji eksporterów na rynkach odbiorczych. Nie może bowiem być mowy o stałym opracowywaniu rynku, o wyrobieniu dobrej marki polskiego towaru, o osiągnięciu dobrych cen, skoro planowej dodatniej akcji jednych eksporterów na tymże rynku zaczyna towarzyszyć kontrakcja rodzimego konkurenta, oferującego towar po cenie znacznie niższej, często po cenie poniżej kosztów własnych. Działalność taka dezorganizuje rynek i stopniowo po procesie zbędnej obniżki cen i wstrzymywaniu się odbiorców od przyjmowania zamówień doprowadza z reguły do utraty danego rynku zbytu. Niestety, w ostatnim zwłaszcza sezonie eksportowym dało się zaobserwować na wszystkich rynkach odbiorczych zjawisko szkodliwej wzajemnej konkurencji firm białostockich. Skutki tej krótkowzrocznej akcji dały się już odczuć w postaci spadku cen eksportowych wszystkich gatunków tkanin wełnianych oraz w postaci pogorszenia jakości towaru.

Przeciwdziałanie temu stanowi rzeczy jest konieczne i winno pochodzić przedewszystkiem od samych eksporterów, gdyż niesolidność jednego lub kilku eksporterów szkodzi opinii i interesom ogółu. Eksporterzy, zrzeszeni w Sekcji Włókienniczej Związku Przemysłowców w Białymstoku, winni zagadnienie usunięcia wzajemnej konkurencji na rynkach zagranicznych potraktować jako zagadnienie o pierwszorzędnej znaczeniu dla dalszego pomyślnego rozwoju eksportu tego ośrodka.

Jako środki, któreby miały skutecznie zapobiec już w najbliższym sezonie skutkom dotychczasowej wzajemnej konkurencji, wysuwane były: przez jednych eksporterów koncepcja syn-

dykalizacji eksportu, przez innych natomiast — koncepcja luźnego porozumienia eksportowego w postaci wspólnego biura sprzedaży, któreby rejestrowało i kontrolowało ceny sprzedażne zamówień, przyjmowanych przez poszczególnych eksporterów (działających we własnym imieniu) oraz kontrolowało zapłatę za wywieziony towar. Koncepcje te dotychczas nie zostały uzgodnione, z czego możnaby wnosić, iż ze strony ogółu eksporterów nie przejawiane są tendencje do syndykalizacji eksportu. Być może, iż w najbliższym czasie wysunięte będą przez eksporterów jeszcze inne projekty.

Przechodząc do analizy koncepcji syndykalizacji eksportu tkanin, należy zaznaczyć, iż naszym zdaniem, koncepcja ta nie jest na terenie Białegostoku łatwa do zrealizowania ze względu na trudności, jakie nasunęłyby się przy ustaleniu klucza i przydziału kontyngentów, gdyż obok kilku większych eksporterów, reprezentujących ok. 80% wartości wywozu, aktywnych jest również kilkanaście mniejszych firm eksportowych; praca tych firm mniejszych nie mogłaby być, wydaje się, dostatecznie scharmonizowana z pracą firm większych. Realizacja tej koncepcji, być może, przyczyniłaby się do ograniczenia obecnej wzajemnej konkurencji, ale mogłaby również spowodować spadek eksportu, gdyż syndykat, z natury rzeczy, nie mógłby zastąpić czynnika inicjatywy prywatnej, mającego szczególne ważne dodatnie znaczenie dla okręgu białostockiego. Luźna organizacja w postaci wspomnianego wyżej biura sprzedaży nie rozwiązałaby również zagadnienia, gdyż nie zapewniałaby ona dostatecznej kontroli cen, uzyskiwanych na rynkach zagranicznych.

Ponieważ, według naszego zdania, nielojalna konkurencja wzajemna odbywać się może w zasadzie w płaszczyźnie jakości towaru, t. j. w oparciu o sprzedaż po niższej cenie towaru gorszego pod marką towaru lepszego, przeto wydaje się uzasadnionem, by w zagadnieniu usunięcia wzajemnej konkurencji przedewszystkiem pod uwagę była wzięta kwestja jakości eksportowanego towaru jako kryterjum do oceny poziomu cen sprzedażnych i stopnia konkurencji. Niezbędna jest zatem ścisła kontrola jakości eksportowanego towaru i stosowanie zasady, iż towar gatunkowo lichej nie powinien stanowić przedmiotu eksportu, tem bardziej jeśliby deklarowany był jako towar gatunku lepszego. Niepozabawione dodatniego znaczenia dla omawianego zagadnienia byłoby ponadto uniemożliwienie wywozu towarów tym firmom, co do których zostałoby stwierdzone, iż działalność ich obecna nie zasługuje na dodatnią ocenę.

Sprawa zlikwidowania wzajemnej konkurencji eksporterów na rynkach zagranicznych, jak również kwestja reorganizacji aparatu sprzedaży na tychże rynkach stanowią — w przededniu rozpoczynającego się nowego sezonu włókienniczego — zagadnienia o pierwszorzędnej znaczeniu, których właściwa realizacja przyczynić się powinna do dalszego wydatnego rozwoju eksportu włókienniczego okręgu białostockiego.

Stanisław Walas

**EKSPORT WŁÓKIENNICZY W CZERWCU I LIPCU 1935 R.** — Wywóz wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w/g danych Delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi zwiększył się w czerwcu r. b. w porównaniu z czerwcem r. ub. o 37 q — jeśli chodzi o wagę i o 115 tys. — pod względem wartości, osiągnął 3244 q wartości 12 375 tys.; w porównaniu z majem r. b. wywóz ten zmniejszył się o 57 q i o 101 tys.

W lipcu r. b. nastąpił nieznaczny spadek eksportu w porównaniu z czerwcem r. b., a mianowicie o 33 q pod względem wagi, a o 77 tys. pod względem wartości, natomiast większy spadek — w stosunku do lipca r. ub., gdyż ilościowo o 653 q, a wartościowo o 1260 tys. Wywóz ważniejszych artykułów wyniósł: przedza wełniana czesankowa 1023 q wartości 12 898 tys., tkaniny wełniane i półwełniane 251 q — 12 256 tys., przedza bawełniana barwiona i niebarwiona 162 q — 12 56 tys., tkaniny bawełniane 560 q — 12 142 tys., tkaniny pluszowe i welwety bawełniane 22 q — 12 28 tys., materiały filcowe 50 q — 12 35 tys., rękawiczki dziane bawełniane 5 q — 12 15 tys.,

odzież 1022 q — 12 738 tys., stożki do kapeluszy 47 q — 12 46 tys., berety wełniane 22 q — 12 29 tys.

Procentowy udział wywozu najważniejszych artykułów w ogólnej wartości wywozu przedstawia się następująco: przedza wełniana czesankowa — 39%, odzież — 32%, tkaniny wełniane i półwełniane — 11%, tkaniny bawełniane — 6%.

Zniżka wywozu włókienniczego Łodzi w lipcu r. b. w porównaniu z czerwcem r. b. spowodowana została głównie znacznym spadkiem eksportu odzieży, mianowicie o 1204 tys. Spadek ten należy uważać jako zjawisko przejściowe, związane m. in. z reorganizacją Syndykatu Eksportu Odzieży w Łodzi. Poza odzież zmniejszenie wywozu wykazują materiały filcowe — o 18 tys. oraz berety — o 25 tys.

Pozycja przędzy wełnianej czesankowej przedstawia się dodatnio; wybitna poprawa na tym odcinku eksportu datuje się już od maja r. b. Jako główne rynki zbytu tej przędzy w lipcu należy wymienić: Rumunię, Holandję, Czechosłowację, Anglię. Zwiększenie wywozu przędzy bawełnianej, wynoszące w lipcu w porównaniu z czerwcem 12 52 tys., stanowi pewną poprawę sytuacji tego eksportu, niemniej jednak w porównaniu np. z lipcem r. ub. obserwujemy nadal znaczną różnicę na niekorzyść obecnego sezonu.

Eksport łódzkich artykułów włókienniczych w lipcu r. b. kierowany był łącznie do 50 krajów, przyczem najpoważniejszymi odbiorcami były następujące kraje (w tys. 12): Anglja — 556, Rumunia — 237, Czechosłowacja — 165, Indie Brytyjskie — 118, Stany Zjed. Am. — 108, Jugosławja — 96, Związek Południowo-Afrykański — 86, Palestyna — 78. Na rynki pozaeuropejskie wywieziono towarów na sumę 12 575 tys., co stanowi 25% ogólnego wywozu.

Przeciętna wartość 1 kg eksportowanych wyrobów włókienniczych wynosiła w lipcu 12 7 t. j. utrzymywała się na poziomie czerwcowym.

Według danych Delegatury P. I. E. w Białymstoku wywóz w czerwcu r. b. z okręgu białostockiego wynosił 2671 q wartości 12 916 tys., co w porównaniu z majem r. b. stanowi zwiększenie o 1141 q względnie o 12 314 tys., a w stosunku do czerwca r. ub. — spadek o 44 q i o 12 190 tys.

Wywóz w lipcu r. b. kształtował się pomyślnie, gdyż wzrósł w porównaniu z czerwcem r. b. o 2055 q i o 12 587 tys., a w porównaniu z lipcem r. ub. o 870 q i o 12 132 tys., osiągając wysokość 4726 q wartości 12 1503 tys. Zwiększenie wywozu w tym miesiącu tłumaczyć należy tem, iż na lipiec przypada gros wysyłek z tytułu zamówień eksportowych obecnego sezonu. Z ogólnej kwoty eksportu w lipcu r. b. wywieziono tkanin 4000 q wartości 12 1309 tys., koców 620 q — 12 128 tys., odzieży 97 q — 12 53 tys. Znaczny wzrost wykazują tkaniny, których wywieziono za sumę o 12 496 tys., t. j. o 61% większą niż w czerwcu r. b. Wzrost eksportu koców wynosi 12 60 tys., t. j. 88%. Przygotowania do nowego sezonu eksportowego zostały rozpoczęte.

Wywóz tkanin białostockich w lipcu r. b. kierowany był do następujących krajów (w tys. 12): Chiny — 472, Indie Bryt. — 389, Mandżurja — 271, Syryja — 88, Irak — 23; koce eksportowane były do: Palestyny — 38, Mandżurji — 27, Iraku — 27, Syrii — 13.

Wywóz włókienniczy z okręgu bielskiego w czerwcu r. b. według danych Związku Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku wynosił 137 q wartości 12 159 tys., wykazując zmniejszenie w porównaniu z majem r. b. o 12 27 tys., a z czerwcem r. ub. o 12 15 tys.

W lipcu r. b. nastąpiła znaczna poprawa, gdyż zaznaczył się poważny wzrost zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca — o 12 76 tys., jak również w stosunku do lipca r. ub. — o 12 55 tys. Łącznie wywóz z tego okręgu w lipcu r. b. wyniósł 191 q wartości 12 235 tys., w tem: tkaniny wełniane czesankowe 40 q wartości 12 122 tys., stożki wełniane do kapeluszy i kapelusze wełniane 84 q — 12 96 tys., tkaniny bawełniane 12 q — 12 2 tys., przedza wiganjowa 53 q — 12 10 tys., przedza wełniana z domieszką bawełny 12 q — 12 4 tys.

Z liczby 12 krajów, do których eksportowane były tkaniny wełniane z okręgu białostockiego — Węgry importowały za 12 48 tys., Jugosławja — 12 30 tys., Austria — 12 11 tys., Argentyna — 12 9 tys., Chiny — 12 9 tys., Palestyna — 12 8 tys. Na rynki pozaeuropejskie wywieziono tkanin na sumę 12 28 tys., t. j. 23% w stosunku do ogólnego wywozu tych wyrobów.

Pomyślnie rozwija się eksport stożków do kapeluszy, wykazując od szeregu miesięcy stały wzrost, zwłaszcza w porównaniu z rokiem ubiegłym. Do Stanów Zjed. Am. wywieziono stożków na sumę 12 70 tys., do Holandji — 12 14 tys.

Ogólny wywóz wyrobów włókienniczych z 3 okręgów w czerwcu r. b. wyniósł 6052 q wartości 12 3450 tys., co w porównaniu z majem r. b. oznacza wzrost o 1128 q pod względem

wagi i o  $\text{z}$  235 tys. pod względem wartości, w lipcu r. b. zaś ogólny wywóz osiągnął wysokość 8 128 q wartości  $\text{z}$  4 036 tys., wykazując wzrost w porównaniu z czerwcem r. b. o 2 076 q co do wagi i o  $\text{z}$  586 tys. co do wartości, a w stosunku do lipca r. ub. — wzrost wagowy o 1 296 q przy jednoczesnym zmniejszeniu wartości o  $\text{z}$  73 tys.

St. W.

## PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

**PRZEMYSŁ PASMANTERYJNY I SZMUKLERSKI.** — Jednym z odrębnych działów przemysłu włókienniczego jest przemysł pasmanteryjno-szmuclerski. Przemysł ten obejmuje produkcję różnorodnych artykułów. Wyrabiane są przede wszystkim: taśmy, frendzle, chwasty i sznury dla celów tapicerskich, względnie do obić meblowych, firanek, żaluzji, portjer, trumien i t. p.

Kilka zakładów szmuclerskich zajmuje się wyrobem sznurów i ozdób wojskowych, przetykanych zwykle metalowymi nićmi. Specjalnym działem pasmanteryjnym są taśmy i sznurki, przetykane nićmi gumowymi, służące do wyrobu podwiązek, szelek, kapeluszy i t. p.

Materiały gumowe do wyrobu gorsetów, wyrabiane przez 2 fabryki taśm gumowych, nie są już taśmami, lecz raczej tkaninami gumowymi. Innym artykułem są sznurowadła do butów, których produkcja stanowi osobny poddział pasmanteryjny, w którym się specjalizuje kilka zakładów.

Wreszcie w ostatnich latach przystąpiły niektóre warszawskie małe zakłady szmuclerskie do produkcji specjalnych taśm plecionych ze sztucznych materiałów, dla których fabrykacji punktem wyjścia jest sztuczny jedwab.

Główny Urząd Statystyczny posiada w swej ewidencji 71 zakładów, wykupujących świadectwa przemysłowe I—VII kategorii przemysłowej. Zakłady te zatrudniały w 1932 r. 1913 robotników oraz 137 pracowników umysłowych. Robotnicy otrzymali w 1932 r.  $\text{z}$  2 686 tys. tytułem robocizny, a pracownicy umysłowi przeszło  $\text{z}$  500 tys. tytułem stałych wynagrodzeń. Zakłady wyprodukowały w 1932 r. 647 tys. kg towaru wartości  $\text{z}$  13 miljn.

W strukturze przemysłu pasmanteryjno-szmuclerskiego przeważają drobne zakłady. Większych zakładów, zatrudniających ponad 20 robotników, było — według danych z 1932 r. — 25. Przeciętnie wypadło w 1932 r. na 1 zakład  $\text{z}$  180 tys. obrotu. Wobec zmniejszenia się produkcji oraz spadku cen przeciętny obrót jednego przedsiębiorstwa w 1934 r. szacować można na ok.  $\text{z}$  150 tys. Większa część wytwórni ma charakter, zbliżony do rzemiosła. Faktycznie istnieje też w Warszawie, gdzie znajduje się znaczne skupienie drobnych zakładów szmuclerskich — cech szmuclerzy, obejmujący ok. 200 wytwórców, z których tylko kilku wykupuje świadectwa przemysłowe VII względnie nawet VI kategorii przemysłowej. Ponieważ lwia część tych zakładów rzemieślniczych wykupuje tylko VIII kat. przemysłową, nie znajdują się te zakłady w ewidencji Gł. Urz. Stat.

Sytuację produkcji i rynku taśm gumowych w 1932 r. omawialiśmy już na łamach tyg. „Polska Gospodarcza”). Obecnie podajemy oświetlenie sytuacji w dziale taśm gumowych w latach 1933 i 1934. W 1933 r. wyprodukowało 17 zakładów, będących w ewidencji Gł. Urz. Stat., 255 746 kg towaru wartości  $\text{z}$  4 371 tys., sprzedało zaś 247 357 kg wartości  $\text{z}$  4 461 tys., z czego na 10 większych zakładów przypada (w sprzedaży) 2 140 320 kg wartości  $\text{z}$  3 961 tys. W 1933 r. zmniejszyła się produkcja i sprzedaż taśm gumowych dosyć znacznie, osiągając najniższy poziom w okresie kryzysowym. Ten wykazany przez statystykę spadek znajduje się w sprzeczności z ogólną tendencją sprzedaży wyrobów konfekcyjnych w 1933 r., która wykazała lekką poprawę w porównaniu z 1932 r. Pomijając, że w rzeczywistości rozmiary produkcji i sprzedaży taśm gumowych były nieco większe, ponieważ 2 zakłady wypadły z ewidencji, gdyż wykupiły tylko świadectwa VIII kategorii, należy zauważyć, że poprawa nastąpiła w tym przemyśle o rok wcześniej, kiedy w zbycie gotowej konfekcji panowała jeszcze tendencja niżkowa.

Niestety, nie posiadamy ścisłych danych statystycznych za rok 1934, przyjmujemy jednak, że w 1934 r. w porównaniu z poprzednim rokiem nie nastąpił już spadek produkcji i sprzedaży pod względem ilościowym, lecz tylko pod względem wartościowym, ponieważ niższa cena taśm gumowych trwała nadal i w 1934 r., a nawet jeszcze w pierwszych miesiącach r. b.

Przy ocenie powyższych danych statystycznych nie wolno jednak zapominać, że sprzedaż nie wyczerpuje zapotrzebowania rynku krajowego. Pomijając import, którego fluktuację przedstawimy poniżej, wspomnieć musimy o produkcji gdańskiej fabryki, która od kilku lat rozwija się pomyślnie kosztem stanu posiadania polskich fabryk. Oceniając rozmiary sprzedaży tej fabryki na 25% ogólnej produkcji polskich fabryk, otrzymalibyśmy łączne zapotrzebowanie rynku w 1933 r., wynoszące w przybliżeniu 300 tys. kg wartości ok.  $\text{z}$  5 600 tys.

Z ilości zapasów, które zmniejszyły się w 1933 r. do 42 332 kg — wobec 47 833 kg w 1932 r. — wnioskować wolno, że zjawisko nadprodukcji nie odgrywa tu poważniejszej roli, ponieważ w branży taśm gumowych są poniekąd z natury rzeczy, a poczęści spowodu braku kapitału obrotowego rozmiary produkcji dostosowane do ilości zamówień. Znaczna część zapotrzebowania rynku pokrywana jest zatem nie towarem, będącym na składach, lecz nowym, odpowiadającym specyficznym wymaganiom co do deseni taśm, ilości zawartych nitk gumowych, decydujących o elastyczności taśm i t. p.

Kilka zakładów było na przełomie lat 1934 i 1935 przez 3—4 miesiące nieczynne — nie tylko spowodu słabszego napływu zamówień ale głównie na skutek prowadzenia świadomej akcji, zmierzającej do uzyskania od pracowników zgody na obniżenie płac, obliczanych przeważnie systemem akordowym. Lokaut ten nie miał charakteru zbiorowego, a osiągnął taki sukces, że niżki płac nastąpiły w 2 przedsiębiorstwach.

Warunki rentowności pogorszyły się w latach 1933 i 1934 w dalszym ciągu, ponieważ ceny zagranicznych nici gumowych nie zostały obniżone, a ceny przędzy bawełnianej — tylko nieznacznie, natomiast ceny taśm gumowych uległy w okresie 2 lat: 1933 i 1934 niżce o 15—20%. Walka konkurencyjna pomiędzy polskimi fabrykami i gdańską fabryką, jakoteż polskich fabryk między sobą, zwłaszcza zaś ośrodka łódzkiego z ośrodkiem warszawskim — zaostrzyły się w ostatnich latach.

Nowością, pożądaną z punktu widzenia rozwoju produkcji krajowej, jest rozpoczęcie z początkiem 1934 r. wytwarzania nici gumowych przez 3 krajowe fabryki. Krajowe fabryki dostosowują powoli jakość swych nici gumowych do wymagań fabrykantów taśm, są obecnie jednak zmuszone sprzedawać swe wyroby po cenach o ok. 10% niższych od cen zagranicznych nici gumowych, regulowanych międzynarodową konwencją. Dotychczas krajowe fabryki nici gumowych osiągnęły 30%-owy udział w zaspokojeniu zapotrzebowania rynku, podczas gdy 70% potrzebnych nici gumowych sprowadza się nadal z zagranicy. Według danych Gł. Urz. Stat. sprowadziliśmy w 1934 r. z zagranicy 402 q nici gumowych wartości  $\text{z}$  557 tys. W I kwartale 1935 r. wynosił import nici gumowych 98 q wartości  $\text{z}$  124 tys. Liczby te nie odzwierciedlają całkowicie i dokładnie właściwego zapotrzebowania, gdyż zagraniczne fabryki mają w Warszawie swe składy konsygnacyjne, na których znajdują się stale mniej lub więcej znaczne zapasy towaru. Obniżenie w traktacie handlowym z Anglią ochrony celnej na nici gumowe do  $\text{z}$  250 nie stało się hamulcem dalszego rozwoju produkcji nici gumowych, gdyż — jak wspomnieliśmy — krajowe nici gumowe są tańsze od zagranicznych, biorąc łącznie z cłem, i nawet tak obniżona ochrona celna spełnia swą rolę wychowawczą. Czynnikiem decydującym o rosnącym zapotrzebowaniu na krajowe nici gumowe jest i winna pozostać dalsza poprawa jakości nici gumowych, której osiągnięcie zależne jest od praktyki oraz doskonalenia metod produkcji.

O ile taśmy gumowe mają stały zbyt, mało zależny od mody, o tyle część innych artykułów, produkowanych przez przemysł pasmanteryjno-szmuclerski, podlega silnym wpływom mody, a w szczególności dotyczy to taśm, służących do obić domowych, firanek i tym podobnych celów.

W ostatnich latach zmniejszył się zbyt artykułów pasmanteryjno-szmuclerskich bodajże o 70%, ponieważ moda oraz kierunek sztuki dekoracyjnej we wnętrzach domów zaleca raczej obicia skórzane mebli, daje zatem mało miejsca na zastosowanie taśm pasmanteryjnych. Zupełnie nowym modnym artykułem stały się natomiast wymienione już taśmy, plecione ze sztucznych materiałów, do wyrobu kapeluszy damskich. Są one jednak narazie wyrabiane w małych ilościach i w małych warsztatach, większa zaś część zapotrzebowania pokrywana jest importem, zwłaszcza z Szwajcarii, gdzie znajduje się wielki przemysł tego rodzaju, lub też z Japonii via Wiedeń. Zresztą nie sprzyja produkcji krajowej wysokie cło na surowiec ze sztucznego jedwabiu i wysoka cena krajowego surowca.

Dostawy publiczne dla kolejnictwa i wojska odgrywają dosyć znaczną rolę. Wysokość zapotrzebowania trudno ocenić. Kolej-

<sup>1)</sup> P. zesz. 33/1933, str. 1015.

nictwo zakupuje taśmy pasmanteryjne, potrzebne przy pokryciach siedzeń w II i I klasie, oraz szerokie taśmy do okien, które są często używane zamiast skórzanych pasów. Wojsko ma znaczne zapotrzebowanie, sięgające  $\text{zł}$  1 miljn., na taśmy gumowe, zwłaszcza do masek gazowych, oraz sznury i ozdoby wojskowe, służące do oznaczeń oddziałów wojskowych oraz stopni służbowych.

Na terenie łódzkim doszło przed 2 laty do fuzji 3-ch wytwórni sznurowadeł, która dotychczas utrzymała się. Poza tym znajduje się w Łodzi jeszcze drugi poważniejszy zakład, wyrabiający sznurowadła, wreszcie pracuje kilka małych wytwórni na prowincji.

Import wyrobów szmuklerskich (poza taśmami gumowymi) w 1928 r. w czasie dobrej konjunktury wynosił 214 q wartości  $\text{zł}$  737 tys co stanowiło ok. 3% produkcji krajowej. O ile już wówczas stosunkowo mała ilość towaru zagranicznego nie wpły-

wała na poziom cen krajowych, to tem bardziej w 1933 r., kiedy import spadł do 18 q wartości  $\text{zł}$  71 tys. W 1934 r. — przy zmienionej taryfie celnej i na odmiennych nieco podstawach statystycznych obliczony import wyrobów szmuklerskich wyniósł 30 q wartości  $\text{zł}$  128 tys., w I kwartale 1935 r. zaznaczył się stosunkowo znaczny wzrost importu — do 39 q wartości  $\text{zł}$  100 tys.

Import taśm gumowych nie jest również znaczny. Pomimo udzielenia Szwajcarji znacznej ulgi celnej przywieziono w 1934 r. zagranicznych taśm gumowych tylko za  $\text{zł}$  55 700 (w tem ze Szwajcarji za  $\text{zł}$  46 100). Z danych za I kwartał 1935 r. (5 q wartości  $\text{zł}$  24 tys.) wnioskować wprawdzie należy, że rozmiary importu zwiększą się do końca r. b. znacznie, jednak nie niebezpiecznie dla krajowej wytwórczości, która konkuruje cenami z towarem zagranicznym i poprawiła jakość swych wyrobów.

L. Laskowski

## R O L N I C T W O

**PODWYŻKA CŁA NA NIEKTÓRE TŁUSZCZE I ICH SUROWCE.** — Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 13/VII 1935 r. o zmianie taryfy celnej przywzozowej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 390) podniesione zostały stawki celne na niektóre tłuszcze względnie ich surowce. Rozporządzenie to stoi w ścisłym związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 4/VII r. b. w sprawie poparcia zbytu krajowych surowców tłuszczowych i jako takie wprowadza zmiany, których znaczenie dla życia gospodarczego może być oszacowane tylko w perspektywie całości polskiej polityki tłuszczowej.

Pomimo działania polityki rządowej, prowadzonej od 1932 r., a zmierzającej do zwiększenia wykorzystania krajowych surowców oleistych i zapewnienia rynków zbytu dla krajowych tłuszczów zwierzęcych, sytuacja w dziedzinie wszelkiego rodzaju produktów tłuszczowych krajowego pochodzenia kształtuje się wybitnie niekorzystnie, natomiast import tłuszczów i surowców tłuszczowych wzrastał jaskrawo do pierwszych miesięcy 1935 r. Rok 1934 w zakresie przywozu olejów ciekłych wraz z surowcami, służącymi do ich wyrobu, w przeliczeniu tych ostatnich na zawarty w nich olej, przy uwzględnieniu spadku wywozu surowców krajowych — dał zwiększenie salda importowego blisko dwukrotnie w porównaniu z 1933 r. Zaznaczyć należy, że ten wzrost przywozu miał miejsce pomimo tego, że w II połowie 1934 r. działał już system zakupu krajowych nasion oleistych, i pomimo kurczenia się rynku konsumpcyjnego na wszelkie wogóle tłuszcze. Również znaczny wzrost w porównaniu z 1933 r. daje się zaobserwować w pozycji roślinnych tłuszczów stałych i ich surowców (kopra, ziarna palmowe), przy czem spadek przywozu niektórych tłuszczów pochodzenia zwierzęcego był z nadwyżką pokryty przez zwiększony przywóz kopry. Reasumując, stwierdzić należy, że przy kurczącym się rynku konsumpcyjnym odbywał się w ostatnich 2 latach równoczesny systematyczny wzrost przywozu, a zatem udział krajowej produkcji tłuszczów zwierzęcych i nasion oleistych w pokryciu zapotrzebowania krajowego coraz bardziej malał. Dodać należy, że tylko w części zwiększenie przywozu tłuszczów stałych i ich surowców może być tłumaczone zwiększonym zapotrzebowaniem przemysłu mydlarskiego, gdyż zaobserwowany w 1934 r. wzrost produkcji mydła wykazuje niższy wskaźnik aniżeli wzrost przywozu odpowiednich surowców.

Konsekwencją wzrastającego importu jest jaskrawe wężenie się i pogorszenie możliwości zbytu krajowych artykułów tłuszczowych, przy czem w grę wchodzi tu nie tylko oleje roślinne (rzepakowy, lniany, konopny), ale również i tłuszcze zwierzęce. Kształtowanie się cen słoniny i smalcu w zimie r. b. (ok.  $\text{zł}$  1 za 1 kg) najlepiej ilustruje ówczesne trudności zbytu krajowych tłuszczów.

W tych warunkach konieczne było stworzenie takich norm polityki gospodarczej, które, mówiąc ogólnie, obok zapewnienia

ulożenia na rynku krajowym całkowitego zbioru krajowych nasion oleistych, odciążą polski rynek tłuszczowy od części przywozu. Jednym ze środków, mających wypełnić to zadanie, jest wymienione rozporządzenie, wprowadzające wyższe stawki celne na niektóre towary w omawianym zakresie.

Jeżeli chodzi o surowce roślinne, to zasadniczym zmianom ulegnie według nowego rozporządzenia cenie towarów z poz. 24 taryfy celnej, a więc nasion sojowych, ziarn palmowych, sezamu i innych, oraz kopry z poz. 26 tar. celn. Produkty te, sprowadzane do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Ministra Skarbu — były wolne od cła. Obecnie, przy pozostawieniu dotychczasowej stawki zasadniczej, wprowadzono dla klauzuli „za pozwoleniem Ministra Skarbu” cło ulgowe: dla nasion sojowych w wysokości  $\text{zł}$  5, dla nasion innych (ziarna palmowe, sezam i t. d.)  $\text{zł}$  2, dla kopry  $\text{zł}$  3 — od 100 kg.

Dalszą bardzo istotną zmianą jest podniesienie stawek celnych dla tłuszczów zwierzęcych surowych, tłoczonych, topionych (poz. 124 tar. celn.) w formie skażonej z  $\text{zł}$  1'50 na  $\text{zł}$  15, a dla nieskażonych na  $\text{zł}$  20 od 100 kg. Powyższe podniesienie stawek celnych odnośnie tłuszczów technicznych zwierzęcych nosi charakter wychowawczy i ma na celu rozpoczęcie akcji w kierunku lepszego wykorzystania smalcu krajowego oraz innych tłuszczów odpadkowych przy uboju bydła do fabrykacji mydła.

Jako pewną lukę w dążeniu do powyższego celu należałoby wymienić pozostawienie cła ulgowego w wys.  $\text{zł}$  1'50 od 100 kg dla tranów i tłuszczów z ryb (poz. 216 tar. celn.), sprowadzanych przez porty polskiego obszaru celnego. Zapewne, część produkcji mydlarskiej przesunie się na ten surowiec, zmniejszając tem samem zużycie stałych tłuszczów roślinnych względnie tłuszczów zwierzęcych. Momentem, który skłaniał w tym wypadku do utrzymania dotychczasowych norm, było umożliwienie państwu skandynawskiemu (Norwegji, Szwecji) dalszego wywozu tych produktów do Polski.

Pozostałe zmiany w odniesieniu do pozycji taryfy celnej: 211 (tłuszcze roślinne), 212 (oleje roślinne), 221 i 222 (tłuszcze i oleje uwodornione) — idą w kierunku podwyższenia stawek celnych na tłuszcze, z zachowaniem różnicy w obciążeniu celnem tłuszczów jadalnych i tłuszczów technicznych. Podwyżka dotyczy tłuszczów technicznych, które są w dalszym ciągu traktowane ulgowo, przy czem podwyższono cła na tłuszcze techniczne tylko o tyle, o ile wymagało tego wprowadzenie cła na nasiona egzotyczne.

T. K.

**ELEWATORY I SPICHRZE ZBOŻOWE W PLANIE INWESTYCYJNYM ROKU GOSP. 1935/36.** — Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwałą z dn. 8/VI r. b. przeznaczył  $\text{zł}$  15 miljn. na inwestycje w rolnictwie. Inwestycje te mają na celu usprawnienie przetwórstwa i obrotu artykułami rolniczymi

oraz uzdrowienie stosunków, panujących obecnie w handlu rolniczym.

Niszczenie części szybko psujących się produktów rolnych oraz nadmierna rozpiętość cen — uzyskiwanych przez producenta i płaconych przez konsumenta — są w znacznej mierze wynikiem braku urządzeń technicznych, usprawniających obrót.

Dotychczasowe zapotrzebowania terenowe w dziedzinie inwestycji są bardzo duże i przekraczają ramy możliwości finansowych; toteż z tego względu wysunięto na czoło programu inwestycyjnego tylko najniezbędniejsze inwestycje, a m. inn. i budowę elewatorów oraz spichrzów zbożowych.

W kraju o wybitnie rolniczym charakterze, jakim jest Polska, największe obroty dokonywa się zbożem, a nadwyżki likwiduje przeważnie drogą eksportu; przeto wysuwa się konieczność budowy elewatora zbożowego w Gdyni, będącej punktem wyjściowym naszego wywozu. Powstanie elewatora w Gdyni da nam pełną stabilizację i pewność warunków, a posiadanie własnej bazy eksportowej w dużym stopniu usprawni nasz zbożowy handel zagraniczny.

Według projektowanego planu elewator ten ma być zasadniczo przeładunkowy z urządzeniami do czyszczenia jęczmienia — wywozowo-przywozowy — o pojemności 10 tys. tonn twardego zboża z możliwością rozbudowy do 15 tys. t bez zmiany pionowych urządzeń. Budowa omawianego elewatora została już przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe rozpoczęta, a potrzebne fundusze mają być wkrótce wyasygnowane.

Obok elewatora eksportowego dla całokształtu obrotów należałoby planowo rozbudować sieć elewatorów w terenie. W r. b. środki finansowe pozwolą prawdopodobnie na wybudowanie jeszcze 1 elewatora, celem uzupełnienia już istniejącej sieci elewatorów Spółki „Elewatory Zbożowe”, będącej w posiadaniu Banku Polskiego. Miejsce budowy ma być wkrótce definitywnie ustalone.

Dla technicznego i organizacyjnego unormowania obrotów zbożem i nasionami olejnymi oraz celem uzupełnienia sieci elewatorów konieczna jest rozbudowa zbiornic-spichrzów, zapatrzonych w urządzenia mechaniczne do czyszczenia ziarna. Spichrze, prócz spełnienia funkcji ściśle handlowych, powinny być związane z kredytowaniem rolnictwa (ułatwienie rozprowadzenia kredytów: zaliczkowego i zastawowego).

Zjawiska: niskich cen produktów na jesieni, nadmiernej podaży późniwej, dużej rozpiętości cen w poszczególnych ośrodkach produkcji i trudności lokowania nadwyżek zbożowych wewnątrz kraju — powstają właśnie skutkiem braku odpowiedniej ilości oraz należytego rozmieszczenia elewatorów i spichrzów zbożowych. Rozbudowa elewatorów i spichrzów zbożowych związana jest z koniecznością unormowania obrotu zbożem oraz równomiernego rozłożenia podaży. Zboże, przechowywane dotychczas w nieodpowiednio urządzonych magazynach, ulega częściowemu zniszczeniu, tracąc swą wartość handlową; cierpi na tem przede wszystkim producent, a jednocześnie i marka naszego eksportu zbożowego. Spichrze, położone w dogodnych warunkach komunikacyjnych, pozwolą na szybkie przetrzucanie zbóż w razie potrzeby.

Przy obecnym planie rozbudowy spichrzów zwraca się szczególną uwagę na pojemność w związku z potrzebami danego terenu, a jednocześnie na to, by koszty eksploatacji nie obciążały nadmiernie obrotu. Obliczenie pojemności każdego magazynu jest planowane indywidualnie, zależnie od nasilenia obrotów lokalnych oraz od obecnego stanu instytucji, która prowadziłaby jego eksploatację. O ile inwestycje spichrzów zbożowych podejmą samorządy, to eksploatacja będzie powierzona spółdzielniom rolniczo-handlowym, które w ten sposób uaktywnią się.

Funduszami, przeznaczonymi na inwestycje rolnicze, dysponuje Komisja Popierania Obrotu Artykułami Rolniczymi na każdorazowy wniosek Podkomisji Inwestycyjnej. Opinowaniem zgła-

szanych zapotrzebowań zajmuje się Sekcja Spichrzowa, a rozprowadzać kredyt ma Państwowy Bank Rolny.

Zadaniem Sekcji Spichrzowej jest opracowanie strony technicznej oraz planu sfinansowania budowy elewatorów i spichrzów. Obecnie zakończone zostały prace techniczne (wynik konkursu z dn. 9 b. m.)<sup>1)</sup>. Projekty nagrodzone i zakupione po wprowadzeniu pewnych poprawek będą użyte dla ściślejszego opracowania budowy różnych rodzajów spichrzów. Obecnie Sekcja bada konkretne zapotrzebowania, zgłoszone z terenu, które po szczegółowym rozpatrzeniu oraz zakwalifikowaniu będą przedstawione do zatwierdzenia Podkomisji Inwestycyjnej.

Należy spodziewać się, że w ciągu sierpnia prace te zostaną definitywnie zakończone, i jeszcze w bież. roku gosp. przystąpić będzie można do budowy spichrzów.

T. D.

**DOCHÓD SPOŁECZNY DROBNEGO ROLNICTWA W POLSCE<sup>2)</sup>**. — Pod nazwą dochodu społecznego drobnego rolnictwa rozumie się sumę dochodów, jakie czerpią z gospodarstwa rolnego właściciele i osoby trzecie, a więc: Państwo, samorząd, najemnicy i wierzyciele.

Dochodem właściciela, w danym wypadku posiadacza 2-50 ha ziemi, jest wynagrodzenie za pracę oraz uzyskane oprocentowanie majątku czystego, t. j. renta majątkowa; podatki stanowią dochód Państwa i samorządu; na dochód najemników składa się wynagrodzenie w gotówce i naturaljach oraz koszty utrzymania; dochodem wierzycieli są procenty od wypożyczonych przez gospodarstwo kapitałów oraz czynsze, płacone za ziemię dzierżawianą.

Na kształtowanie się dochodu rolnictwa w wysokiej mierze mają wpływ ceny. Ceny produktów rolniczych spadły w ostatnich latach bardzo silnie, ale spadek dochodu społecznego rolnictwa był jeszcze silniejszy. Na to ostatnie zjawisko w dużym stopniu wpłynęła stosunkowo mała zniżka cen artykułów, nabywanych przez rolników.

Na stosunkowo silniejszy spadek udziału samego rolnika w dochodzie społecznym wpłynęła dość duża sztywność wypłat drobnego rolnictwa na rzecz Państwa i samorządów oraz wierzycieli.

Jak się kształtował rozwój dochodu społecznego i udziału w niem ludności rolniczej na tle wszystkich tych czynników daje ilustrację następujące zestawienie.

	1928	1929	1930	1931	1932	1933
Ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (wskazniki) . . . . .	100	84	64	53	44	40
Dochód społeczny z ha (wskazniki) . . . . .	100	80	65	47	37	33
Udział (%-owy) ludności rolniczej w dochodzie społecznym (najem, rodzina, renta) . . . . .	95	75	51	42	31	29
Udział (%-owy) właściciela gospodarstwa rolnego w dochodzie społecznym (wynagrodzenie rodziny, renta) . . . . .	75	58	45	28	23	22

Widzimy z powyższego, że ceny na produkty rolne spadły w okresie 1928-1933 o 60%, gdy dochód społeczny o 67%, udział ludności rolniczej w tym dochodzie o 70%, a udział właściciela gospodarstwa rolnego o 71%.

Najpoważniej do takiego rozwoju sytuacji przyczynił się ruch cen artykułów, nabywanych przez rolników (liczby wskaźnikowe: lata 1928 i 1929 = 100):

1930 . . . . .	97
1931 . . . . .	89
1932 . . . . .	79
1933 . . . . .	72

Jak widzimy, ceny artykułów, nabywanych przez rolnika, o wiele słabiej obniżyły się od cen produktów rolnych.

Wpływ innych z wyżej przytoczonych czynników (stosunkowa sztywność płatności na rzecz Państwa, samorządu, wierzycieli i najmu) najlepiej uwidoczni następująca tabela procentowego podziału dochodu społecznego:

<sup>1)</sup> P. zesz. 33/1935, str. 1029.

<sup>2)</sup> Na podstawie wydawnictwa Biblioteki Państwowej: „Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich”.



	Procenty	Czynsze dzierżaw.	Podatki	Wynagrodzenie: służby rodziny		Renta majątkowa
1926/27	1·51	0·73	2·74	21·09	34·90	39·03
1927/28	2·12	0·86	2·34	19·42	27·80	47·46
1928/29	3·43	0·73	3·35	20·52	34·64	37·33
1929/30	4·96	0·81	4·04	21·63	39·60	28·96
1930/31	7·94	0·85	5·82	26·81	55·56	3·02
1931/32	7·54	0·87	5·95	24·95	62·00	— 1·31
1932/33	6·05	1·12	5·88	20·66	54·42	11·87

Udział ludności rolniczej w dochodzie społecznym drobnego rolnictwa spadał do 1930/31 r. włącznie, natomiast w 1932/33 r. wykazał już lekki wzrost.

Jak dalecy jesteśmy w dziedzinie dochodu drobnego rolnictwa nie tylko od normalnych, ale nawet możliwych stosunków—najlepiej wyjaśnia porównawcze zestawienie dochodu społecznego drobnego rolnictwa u nas i w innych państwach europejskich (w obliczeniu na 1 ha dla 1930/31 r.):

Kraj	% owoy podział dochodu społecznego: nakład na pracę:					Dochód społeczny na 1 dzień pracy rodziny i najmu fr. złote
	Do- chód spo- łeczny fr. złote	wydatki na najem	umowy na nagrodę rodziny	cz. sty przychód	po- datki	
Holandja . . . . .	478	49·55				
Dania . . . . .	370	43·65	43·54	3·68	9·13	9·59
Niemcy . . . . .	294	58·87	23·68	8·89	8·56	

Szwajcaria . . . . .	795	27·17	38·99	30·57	3·26	11·86
Austria . . . . .	158	43·44	53·29	4·30	7·57	2·47
Czechosłowacja . . . . .	321	36·29	47·70	11·79	4·22	3·62
Bułgaria . . . . .	203	5·79	51·58	37·53	5·10	2·52
Rumunia . . . . .	77	22·84	21·70	45·40	10·16	—
Węgry . . . . .	230	21·56	48·85	22·65	6·94	3·72
Polska . . . . .	132	27·15	56·39	11·79	4·67	1·94
Litwa . . . . .	102	50·13	24·58	20·81	4·48	2·97
Łotwa . . . . .	109	40·36	40·04	17·10	2·50	4·22
Finlandja . . . . .	176	34·53	45·22	18·58	1·67	3·67
Norwegia . . . . .	417	48·83	34·33	15·57	1·27	6·52
Szwecja . . . . .	317	84·10		15·90		

Nawet wśród krajów rolniczych Polska nie odznacza się wysokim dochodem społecznym drobnego rolnictwa; gorzej sytuacja przedstawia się tylko w Rumunii i Litwie. W stosunku do innych krajów bardzo duży odsetek społecznego dochodu idzie u nas na wynagrodzenie rodziny pomimo bardzo niskiej oceny zarobku dziennego, natomiast najemny robotnik rolny w drobnych gospodarstwach naszej wsi bierze słabszy udział niż w innych krajach; tłumaczy się to bardzo niskimi stawkami za robociznę.

Pozatem coraz dalszy spadek dochodu społecznego wskutek złych koniunktur dla rolnictwa zmusił gospodarza do ograniczenia siły najemnej w swoim gospodarstwie i coraz większego udziału w niem własnej rodziny. Ma się rozumieć, musiała na tem ucierpieć intensywność gospodarki. Wzrosło też i bezrobocie na wsi wśród bezrolnych i małorolnych.

K. St.

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

**HANDEL ZAGRANICZNY W LIPCU 1935 R.**—W lipcu 1935 r. ogólne obroty handlu zagranicznego zmniejszyły się w porównaniu z czerwcem o  $\text{zł } 6\cdot3$  miljn., t. j. o  $4\cdot0\%$  ( $\text{zł } 149\cdot5$  miljn. wobec  $\text{zł } 155\cdot8$  miljn.), kształtując się w ten sposób odmiennie niż w r. ub., kiedy obroty lipcowe wzrosły w stosunku do czerwcowych o  $\text{zł } 3\cdot3$  miljn., czyli o  $2\cdot2\%$ . W związku z tem ogólna wartość obrotów w lipcu r. b. była znów mniejsza niż w odpowiednim miesiącu r. ub. — o  $\text{zł } 1\cdot3$  miljn. Widzimy zatem, że o ile wahania miesięczne wartości ogólnej obrotów zagranicznych w pierwszych miesiącach r. b. były mniejsze niż w odpowiednim okresie 1934 r., to obecnie wykazują one zmiany większe; duże zaś zmiany wartości handlu zagranicznego z miesiąca na miesiąc, i to zmiany raz wzwyż, a raz w dół, są wykładnikiem małej stabilizacji warunków, w których obecnie handel zagraniczny się porusza.

W pierwszych 7 miesiącach r. b. liczby handlu zagranicznego przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Styczeń . . . . .	61·9	78·3	+ 16·4
Luty . . . . .	63·9	68·5	+ 4·6
Marzec . . . . .	69·7	75·0	+ 5·3
Kwiecień . . . . .	73·9	73·7	— 0·2
Maj . . . . .	70·1	68·3	— 1·8
Czerwiec . . . . .	76·9	78·9	+ 2·0
Lipiec . . . . .	73·2	76·3	+ 3·1

Z powyższych liczb wynika, że zmiany w handlu zagranicznym w lipcu r. b. rozłożyły się zupełnie niemal równomiernie zarówno na przywóz, jak i na wywóz—tak, że ustosunkowanie się obu pozycji nie zostało zmienione. Większe nawet nieco zmniejszenie przywozu niż wywozu wpłynęło na lekki wzrost salda dodatniego obrotów, jednakowoż obraca się ono ciągle w granicach kilku milionów. Po bardzo znacznym spadku w lutym r. b. uległo saldo naszych obrotów zagranicznych zmianie w kwietniu przez pojawienie się salda ujemnego, które znów przeszło w dodatnie w czerwcu; wzrost lipcowy jest pewnym tylko przejawem tendencji do aktywizacji bilansu handlowego, która może i w następnych miesiącach będzie się przejawiać.

Jak w poprzednim sprawozdaniu zaznaczono, po ustąpieniu przyczyn sezonowych, hamujących eksport, działają obecnie dalej przyczyny natury polityczno-handlowej, a mianowicie coraz ostrzejsze ograniczenia przywozowe, stosowane przez coraz to większą ilość państw. Przejawiająca się coraz ogólniej tendencja wyrównywania dwustronnie obrotów handlowych nie

sprzyja powstawaniu znaczniejszego salda dodatniego, które w dużej ilości wypadków bądźto niknie wogóle, bądź też do puszczane zostaje rozmyślnie dla umożliwienia krążenia kapitałów na cele nie bezpośrednio handlowe, jak spłata długów, odmrażanie dawniejszych zamrożonych należności, ruch turystyczny i t. p. Z tych względów na eksport polski działać będą w najbliższej przyszłości dwa układy handlowe, w których rokowania mają się ku końcowi, mianowicie z Włochami i Niemcami. Bez względu na to, czy wynikiem ich będzie ściślej czy szerzej ujęty system kompensaty czy clearing—przyczynia się one bezwątpienia do pewnego unormowania stosunków, a co za tem idzie—zwiększenia obrotów.

Skutkiem powyżej przytoczonych tendencji i faktów będzie—jak można przypuszczać—utrzymanie obrotów handlu zagranicznego w sierpniu na poziomie niezmiennym, z pewną możliwością ich spadku (z przyczyn jedynie sezonowych—czynniki handlowo-polityczne jeszcze działać nie będą); saldo obrotów poważniejszym zmianom zapewne nie ulegnie.

Pod względem geograficznym w naszym handlu zagranicznym wysunęła się Anglja daleko na pierwsze miejsce w eksporcie, pozostając na drugim w imporcie, jednakowoż i w tym względzie niewiele ustępuje Niemcom, które są pierwsze w imporcie polskim, a drugie w eksporcie. Następne miejsce wśród państw odbiorczych zajęły Stany Zjednoczone Am., które wysunęły się przed Czechosłowacją, ta zaś wyprzedziła Austrię, pozostającą na piątym miejscu. Na siódme miejsce przeszła Szwecja—po Belgji (szóste miejsce), a dalsze miejsca zajmują: Holandia, Francja i Włochy. Udział krajów pozaeuropejskich nieco spadł ( $17\cdot4\%$  w czerwcu 1935 r.), jednakowoż utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym niż w roku ubiegłym.

Pod względem towarowym wzrósł wywóz następujących towarów (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Czer- wiec	Lipiec
Bale, deski, łąty . . . . .	6·5	8·6
Pszenica . . . . .	1·1	2·9
Jęczmień . . . . .	1·1	1·4
Koks . . . . .	0·4	0·7
Tkaniny wełniane . . . . .	1·4	1·7

Natomiast zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Czer- wiec	Lipiec
Żyto . . . . .	5·6	1·5
Bekony . . . . .	4·9	3·5
Jaja . . . . .	3·0	1·8

Kłody, dłużyce . . . . .	1'6	0'9
Dykty, forniry . . . . .	2'3	1'8
Masło . . . . .	1'4	1'0
Len i odpadki . . . . .	1'3	0'9

Jak widać z powyższego zestawienia, spadek wywozu objął większą ilość towarów niż wzrost; z wyjątkiem wahań artykułów drzewnych, które się w przybliżeniu skompensowały—spadek wywozu dotyczy przedewszystkiem artykułów sezonowych, a zatem i w miesiącu następnym będzie się zaznaczał. Natomiast wzrost wywozu koksu i tkanin wełnianych jest objawem o tyle dodatnim, że—razem z innymi artykułami przemysłowymi—może ten sezonowy spadek eksportu choć częściowo zrównoważyć.

W imporcie wzrósł przywóz: tytoniu (z  $\mathcal{Z}$  0'5 do 3'3 miljn.), bawełny i odpadków (z  $\mathcal{Z}$  9'1 do 10'7 miljn.), śledzi świeżych i solonych (z  $\mathcal{Z}$  0'2 do 1'3 miljn.), szmat (z  $\mathcal{Z}$  1'1 do 1'5 miljn.), oraz maszyn i aparatów elektrycznych (z  $\mathcal{Z}$  1'4 do 1'8 miljn.), natomiast spadł przywóz: wełny niepranej (z  $\mathcal{Z}$  6'0 do 3'2 miljn.), miedzi (z  $\mathcal{Z}$  2'6 do 0'7 miljn.), żelastwa (z  $\mathcal{Z}$  2'7 do 1'5 miljn.), ryżu (z  $\mathcal{Z}$  2'7 do 2'0 miljn.), skór surowych (z  $\mathcal{Z}$  3'5 do 2'9 miljn.), produktów farmaceutycznych i lekarstw (z  $\mathcal{Z}$  0'9 do 0'4 miljn.), żelaza i stali (z  $\mathcal{Z}$  1'2 do 0'7 miljn.), wełny czesanej (z  $\mathcal{Z}$  1'6 do 1'3 miljn.) i tkanin bawełnianych (z  $\mathcal{Z}$  0'8 do 0'5 miljn.).

## HANDEL WEWNĘTRZNY

**SUKCES XV TARGÓW WSCHODNICH.** — Na 10 dni przed otwarciem Międzynarodowych Targów Wschodnich wszystkie pawilony w 100% zostały zajęte. Jest to objaw na imprezach targowych rzadko spotykany — żeby stojące do dyspozycji tereny wystawowe w całości zostały wynajęte.

Wśród najpoważniejszych firm krajowych i zagranicznych, reprezentujących produkcję całego szeregu artykułów, zanotować należy ostatnio zgłoszenie udziału przemysłu śląskiego, a w szczególności grupy producentów narzędzi, fabryk rowerów i części rowerowych, oraz przemysłu motoryzacyjnego.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 5 ÷ 17/VIII r. b. kształtował się następująco (w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg):

	5 ÷ 10/VIII	12 ÷ 17/VIII	Wzrost (+) lub spadek (—)
<b>Pszenica</b>			
Warszawa . . . . .	15'20	14'50	— 4'7
Poznań . . . . .	13'46	13'38	— 0'6
Lwów . . . . .	15'75	15'21	— 3'5
<b>Średnia . . . . .</b>	<b>14'80</b>	<b>14'36</b>	<b>— 2'9</b>
<b>Żyto</b>			
Warszawa . . . . .	9'93	9'88	— 0'6
Poznań . . . . .	9'88	9'88	—
Lwów . . . . .	9'83	9'75	— 0'9
<b>Średnia . . . . .</b>	<b>9'88</b>	<b>9'84</b>	<b>— 0'5</b>
<b>Owies</b>			
Warszawa . . . . .	15'08	14'56½	— 3'5
Poznań . . . . .	13'38	10'75	— 18'7
Lwów . . . . .	—	10'75	—
<b>Średnia . . . . .</b>	<b>14'23</b>	<b>12'02</b>	<b>—</b>
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Warszawa . . . . .	—	—	—
Poznań . . . . .	—	—	—
Lwów . . . . .	—	—	—
<b>Średnia . . . . .</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>
<b>Jęczmień zwykły</b>			
Warszawa . . . . .	13'13	12'63	— 3'9
Poznań . . . . .	—	12'25½	—
Lwów . . . . .	—	—	—
<b>Średnia . . . . .</b>	<b>—</b>	<b>12'44</b>	<b>—</b>

— Panująca od kilku tygodni na rynku zbóż i przetworów tendencja zniżkowa została w okresie sprawozdawczym (o d 12 do 17 sierpnia) zahamowana, i większość zbóż i przetworów utrzymała na giełdzie warszawskiej ceny z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, a na giełdzie poznańskiej wykazała nawet zwykłą tendencję cen. Zniżywały jeszcze na giełdzie warszawskiej (w  $\mathcal{Z}$  na 100 kg): pszenica jednolita i zbierana oraz otręby żytnie z przemiału standartowego po 0'25 i mąka pszenna I gat. A o 2'00 oraz I gat. B o 1'00. Na giełdzie poznańskiej natomiast zniżkę wykazały tylko: jęczmień 700/725 g/l i 670/680 g/l oraz otręby jęczmienne po  $\mathcal{Z}$  0'25 na 100 kg, zwykłą zaś odnotowały: pszenica  $\mathcal{Z}$  0'25 i wszystkie gatunki mąki pszennej oraz otręby żytnie z przemiału standartowego po  $\mathcal{Z}$  0'50 — wszystko  $\mathcal{Z}$  100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 10 042 t, w tem żyta 2 918 t (dla okresu poprzedzającego odpowiednio liczby wynosiły: 9 226 i 4 127).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 742 g/l 14'50 ÷ 15'00 (14'75 ÷ 15'25), — zbierana 731 g/l 14'00 ÷ 14'50 (14'25 ÷ 14'75), żyto I standart nowe 9'75 ÷ 10'00, — II standart bez obrotów, jęczmień browarowy 689 g/l bez obrotów, — o wadze 678/673 g/l 12'75 ÷ 13'25, — o wadze 649 g/l 12'50 ÷ 12'75, — o wadze 620'5 g/l 12'00 ÷ 12'50, owies nowy 12'00 ÷ 13'00, owies I standart 15'00 ÷ 15'50, — II standart 14'50 ÷ 15'00, — III standart 14'25 ÷ 14'50, mąka pszenna I gat. A 20% 28'00 ÷ 30'00 (29'00 ÷ 32'00), — I gat. B 0 ÷ 45% 26'00 ÷ 28'00 (26'00 ÷ 29'00), — I gat. C 0 ÷ 55% 24'00 ÷ 26'00, — I gat. D 0 ÷ 60% 22'00 ÷ 24'00, — I gat. E 0 ÷ 65% 20'00 ÷ 22'00, — II gat. B 20 ÷ 65% 18'00 ÷ 20'00, — II gat. D 45 ÷ 55% 17'00 ÷ 18'00, — II gat. F 55 ÷ 65% 16'00 ÷ 17'00, — II gat. G 60 ÷ 65% 15'00 ÷ 16'00, — III gat. A 65 ÷ 70% 10'00 ÷ 11'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 17'00 ÷ 18'00, — I gat. 0 ÷ 65% 16'00 ÷ 17'00, — II gat. 14'00 ÷ 14'50, — razowa 14'00 ÷ 14'50, — „poślednia” 10'50 ÷ 11'00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 9'00 ÷ 9'50, — średnie z przemiału standartowego 8'50 ÷ 9'00, — miątkie z przemiału standartowego 8'50 ÷ 9'00, otręby żytnie z przemiału standartowego 6'75 ÷ 7'25 (7'00 ÷ 7'50).

**Poznań.** — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 13'50 ÷ 13'75 (13'25 ÷ 13'50), żyto nowe suche 9'75 ÷ 10'00, jęczmień 700/725 g/l 12'75 ÷ 13'50 (13'00 ÷ 13'75), — 670/680 g/l 12'00 ÷ 12'25 (12'25 ÷ 12'50), owies nowy 10'50 ÷ 11'00, mąka wraz z workiem: pszenka I gat. A 20% 24'50 ÷ 27'00 (24'00 ÷ 26'50), — I gat. B 45% 24'00 ÷ 24'50 (23'50 ÷ 24'00), — I gat. C 55% 23'00 ÷ 23'50 (22'50 ÷ 23'00), — I gat. D 60% 22'00 ÷ 22'50 (21'50 ÷ 22'00), — I gat. E 65% 21'00 ÷ 21'50 (20'50 ÷ 21'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 20'50 ÷ 21'00 (20'00 ÷ 20'50), — II gat. B 20 ÷ 65% 20'00 ÷ 20'50 (19'50 ÷ 20'00), — II gat. D 45 ÷ 65% 17'75 ÷ 18'25 (17'25 ÷ 17'75), — II gat. F 55 ÷ 65% 16'25 ÷ 16'75 (15'75 ÷ 16'25), — III gat. A 65 ÷ 70% 15'25 ÷ 15'75 (14'75 ÷ 15'25), — III gat. B 70 ÷ 75% 13'25 ÷ 13'75 (12'75 ÷ 13'25), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 16'25 ÷ 17'25, — I gat. 0 ÷ 65% 15'25 ÷ 16'25, — II gat. 55 ÷ 70% 11'75 ÷ 12'75, — „poślednia” ponad 70% 9'75 ÷ 10'75, — razowa 0 ÷ 95% 12'50 ÷ 13'50, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 7'25 ÷ 7'75, — grube z przemiału standartowego 8'25 ÷ 8'75, otręby żytnie z przemiału standartowego 7'50 ÷ 8'00 (7'00 ÷ 7'50), otręby jęczmienne 8'00 ÷ 9'25 (8'25 ÷ 9'50).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 12 do 17 sierpnia 1935 r.

— Na rynku akcyjnym w okresie sprawozdawczym panowała tendencja mocniejsza. Jedynie akcje Modrzejowa i Starachowic zamknęły okres niewielką stratą: pierwsze  $\mathcal{Z}$  0'05, drugie —  $\mathcal{Z}$  0'10. Zwyżkę kursów wykazały natomiast: Bank Polski o  $\mathcal{Z}$  0'25, Warsz. T-wo Fabryk Cukru o  $\mathcal{Z}$  0'50, Lilpop o  $\mathcal{Z}$  0'05, Ostrowiec o  $\mathcal{Z}$  0'75 i Haberbusch o  $\mathcal{Z}$  1'85. Akcjami Norblina obracano po kursie utrzymanym.

Na giełdach prowincjonalnych obracano jedynie: na giełdzie poznańskiej — akcjami Banku Polskiego, i na giełdzie krakowskiej — akcjami Zieleniewskiego po kursach wyższych od ostatnich notowanych. Giełda lwowska pozostała nadal beczynna

## GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	94'00	92'50	93'00
Warsz. T-wo Fabryk				
Cukru	zł 100	34'50	34'50	34'50
Lilpop	zł 25	9'45	9'30	9'30
Modrzejowskie Zakł.				
Górn.-Hutn.	zł 50	.	.	4'90
Norblin	zł 100	.	.	34'00
Ostrowiec	zł 50	16'25	15'50	15'75

Starachowice	zł 100	34'50	34'40	34'40
Haberbusch	zł 100	.	.	38'00

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (w nawiasach — ostatnie notowania z poprzednich okresów): Zieleniewski 12'50 (12'00).

## GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (w nawiasach — ostatnie notowania z okresu poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 92'00 (92'00 — 91'00).

## CŁA ORAZ REGULAMENTACJA

**ZMIANY W PRZEPISACH, DOTYCZĄCYCH WYSTAWIANIA ŚWIADECTW POCHODZENIA, I PODWYŻKA OPŁAT MANIPULACYJNYCH.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 391 ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 31/VII 1935 r. o zmianie rozporządzenia z dn. 29/X 1934 r. o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu towarów, objętych zakazami przywozu.

Rozporządzeniem został zmieniony § 4, mówiący o drogach przewozu i świadectwach pochodzenia. Nowelizacja objęła ustęp o świadectwach pochodzenia, a była konieczna z tego względu, że okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 28/V 1935 r. L. D/IV 16979/3/35 unormował oraz zebrał wszystkie istniejące przepisy o świadectwach pochodzenia. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 31/VII r. b. uwzględniło zasadnicze przepisy okólnika Ministerstwa Skarbu i zmieniło dotychczas istniejący stan rzeczy.

Według dawnego rozporządzenia — świadectwa pochodzenia mogły być wystawiane przez urzędy celne kraju trzeciego (np. urzędy celne niemieckie wystawiały świadectwa pochodzenia na towary angielskie), teraz urzędy celne mogą wystawiać świadectwa pochodzenia jedynie na towary ich własnego kraju, gdyż tylko w tym wypadku urząd celny może stwierdzić krajowość towaru.

Pozatem rozporządzenie wprowadza świadectwa pochodzenia, wystawiane przez izby przemysłowo-handlowe i inne instytucje gospodarcze krajów trzecich (tranzytowych) dla towarów pochodzenia pozaeuropejskiego. Powyższy przepis ma małe znaczenie, gdy chodzi o stosowanie zakazów przywozu, ale ma bardzo duże znaczenie, gdy chodzi o niższe konwencyjne, uzyskiwane na zasadzie takich świadectw pochodzenia. Jest to bardzo duże ułatwienie dla firm pozaeuropejskich, mających swe składy konsygnacyjne w Europie, które dotychczas musiały dla towaru, wysyłanego do Polski, przedstawiać świadectwo pochodzenia, wystawiane w kraju pochodzenia towaru.

W związku z powyższym zostały również upoważnione krajowe izby przemysłowo-handlowe, mające swą siedzibę w portach polskiego obszaru celnego, do wystawiania świadectw pochodzenia dla tych towarów, pochodzących z krajów pozaeuropejskich, które nadejdą do polskiego obszaru celnego drogą morską za bezpośrednim dokumentem przewozowym i bez przeładunku. Powyższy przepis ułatwia nawiązywanie bezpośredniego kontaktu między naszymi portami a krajami pozaeuropejskimi

Pozatem w rozporządzeniu z dn. 29/X 1934 r. został nowym rozporządzeniem zmieniony § 8, który mówi o opłatach manipulacyjnych za wydawanie pozwoleń. Została podwyższona opłata manipulacyjna z 0,25% na 1% wartości krajowej towarów od następujących towarów: nasion i owoców oleistych, oprócz osobno wymienionych, kopry, minerałów, zawierających bor, tłuszczów zwierzęcych surowych, topionych, tłoczonych, oprócz osobno wymienionych, tłuszczów odpadkowych, tłuszczów kostnych bez względu na zawartość wolnych kwasów tłuszczowych, wszelkich tłuszczów zestalonych o zawartości wolnych kwasów tłuszczowych 2,5% i wyżej o punkcie krzepnięcia 38°C i wyżej oraz ich kwasów, ekstraktów quebrachowych, fosforytów, skór surowych: suchych, mokro solonych, sucho solonych, wełny pranej i niepranej, odpadków wełnianych z sortowania, zgrzeblenia, czesania, przędzenia, tkania i wykończania.

Rozporządzenie weszło w życie trzeciego dnia po ogłoszeniu, t. j. dn. 20 b. m. — z tem, że świadectwa pochodzenia, wystawione przez urzędy celne w kraju trzecim przed terminem wejścia w życie rozporządzenia, zachowują swoją ważność w terminach, na nich oznaczanych.

P. R.

### PODWYŻKA CŁA NA NIEKTÓRE TŁUSZCZE I ICH SUROWCE — p. str. 1059.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

#### PRÓBY REGULACJI WSPÓŁPRACY SAMOCHODU Z KOLEJĄ

Monopolowe stanowisko, jakie posiadała kolej w zakresie przewozu osób i towarów, zostało osłabione przez postępującą rozwój motoryzacji i komunikacji samochodowej. Współzawodnictwo okazało się tem większem, im większa była sieć kolejowa, im lepsze drogi i im większy postęp motoryzacji. Spowodowało niewątpliwych korzyści i udogodnień, jakie stwarza komunikacja samochodowa, potrafiła ona — niebędąc zresztą obciążona, jak kolej, świadczeniami, uzasadnionymi względami polityki społecznej — odebrać kolei poważną część transportów, zwłaszcza dalekobieżnych i wysokowartościowych.

Koleje poczęły się bronić przed konkurencją. Obrona szła w 3 kierunkach, mianowicie:

1) w kierunku usprawnienia przewozów kolejowych (modernizacja środków przewozowych, przyspieszenie przewozów, ulgi

taryfowe, udzielane ekspedиторom wzamian za usługi dowożenia towarów do kolei i za akwizycję przesyłek);

2) w kierunku podejmowania się przewozów samochodami;

3) w kierunku wyjednania przepisów, nakładających na przewozy samochodowe pewne obowiązki, od których były one wolne, jak opłaty drogowe, obowiązek posiadania koncesji, przymus przewożenia za ustaloną taryfą.

Ze względu na znaczenie środków komunikacyjnych dla życia gospodarczego władze państwowe, powołane do nadzoru nad środkami komunikacyjnymi w państwie, nie mogły nie zająć się problemem uregulowania komunikacji samochodowej. Wstępem do tego było poddanie zarobkowej komunikacji samochodowej obowiązkowi posiadania koncesji.

Polityka komunikacyjna początkowo była nastawiona przede wszystkim na ochronę kolei, co było do pewnego stopnia zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że chodziło o zapew-

nienie równowagi gospodarki kolejowej, w której państwa ulokowały znaczne kapitały. Z tego powodu w podziale pracy przewozowej między samochodem i koleją wyznaczano samochodowi linie dowozowe do i od kolei oraz linie, łączące miejscowości, pozbawione kolei, a tylko wyjątkowo tolerowano komunikację samochodową na liniach, łączących miejscowości, połączone koleją. Takie nastawienie nie dało się pogodzić z polityką motoryzacyjną, i dlatego powoli w polityce komunikacyjnej państw począł przeważać pogląd, że nie można w ten sposób podchodzić do zagadnienia komunikacji samochodowej, lecz że problem tej komunikacji winien być tak rozwiązany, aby przez odpowiedni podział pracy zarówno kolej jak i samochód mogły pracować i rozwijać się z korzyścią dla publicznej komunikacji.

Zasadę równouprawnienia samochodu z koleją przyjęły państwa o wysokim poziomie motoryzacyjnym. Niemcy w myśl tej właśnie zasady regulują ustawą z dn. 26/VI 1935 r. (*Gesetz ueber den Güterfernverkehr mit Kraftfahrzeugen — R.G.Bl. IS. 788*) problem samochodowej komunikacji towarowej. Problem ten jest tem bardziej doniosły, że oddziaływanie samochodowego przewozu towarów na interesy kolei jest znacznie większe niż przewozu osobowego.

W Polsce, wobec słabej motoryzacji, polityka komunikacyjna odnośnie komunikacji samochodowej jest liberalna. Punkt ciężkości leży przede wszystkim na wytworzeniu silniejszych przedsiębiorstw samochodowych, rozporządzających odpowiednim taborem. O dopuszczeniu komunikacji samochodowej decydują w każdym konkretnym przypadku potrzeby komunikacyjne oraz kwalifikacje osobowe i finansowe ubiegającego się. Moment konkurencyjności samochodu dla kolei nie odgrywa poważniejszej roli, jeśli chodzi o zarobkowy przewóz osób samochodami — wobec tego, że taryfa samochodowa kształtuje się według własnych kosztów i jest wyższa od taryfy kolejowej, która ze względów społecznych przewiduje nadzwyczajne ulgi w przewozie. Zresztą, gdzie potrzeba, stosuje się regulację taryfową.

Również moment konkurencyjności samochodu dla kolei nie odgrywa roli, jeśli chodzi o przewozy towarowe samochodami na obszarze bezpośredniego ciężenia gospodarczego do pewnych ośrodków gospodarczych, oznaczonym w ten sposób, że najdłuższy odcinek drogi od ośrodka gospodarczego w zasadzie nie przekracza 75 km. Dlatego też takie przewozy nie są krępowane obowiązkiem przewozu ani regularnością kursów, ani taryfą.

Inaczej przedstawia się sprawa przewozów towarowych samochodami na oznaczonych liniach, łączących dwa lub więcej ośrodków gospodarczych. W tych przypadkach moment konkurencyjności posiada istotne znaczenie. Jeśli potrzeby komunikacyjne uzasadniają uruchomienie takiej komunikacji, zezwala się na jej uruchomienie, ale nakłada się na przedsiębiorstwo obowiązek stosowania się do ustalonej minimalnej taryfy za przewóz. Jest to, co prawda, w naszych warunkach środek mało skuteczny dla wyrównania sprzecznych interesów samochodu i kolei, bo przedsiębiorca samochodowy znajduje sposoby obejścia zatwierdzonej taryfy, a kontrola jest trudna, zwłaszcza wobec rozdrobnienia przedsiębiorstw samochodowych.

Również i w Niemczech istniały trudności w skutecznym wyrównaniu sprzecznych interesów samochodu i kolei drogą taryfy. Niemieckie przepisy o odległym przewozie towarowym samochodami (ponad 50 km) wprowadzały obowiązek stosowania się przedsiębiorców samochodowych do taryfy, ustalonej przez władze w celu ochrony taryfy kolejowej. Dążenie do ochrony taryfy nie miało w założeniu celów fiskalnych, a tylko było wynikiem oceny gospodarczej, stwierdzającej użyteczność obecnego systemu taryfowego dla gospodarstwa narodowego — systemu, różniczkującego opłaty przewozowe w zależności od przewozowej zdolności płatniczej towaru, a nie wyłącznie opierającego się na koszcie własnym przewozu.

Jednak zaprowadzenie dla ochrony taryfy kolejowej systemu taryfowego, podobnego kolejowemu, wobec obchodzenia go przez przedsiębiorców samochodowych i wobec stosowania przez kolej ulg ekspedytorom w przewozie kolejowym dla ochrony przed konkurencją samochodu, okazało się w praktyce nieskutecznym. Trudności te stara się usunąć wspomniana powyżej niemiecka ustawa z dn. 26/VI 1935 r. Ustawa ta, przyjmując zasadę równouprawnienia, samochodu z koleją, zatrzymuje nadal system taryfowy, jako środek wyrównania sprzecznych interesów samochodu i kolei, jednak ustalanie taryfy nie ma się odbywać tylko w celu ochrony taryfy kolejowej, ale w celu stworzenia warunków rozwoju obu środków komunikacyjnych — samochodu i kolei. Ustawa ta, posługując się systemem taryfowym, jako środkiem wyrównania sprzecznych interesów samochodu i kolei zmierza do ochrony systemu taryfowego przed obchodzeniem taryfy zarówno przez samochód jak i kolej.

W tym celu, jak również w celu rozbudowy i uporządkowania komunikacji samochodowej, ustawa ta powołuje do życia związek o charakterze publiczno-prawnym pod nazwą „Reichs Kraft Betriebsverband”. Związek ten ma charakter przymusowy. Do niego muszą należeć wszyscy koncesjonowani przedsiębiorcy, uprawiający przewóz na obszarze, przekraczającym 50 km, licząc od miejsca postoju samochodu. Utrata członkostwa w związku powoduje utratę koncesji.

Do zadań związku należy między innymi:

1) rozbudowa i uporządkowanie przewozów towarowych samochodami (ponad 50 km);

2) obliczanie, pobieranie i wypłata wynagrodzenia za przewóz wykonywany przez członków związku; uprawnionym do żądania wynagrodzenia za przewóz jest w każdym wypadku związek

3) ubezpieczenie transportów na wypadek szkód, stosownie do przepisanych warunków przewozu;

4) wykonywanie nadzoru nad wypełnianiem ustawowych obowiązków przez wykonywujących przewóz.

Każdy przedsiębiorca przewozowy, będący członkiem związku, podlega w zakresie wykonywania przewozów i wypełniania obowiązków, stąd wynikających, które są określone w ustawie (obowiązek wystawiania przepisanych listów przewozowych, obowiązek prowadzenia rzetelnych ksiąg przewozowych i przechowywania dokumentów), nadzorowi związku, który też uprawniony jest wymusić wypełnienie tych obowiązków przez członków związku. Poza to każdy przedsiębiorca przewozowy podlega nadzorowi władzy, która wydała mu koncesję na przewóz.

Ustalanie taryfy pozostawia ustawa porozumieniu między związkiem i koleją. Uzgodniona taryfa podlega zatwierdzeniu Ministra Komunikacji. W razie braku uzgodnienia taryfę ustala Minister Komunikacji. Taryfa, w celu zabezpieczenia się przed obchodzeniem jej, ma być tak ustalana, aby obejmowała nie tylko sumę należności za przewóz, lecz także uboczne należności, jak również warunki przewozu.

W celu stworzenia trwałych podstaw polityki taryfowej ustawa zakazuje obchodzenia taryfy w jakiejkolwiek formie i postanawia, że co zostało zapłacone ponad przepisaną taryfą, podlega zwrotowi.

Ustawa powyższa zwalnia koleje państwowe od obowiązku posiadania koncesji na zarobkowy przewóz samochodami. Mogą one — bez koncesji — wykonywać przewóz bądź własnymi samochodami, bądź cudzemi samochodami, w tym drugim przypadku — na podstawie umowy ze związkiem w sprawie zatrudnienia jego członków (prywatnych przedsiębiorców samochodowych) w przewozie kolejowym samochodami.

Współpraca samochodu z koleją na podstawie przyjętej przez Niemcy formy organizacyjnej wydaje się być dobrym rozwiązaniem problemu samochodowej komunikacji towarowej. Wymaga ona jednak dużego wyrobienia przedsiębiorstw pod względem komunikacyjnym i gospodarczym oraz organizacyjnym.

# ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.** — W dn. 19 ÷ 22 sierpnia r. b. toczyły się w Warszawie — w swej pierwszej fazie — rokowania z Senatem W. M. Gdańska w wykonaniu protokołu z dn. 8 b. m., który położył kres zatargowi celnemu i przywrócił między Polską a Gdańskiem normalne stosunki.

W tej pierwszej fazie rokowań zdołano uporządkować nieład, wywołany posunięciami Senatu gdańskiego w dniach od 1 do 8 b. m., oraz zabezpieczyć interesy Skarbu i bilansu handlowego, naruszone temi posunięciami, i zlikwidować skutki zatargu w ramach obowiązującego ustawodawstwa.

Okazało się, że dalsze sprawy, do których w pierwszej linii należy pogodzenie gdańskich przepisów dewizowych z interesami Polski w zakresie korzystania z portu gdańskiego oraz ze swobodną wymianą towarów w ramach obszaru celnego — nie mogą być załatwione bez przygotowania odpowiednich materiałów. Dlatego też w powyższym celu gdańska delegacja wróciła do Gdańska.

Dalszy ciąg rozmów przewidywany jest w początku przyszłego tygodnia.

**PRACA POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ W I PÓŁROCZU 1935 R.** — W myśl zasady, że linja regularna najlepiej przyczynia się do wzmożenia wymiany towarowej, a w szczególności eksportu, na danym szlaku, w końcu kwietnia r. b. została uruchomiona przez Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A. nowa linja z Gdyni do Havre'u z warunkiem zawijaniem do Cherbourg'a. Jest to w zasadzie linja towarowa, lecz w braku odpowiedniejszego tonnażu, został tam postawiony s/s „Warszawa”, który — jak wiadomo — posiada pewną ilość miejsc pasażerskich, wobec czego z linii tej korzystają turyści oraz emigranci, udający się do krajów zaoceanicznych.

W okresie sprawozdawczym zostały ukończone prace przygotowawcze nad przystąpieniem do współdziałania polskiego armatora na szlaku Gdynia — porty Lewantu.

Wobec rozwijającej się wymiany towarowej, w szczególności z Palestyną, na szlaku tym od dłuższego czasu dawały się odczuwać pewne braki w komunikacji — nie była ona dostatecznie regularna oraz czas trwania podróży był nieraz nadmiernie długi, co wywoływało usprawiedliwione narzekania zainteresowanych sfer gospodarczych.

Obsługujące tę linję obce towarzystwo okrętowe — Svenska Orient Line — pomimo posiadania odpowiedniego tonnażu i doświadczonej organizacji, nie mogło w pełni zaspokoić wzrastających potrzeb różniczkującej się wymiany towarowej, ustosunkowując się do tej sprawy, rzecz oczywista, wyłącznie pod kątem rentowności linii. W tych warunkach zaszła konieczność udziału w komunikacji na tym szlaku elementu, bezpośrednio zainteresowanego w rozwoju stosunków gospodarczych polsko-lewantyńskich.

W rezultacie towarzystwo „Żegluga Polska” S. A. weszło w porozumienie z powyższem towarzystwem szwedzkiem celem współpracy przy obsłudze tego szlaku. Po dłuższej trwającej pertraktacjach została zawarta umowa, mocą której oba wymienione towarzystwa będą wspólnie obsługiwały linję Gdynia — Lewant, przyczem „Żegluga Polska” będzie miała wpływ na ustalenie wysokości stawek frachtowych, na techniczną stronę obsługi poszczególnych portów docelowych i pośrednich i t. p.

Linja ta rozpoczyna swoją działalność w pierwszych dniach września r. b.

W toku opracowywania są inne nowe linje regularne do europejskich i pozaeuropejskich krajów zamorskich.

Przewozy ogólne polskiej floty handlowej (bez żeglugi przybrzeżnej) w I półroczu r. b., w porównaniu z tym samym okresem r. ub., kształtowały się następująco (w tonnach):

	Wywóz	Przywóz	Przewozy między portami obcemi	Razem
I półrocze 1935 . .	374 712	91 230	25 849	491 791
1934 . .	333 597	66 005	30 035	429 637

Wzrost (+) lub spadek (—) w I półr.

1935 w stos. do I półr. 1934 . . + 41 115 + 25 225 — 4 186 + 62 154

Ogólny wzrost przewozów wynosi 62 154 t, czyli 14,7%, przyczem przy dość znacznym wzroście przewozów zarówno w wywozie jak i przywozie, spadły przewozy między portami obcemi.

Przewozy (wywóz i przywóz) polskiej floty handlowej przez porty polskie wynoszą 465 942 t i stanowią 7,97% ogólnych przewozów towarów (5 847 126 t) przez te porty.

Statki żeglugi nieregularnej (trampy) wykazały następujące wyniki pracy (w tonnach).

	Wywóz	Przywóz	Przewozy między portami obcemi	Razem
I półrocze 1935 . .	298 105	27 493	16 456	342 054
1934 . .	262 739	2 700	21 993	287 432

Wzrost (+) lub spadek (—) w I półr.

1935 w stos. do I półr. 1934 . . + 35 366 + 24 793 — 5 537 + 54 622

Pomimo znacznego spadku przewozów trampowych pomiędzy portami obcemi — ogólny ich wzrost wynosi 54 622 t, czyli 19,7%. Wynik ten został osiągnięty dzięki prawie trzykrotnemu wzrostowi przewozów na statkach „Żegluga Polska” (z 44 241 t do 124 890 t); trampy tego towarzystwa pracowały bowiem od początku roku, podczas gdy w analogicznym okresie r. ub. rozpoczęły swą pracę dopiero w końcu marca. W okresie sprawozdawczym trampy te odbyły ogółem 52 podróże, w tem kilka podróży dalszych: do portów Afryki Zachodniej, do Aleksandrii, Hiszpanji i t. p. Oprócz węgla wywoziły: zboże, sole potasowe, siarczan amonu, przywoziły: rudę, złom, tomasynę, orzechy, tytoń.

Statki Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego („Polskarob”) odbyły 78 podróży i przewiozły 217 164 t, w tem 206 541 t w wywozie i 10 623 t w przewozie między portami obcemi, niewykazując — podobnie jak w poprzednich okresach — wcale przywozu. W porównaniu z I półroczem 1934 r. przewozy w r. b. spadły o 26 027 t, przyczem wywóz spadł z 228 680 t na 206 541 t, a przewozy między portami — z 14 511 t na 10 623 t.

Statki tego towarzystwa przewoziły wyłącznie węgiel do portów Szwecji, Norwegji, Danji, rządziej Holandji i Belgii.

Wywieziono w tym okresie na trampach polskich 283 tys. t węgla, co stanowi 82,7% ich przewozów, oraz zaledwie 8,3% ogólnej ilości węgla (ok. 3 393 tys. t — bez koksu i węgla bunkrowego), wywiezionego przez porty polskie.

Na linjach regularnych przewozy wyniosły (w tonnach):

	Wywóz	Przywóz	Przewozy między portami obcemi	Razem	% ogólnych przewoz. floty polskiej
I półrocze 1935	76 607	63 737	9 393	149 737	30 05
" 1934	70 858	63 305	8 042	142 205	33 09
Wzrost w I półr. 1935 w stos. do I półr. 1934	5 749	432	1 351	7 532	
	(7·7%)	(0·7%)	(16·8%)	(5·3%)	

Przewozy te, jak widzimy, wykazują w I półroczu r. b. w porównaniu z I półroczem r. ub. wzrost o 7 532 t. t. j. o 5·3%, i stanowią 30·05% ogólnych przewozów floty polskiej.

Największy stosunkowo wzrost wykazują przewozy między portami obcemi, co zawdzięcza się wzrostowi przewozów na linii palestyńskiej, która jest objęta tą pozycją.

Blizsze wyjaśnienia wykazanych zmian dostarcza następujące zestawienie, obejmujące przewozy poszczególnych towarzystw okrętowych na liniach regularnych:

	"Polbryt"	"Żegluga Polska"	"Gdynia—Ameryka linja amer. palest."	Razem
I półrocze 1935	40 362	95 047	9 226	149 737
" 1934	43 168	88 260	6 477	142 205
Wzrost (+) lub spadek (—) w I półr. 1935 w stos. do I półr. 1934	— 2 806	+ 6 787	+ 2 749	+ 7 532
	(6·5%)	(7·7%)	(42·4%)	(5·3%)

Przewozy Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego S. A. („Polbryt”) obejmują linie do Londynu i do Hull oraz pewne ilości przewiezionych towarów na nowootwartej linii do Havre'u. Podczas gdy przewozy na pierwszej z wymienionych linii wzrosły w r. b. z 17 673 t do 20 500 t (na linii tej przewieziono nadto 153 konie), to na linii do Hull przewozy dość znacznie zmalały — z 25 495 t do 19 790 t (+ 245 koni). Ogólne przewozy tego Towarzystwa spadły o 2 806 t, czyli o 6·5%.

„Żegluga Polska” S. A. obsługiwała w okresie sprawozdawczym 5 linii regularnych, z których większe obroty wykazują linie do Rotterdamu i Antwerpii, mniejsze — do Szwecji, Hamburga i Finlandji. Całkowity wzrost przewozów przypada na wywóz podczas gdy przywóz i przewozy między portami nieznacznie spadły.

Znaczny wzrost przewozu towarów w r. b. wykazuje Towarzystwo „Gdynia—Ameryka” — przede wszystkim na linii amerykańskiej (42·4%), ale także i na linii palestyńskiej (18·6%).

Wyżej podane sumy nie obejmują przewozów poczty.

Ruch pasażerski (bez ruchu przybrzeżnego) wykazuje w r. b. również znaczny wzrost — z 13 559 do 17 646 osób, dzięki wzrostowi przewozów na linii palestyńskiej — z 9 811 do 13 782, z tej liczby w kierunku do Palestyny przejechało 11 465 osób, w kierunku zaś do Polski — 2 317. Na linii amerykańskiej przejechało w I półroczu r. b. ogółem 2 731 osób, w tym przez Atlantyk 2 707. W porównaniu z tym samym okresem r. ub. ruch pasażerski na tej linii spadł o 118 osób.

Trzy wycieczki, zorganizowane w okresie do końca czerwca r. b. przez towarzystwo „Gdynia — Ameryka”, cieszyły się dużą frekwencją. Mianowicie, w wycieczce wiosennej (Hiszpania—Riviera—Marokko) wzięły udział 442 osoby, w wycieczce majowej do Kopenhagi — 570 osób i wreszcie w wycieczce do Bornholmu, pod egidą Ligi Morskiej i Kolonjalnej — 703 osoby.

Tonnaż polskiej floty handlowej powiększył się w okresie sprawozdawczym o 2 nowe statki towarowe: s/s „Puck” i s/s „Hel”, o pojemności 1 065 tonn rejestrowych brutto i 503 tonn rej. netto każdy. Statki te zostały zbudowane na zamówienie „Żegluga Polskiej” w stoczni angielskiej „Swan,

Hunter and Richardsohn”, Newcastle on Tyne. W końcu marca i kwietnia r. b. rozpoczęły one kolejno pracę na liniach rotterdamskiej i antwerpijskiej.  
J. Korolkiewicz

#### RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W LIPCU 1935 R. —

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w lipcu r. b. zwiększył się w porównaniu z czerwcowym, utrzymując się mniej więcej na poziomie analogicznego miesiąca r. ub. Weszło do portu gdańskiego 478 okrętów o pojemności 241 303 nrt, wyszły zaś 473 okręty o pojemności 245 961 nrt. Pojemność okrętów, które zawinęły do Gdańska, wzrosła w porównaniu z czerwcem o 8·8%, pojemność zaś okrętów, które Gdańsk opuściły, była w lipcu większa o 12·5% aniżeli w czerwcu. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły w ciągu pierwszych 7 miesięcy r. b., wyniosła 3 069 207 nrt — wobec 3 467 891 nrt w tym samym okresie r. ub., czyli że ruch okrętowy zmniejszył się w r. b. o 11·5%.

Narodowość statków, które odwiedziły w lipcu port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
<b>Polska</b> . . . . .	31	23 810	31	24 587
Gdańsk . . . . .	3	1 233	5	2 345
Belgia . . . . .	1	2 529	1	2 529
Dania . . . . .	75	39 652	75	39 237
Niemcy . . . . .	196	64 397	191	67 270
Anglja . . . . .	18	16 735	17	12 814
Estonia . . . . .	5	2 180	5	2 180
Finlandja . . . . .	10	14 710	10	14 710
Francja . . . . .	7	7 296	6	6 278
Grecja . . . . .	2	4 759	2	4 955
Holandja . . . . .	18	4 895	16	4 738
Włochy . . . . .	—	—	1	3 199
Łotwa . . . . .	4	3 876	3	3 876
Norwegja . . . . .	29	18 908	28	17 773
Austria . . . . .	1	134	1	134
Szwecja . . . . .	77	33 383	80	36 530
Hiszpanja . . . . .	1	2 806	1	2 806
<b>Razem:</b>	<b>478</b>	<b>241 303</b>	<b>473</b>	<b>245 961</b>

Na 17 bander, reprezentowanych w lipcu w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje czwarte miejsce — za Niemcami, Danią i Szwecją, wyprzedzając Norwegię, Anglię, Finlandę i szereg innych.

Su a obrotów w towarowych wyniosła w lipcu r. b. 416 023 t — wobec 372 383 t w czerwcu r. b. i 509 002 t w lipcu 1934 r.

Import (66 835 t) zmniejszył się w lipcu nieznacznie w porównaniu do miesiąca poprzedniego, a mianowicie o 1·8%, w porównaniu zaś do lipca 1934 r. zwiększył się o 7·9%. Eksport (350 188 t) wzrósł w lipcu w porównaniu z czerwcem o 14·6%, w porównaniu zaś z lipcem r. ub. zmalał o 21·8%.

Ruch towarowy w lipcu rozwijał się następująco (w tonnach):

Grupa towarowa	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego . . . . .	2 883	69 860
Produkty pochodzenia zwierzęcego . . . . .	1 984	250
Produkty pochodzenia mineralnego . . . . .	46 955	187 144
Tłuszcze, oleje i t. d. . . . .	415	—
Artykuły spożywcze, tytoń . . . . .	1 460	11 836
Chemikalja . . . . .	4 760	1 109
Skóry i wyroby . . . . .	23	177
Surowce włókiennicze . . . . .	235	286
Kauczuk i wyroby . . . . .	268	5
Drzewo i wyroby . . . . .	1 086	73 909
Papier i wyroby . . . . .	1 532	331
Materiały budowlane . . . . .	29	16
Metale i wyroby . . . . .	4 969	5 414
Maszyny i aparaty . . . . .	126	148
Pozostałe towary . . . . .	110	2
<b>Razem:</b>	<b>66 835</b>	<b>350 188</b>

W imporcie w lipcu na pierwszym miejscu stoją produkty pochodzenia mineralnego z kwotą o 1 000 t mniejszą aniżeli w miesiącu poprzednim. Drugie miejsce zajmuje tym razem grupa metali i wyrobów, której import zwiększył się w porównaniu z czerwcem o 19·5%. Na trzecim miejscu stoją chemikalja; przywóz tych artykułów mniejszy jest aniżeli w miesiącu poprzednim o 39·4%. Zmniejszył się również o 27·8% import produktów pochodzenia roślinnego. Wzrósł 10-krotnie przywóz produktów pochodzenia zwierzęcego. Poważny wzrost wykazuje również przywóz artykułów spożywczych i tytoniu (80·5%) oraz

drzewa i wyrobów (50%). Inne grupy nie wykazują większych zmian w stosunku do miesiąca poprzedniego.

W eksporcie na pierwszym miejscu stoi w lipcu jak zwykle zresztą grupa produktów pochodzenia mineralnego — z kwotą większą o ok. 7% aniżeli w czerwcu. Zwiększył się również eksport drzewa (o ok. 20%) oraz eksport produktów pochodzenia roślinnego (o ok. 18%). Eksport artykułów spożywczych i tytoniu zwiększył się o ok. 63%. Metali i wyrobów wywieziono o 842 t więcej aniżeli w miesiącu poprzednim. Dwukrotnemu zwiększeniu uległ wywóz chemikaliów. Wywóz innych artykułów utrzymał się w lipcu mniej więcej na poziomie czerwcowym.

Przyjechało do Gdańska w lipcu 146 pasażerów, wyjechało 72.

A. R.

**PODRÓŻE STATKÓW LINJI „GDYNIA — AMERYKA”.** — Dnia 17/VIII opuścił Gdynię s/s „Pułaski”, który wyruszył w podróż do New-Yorku, wioząc do Ameryki Półn. ok. 500 pasażerów; dn. 19 VIII zawiąnął do portu gdyńskiego s/s „Kościuszko” w powrotnej drodze z wycieczki do angielskich i szkockich portów; s/s „Kościuszko” wyruszył dn. 21/VIII w dalszą kolejną wycieczkę — do Kopenhagi.

## POCZTA I TELEGRAF

**WFLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W CZERWCU 1935 R.** przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje poczt i telegrafów . . .	1 874 38	391 881 02
Urzędy pocztowe, telegraf. i telef. . . . .	13 479 726 59	9 986 552 02
Rad telegraf. . . . .	418 784 97	77 394 00
Państwowy Instytut Telekom. . .	2 421 90	46 18 47
Główny Skład Materj. Pocz. . . .	332 85	10 548 27
Główny Skład Materj. Teletechn. .	—	9 373 31
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T. .	6 475 45	70 539 03
Emerytury . . . . .	8 926 75	1 499 736 26
Przelew z tytułu państw. podatku doch. i opłat emeryt. . . .	—	105 416 00
Długi i gwarancje . . . . .	—	686 510 46
<b>Razem:</b>	<b>13 918 542 89</b>	<b>12 884 136 44</b>

**RYNEK FRACHTOWY.** — Słaby ruch panował w tygodniu sprawozdawczym (12 ÷ 17 sierpnia r. b.) na rynku La Platy. Z. frachtowano ogółem pod zboże 9 statków o łącznym tonnage 55 250 tonn.

Z Montreal zakontraktowano pod zboże jeden tylko statek do portów: Londyn (Hull), Cardiff lub Barry po stawce sh 1/6 za qr. W wywozie złomu panowało średnie ożywienie i frachtowano tonnaż do portów Włoch zachodnich jakoteż Japonji, również eksport cukru był dość ograniczony po zasadniczej stawce sh 12/- do portów Anglii i kontynentu.

Na rynkach Dalekiego Wschodu ruch frachtowy ograniczył się do kilku kontraktów na ładunki ryżu z Sajgonu do Francji po sh 20/- na sierpień i sh 19/3 na wrzesień. W wywozie antracytu szły ładunki do St. Lawrence oraz do Francji.

Eksport pszenicy z Australji wykazywał mocną tendencję, zafrachtowano do Europy 6 statków po ustalonych stawkach minimalnych.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. notowano bardzo słabe zapotrzebowanie tonnage; zakontraktowano kilka greckich statków pod makuchy do Skandynawji po sh 12/6 ÷ 12/9 oraz pod zboże do Anglii i kontynentu po sh 9/10½ na sierpień; tonnaż brytyjski akceptował stawkę sh 10/1½ na październik do Anglii.

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w czerwcu 1935 r. wynosiła zł 1 034 470 84.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: zł 64 39 w dochodach i zł 34 665 33 w wydatkach.

Wpływy urzędów pocztowo telegraficznych obejmują m. in. dochód z następujących opłat (w zł):

Pocztowe . . . . .	7 026 872 09
Telegraficzne . . . . .	408 337 57
Telefoniczne . . . . .	3 619 126 81

Wpłata za świadczenia na rzecz P. K. O. wyniosła zł 550 000 00. Dochody z radiotelegrafu składają się głównie z opłat radiotelegraficznych w kwocie zł 182 835 66 oraz opłat radiofonicznych w kwocie zł 229 860 12.

## PRACA I SPRAWY SOCJALNE

**RYNEK PRACY W II KWARTALE 1935 R.** — Drugi kwartał r. b. przynosi poprawę na rynku pracy, liczba bezrobotnych zmniejszyła się z 506 2 tys. w marcu do 364 9 tys. w czerwcu; równocześnie liczba zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie, w zakładach przemysłu przetwórczego i innych zakładach, zatrudniających ponad 20 robotników, oraz na robotach publicznych wzrosła z 630 1 tys. do 714 1 tys. W stosunku do stanu z czerwca r. ub. liczba bezrobotnych w r. b. jest wyższa, zarazem wyższa jest liczba rejestrowanych zatrudnionych.

Liczy bezrobotnych za okres ostatnich 4 lat podaje następujące zestawienie:

	1932	1933	1934	1935
Styczeń . . . . .	338 434	269 577	399 660	498 806
Luty . . . . .	350 145	280 044	408 792	515 555
Marzec . . . . .	360 031	279 779	388 297	506 241
Kwiecień . . . . .	339 773	258 599	358 056	473 249
Maj . . . . .	306 801	239 542	329 035	419 151
Czerwiec . . . . .	264 147	224 560	306 387	364 856
Lipiec . . . . .	218 059	215 017	295 145	
Sierpień . . . . .	190 548	206 471	289 388	
Wrzesień . . . . .	150 446	202 100	289 220	
Październik . . . . .	150 894	215 415	294 874	
Listopad . . . . .	177 459	265 200	333 425	
Grudzień . . . . .	220 245	342 600	413 703	

Zestawienie poniższe podaje liczby zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, przemyśle przetwórczym, wodociągach i elektrowniach, innych zakładach oraz na robotach publicznych:

	1934 czerwiec	1 kwiecień	9 maj	3 czerwiec	5
Górnictwo . . . . .	93 946	89 605	88 523	89 566	
Hutnictwo . . . . .	36 552	37 393	37 451	37 696	
Przemysł przetwórczy . . . . .	389 164	396 956	414 139	416 915	
Elektrownie i wodociągi . . . . .	7 354	7 356	7 534	7 669	
Inne zakłady . . . . .	53 111	53 717	53 692	53 980	
Roboty publiczne . . . . .	95 601	45 050	80 865	108 296	
<b>Razem:</b>	<b>675 726</b>	<b>630 077</b>	<b>682 254</b>	<b>714 122</b>	

Zatrudnienie w górnictwie w II kwartale r. b. nie wykazało większych zmian. W związku ze zwiększeniem się wywozu w czerwcu wzrosło lekko zatrudnienie w górnictwie węglowym. Położenie w kopalnictwie naftowym nie uległo zmianie.

W hutnictwie zatrudnienie wykazuje lekką tendencję zwykłą — i utrzymuje się na poziomie wyższym niż przed rokiem. Jest to wynikiem przedewszystkiem wzrostu krajowego odbioru żelaza.

Zatrudnienie w elektrowniach, wodociągach i innych zakładach pozostało niezmiennione. Natomiast zatrudnienie na robotach publicznych wykazało znaczny wzrost — z 290 tys. w marcu do 108 3 tys. w czerwcu r. b.

W przemyśle przetwórczym zatrudnienie wykazuje stałą tendencję zwykłą; sytuację poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego charakteryzuje poniższe zestawienie:

Przemysł	1934			
	czerwiec	kwiecień	1 9 3 5 maj	5 czerwiec
Mineralny . . . . .	49 042	41 963	48 497	51 266
Metalowy . . . . .	54 707	62 362	64 179	64 316
Chemiczny . . . . .	31 931	32 910	33 248	33 870
Włókienniczy . . . . .	124 378	134 349	135 085	131 718
Papierniczy . . . . .	12 198	12 119	12 612	12 570
Skórzany . . . . .	5 394	5 332	5 655	5 470
Drzewny . . . . .	39 599	39 922	41 342	42 331
Spożywczy . . . . .	39 402	38 975	40 804	41 295

Odzieżowy . . . . .	12 061	11 965	12 235	11 825
Budowlany . . . . .	11 941	8 121	11 495	13 235
Poligraficzny . . . . .	8 511	8 938	9 037	9 019
<b>R a z e m :</b>	<b>389 164</b>	<b>396 956</b>	<b>414 189</b>	<b>416 915</b>

W przemyśle mineralnym i budowlanym zatrudnienie wykazuje stosunkowo silny sezonowy wzrost.

Przemysł włókienniczy wkroczył w okres międzysezonowy. W związku z tem zatrudnienie w czerwcu wykazało niższą.

W pozostałych dziedzinach przemysłu sytuacja była w czerwcu niezmienną.

## SAMORZĄD

### KONWERSJA ZOBOWIĄZAŃ SAMORZĄDOWYCH.

W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 393 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 6/VIII r. b. o zasadach i warunkach konwersji na pożyczki długoterminowe pożyczek krótkoterminowych, udzielonych związkowi samorządowemu przez Bank Gospodarstwa Krajowego, oraz zaległych rat, odsetek, prowizyj, kosztów i innych należności ubocznych z tytułu pożyczek tak krótkoterminowych jak i długoterminowych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i banki komunalne. Rozporządzenie to, dotyczące konwersji zobowiązań związków samorządowych, przewidzianej w art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, zmienia niektóre postanowienia rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 18/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1, poz. 1), omówionego w zesz. 3/1935 tyg. „Polska Gospodarcza” (str. 94).

Zmiany dotyczą przede wszystkim techniki konwersji pożyczek

krótkoterminowych, udzielonych przez B. G. K. i banki komunalne. Mianowicie, według poprzednio obowiązujących postanowień należności B. G. K. ulegały przed dokonaniem konwersji obniżeniu o 17%. Następnie jednak B. G. K. (podobnie jak i banki komunalne) mógł przy konwersji doliczyć do konwertowanych należności sumę, pobieraną zazwyczaj na pokrycie różnicy kursowej.

Obecnie obowiązujące rozporządzenie ustala, że należności B. G. K. i banków komunalnych konwertowane będą bez powiększania kapitału o kwotę, pobieraną na pokrycie różnicy kursowej listów zastawnych względnie obligacyj—w ten sposób, że nominalna suma długoterminowej pożyczki równać się będzie sumie należności, przypadających do konwersji. W związku z powyższym nie będzie obniżania należności B. G. K. przed konwersją. System ten jest niewątpliwie korzystniejszy dla dłużniczych związków.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

**Zwyżka ceł na niektóre tłuszcze i ich surowce** — rozp. z dn. 13/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 390).

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Zmiana warunków wystawiania świadectw pochodzenia i podwyżka opłat manipulacyjnych** — rozp. Ministra Przem. i Han. z dn. 31/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 391).

**Urządzenia pasażerskie na statkach morskich** — rozp. Ministra Przem. i Han. z dn. 10/VIII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 392).

**Zmiana warunków konwersji pożyczek krótkoterminowych B. G. K. dla związków samorządowych na pożyczki długoterminowe** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 6/VIII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61, poz. 393).

**Uregulowanie spustu drzewa luzem na wodach publicznych śródlądowych** — rozp. Ministra Komun. z dn. 21/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62, poz. 394).

**Dzienniki okrętowe i maszynowe na statkach handlowych** — rozp. Ministra Przem. i Han. z dn. 9/VIII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62, poz. 395).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

7 września:

— „Dolina” Przem. Leśny, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki we Lwowie, Boczna Brajerowska 4.

— „Karpacie T-wo Leśne”, S. A.—o g. 16½ w lok. S-ki we Lwowie, Boczna Brajerowska 4.

9 września:

— „Kolej Lok. Krańów - Kocmyrzów”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Krakowie, Kapucyńska 3.

10 września:

— „Sosnowiecka Fabr. Szkła”, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w Krakowie, Rynek Gł. 17.

— „Budex” T-wo Budowl., S. A.—o g. 11 w kanc. Not. J. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— Fabr. Wyr. Emalj. i Ocynk. „Radom”, S. A.—o g. 11 w kanc. Not. St. Pliszczyńskiego w W-wie, Kapucyńska 6.

12 września:

— „Cukrownia Mełno”, S. A. — o g. 11 w hotelu „Pod Złotym Lwem” w Grudziądzu.

— Zakł. Przem. „Jaeger i Ziegler”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Grochowska 73.

14 września:

— „Sierszańskie Zakł. Górń”, S. A. -- o g. 11 w lok. Zw. Przemysłowców w Krakowie, Szpitalna 15.



# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## BUDŻET

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LIPCU 1935 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe Państwa w lipcu 1935 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za lipiec 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody w lipcu		Wydatki w lipcu	
	1935	1934	1935	1934
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	20	11	249	238
Sejm . . . . .	15	14	498	466
Senat . . . . .	1	—	131	125
Kontrola Państwowa . . . . .	—	—	384	349
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	—	—	263	289
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	761	72	3 333	3 387
„ „ Wojskowych . . . . .	151	339	63 877	62 945
„ „ Wewnętrznych . . . . .	1 759	1 420	17 529	16 885
„ Skarbu . . . . .	85 681	103 387 <sup>1)</sup>	9 355	8 962
„ Sprawiedliwości . . . . .	2 842	3 577	7 195	6 971
„ Przemysłu i Handlu . . . . .	1 953	1 707	4 959	3 372
„ Komunikacji . . . . .	160	149	1 643	1 475
„ Rolnictwa i Ref. Roln. . . . .	82	89	4 103	1 926
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	87	83	26 065	22 203
„ Opieki Społecznej . . . . .	445	505	4 687	5 060
„ Poczta i Telegrafów . . . . .	—	—	106	100
Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	3 343	2 390	13 594	12 446
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	8 659	8 752
Długi państwowe . . . . .	—	—	16 888	12 427
<b>Razem:</b>	<b>97 300</b>	<b>113 743<sup>1)</sup></b>	<b>180 013</b>	<b>168 378</b>

### B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Drukarnia Państwowa . . . . .	—	—	—	—
Polska Agencja Telegraf. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia . . . . .	—	—	—	464
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierji . . . . .	—	—	176	—
Państw. Zakłady Lotnicze . . . . .	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Administracji i Pol. Państw. . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku . . . . .	—	—	50	600
Państw. Zakł. Przemysłowo-Zbożowe . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione . . . . .	858	—	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. „Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min. . . . .	47	—	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze” . . . . .	—	—	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Konunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	6 000	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe . . . . .	1 500	1 500	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrowiska Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higjenu . . . . .	94	—	—	—
Szpitala Państwowe . . . . .	—	—	89	85

M-stwo Poczta i Telegrafów:

Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze . . . . .	1 000	1 000	—	—
<b>Razem:</b>	<b>9 499</b>	<b>2 500</b>	<b>315</b>	<b>1 149</b>

### C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:

Monopol solny . . . . .	4 000	4 200	—	—
„ tytoniowy . . . . .	29 000	34 000	—	—
„ spirytusowy . . . . .	16 510	14 301	—	—
„ zapalczany . . . . .	—	—	—	—
Loterja państwowa . . . . .	2 069	2 000	—	—
<b>Razem:</b>	<b>51 579</b>	<b>54 501</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

### D. — FUNDUSZE:

Prezydium Rady Ministrów:

Fundusz Pracy . . . . .	—	—	—	850
M-stwo Skarbu:				
Państwowy Fundusz Kredytowy . . . . .	—	—	327	—
Państwowy Fundusz Gospodarczy . . . . .	—	—	—	—
Państwowy Fundusz Budowl. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy . . . . .	—	—	—	500
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej . . . . .	—	—	—	84
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie . . . . .	—	—	110	110
<b>Razem:</b>	<b>—</b>	<b>327</b>	<b>110</b>	<b>1 544</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>158 378</b>	<b>171 071</b>	<b>183 943</b>	<b>171 071</b>

Okres miesięcy letnich, najmniej wydajny dla Skarbu Państwa, rozpoczyna się w czerwcu, ale w lipcu z reguły następuje przejściowa poprawa, dochody zwiększają, a deficyt budżetowy kurczy się. Tak było w poprzednich latach, tak było i w bieżącym roku budżetowym. Dla 2 ostatnich lat ten rozwój sytuacji budżetowej liczbowo przedstawiał się następująco, przyczem przypomnieć należy, że w 1934/35 r. deficyt budżetowy pokrywał się z wpływami z Pożyczki Narodowej, zarachowywanymi na budżet Min. Skarbu (w miljn. zł):

	Dochody	Deficyt
Czerwiec 1934 . . . . .	1350	365
Lipiec „ . . . . .	1436	275
Czerwiec 1935 . . . . .	1451	361
Lipiec „ . . . . .	1584	256

Wzrost dochodów budżetowych w lipcu r. b. w stosunku do czerwca nastąpił we wszystkich 3 grupach budż. (w czwartej grupie — funduszów — w bież. roku budżetowym wpływów wogóle jeszcze nie było): dochody administracji podniosły się z zł 890 miljn. do zł 973 miljn., wpłaty przedsiębiorstw — z zł 50 miljn. do zł 95 miljn., wpłaty monopolów — najmniej — z zł 511 miljn. do zł 516 miljn. Jeśli chodzi o dochody administracji, to zwiększył się przedewszystkiem (najpoważniejszy zresztą) dochód M n. Skarbu — z zł 780 miljn. do zł 857 miljn., przyczem zwiększenie to zawdzięczać należy głównie wyższe wpływy z danin publicznych (o zł 108 miljn.). W grupie przedsiębiorstw wzrosły w lipcu w stosunku do czerwca wszystkie wpłaty (zwłaszcza wpłata P. K. P. z zł 34 miljn. do zł 60 miljn.) i zjawiała się jedna wpłata, której w czerwcu nie było (nadań górniczych i terenów naftowych w drobnej kwocie zł 005 miljn.).

Porównanie dochodów w lipcu 1935 r. i 1934 r. (jeśli z tych ostatnich wyeliminujemy wpłatę z Pożyczki Narodowej w sumie zł 275 miljn.) wykazuje wzrost dochodów w r. b. o poważną sumę zł 148 miljn., t. j. o przeszło 10%. Zwiększyły się przedewszystkiem dość silnie dochody administracji — o zł 111 miljn. — dzięki, mianowicie, większym wpływom Min. Skarbu — o zł 98 miljn.; pozatem wzrost w r. b. wykazały wpłaty przedsiębiorstw (o zł 70 miljn.), podczas gdy wpłaty monopolów nieco obniżyły się (o zł 29 miljn.).

<sup>1)</sup> W tem wpłata z Pożyczki Narodowej zł 275 miljn.

Wydatki budżetowe w lipcu wzrosły bardzo nieznacznie w porównaniu z czerwcem (z  $\text{zł}$  181,2 miljn. do  $\text{zł}$  183,9 miljn.); w r. ub. nastąpiła redukcja wydatków w lipcu w stosunku do czerwca, mianowicie o  $\text{zł}$  0,5 miljn. Zwyczajka wydatków w lipcu r. b. nastąpiła jedynie w grupie administracji, której wydatki wzrosły z  $\text{zł}$  180,0 miljn. (w czerwcu) do  $\text{zł}$  183,5 miljn., natomiast dopłaty do przedsiębiorstw — zresztą wogóle bardzo małe — zmniejszyły się z  $\text{zł}$  1,1 miljn. do  $\text{zł}$  0,3 miljn., a dopłaty do funduszy utrzymały się w lipcu na poziomie czerwcowym.

W porównaniu z lipcem 1934 r. wydatki budżetowe w lipcu r. b. okazały się wyższymi, ale w nieco mniejszym stopniu niż dochody, mianowicie tylko o  $\text{zł}$  12,9 miljn. — dzięki czemu właśnie mniejszy był w r. b. deficyt budżetowy. Wzrosły w r. b. w stosunku do r. ub. jedynie wydatki administracji — o  $\text{zł}$  14,9 miljn. (m. in. nastąpiła zwyczajka wydatków na obsługę długów państwowych o  $\text{zł}$  4,5 miljn.), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw (o  $\text{zł}$  0,8 miljn.) oraz dopłaty do funduszy (o  $\text{zł}$  1,4 miljn.) były w r. b. niższe.

W okresie pierwszych 4 miesięcy bież. roku budżetowe dochody budżetowe wyniosły  $\text{zł}$  621,4 miljn., wydatki zaś budżetowe —  $\text{zł}$  727,3 miljn., czyli że nadwyżka wydatków wyniosła  $\text{zł}$  105,9 miljn., a więc bardzo nieznacznie więcej niż w 1934/35 r., kiedy deficyt budżetowy, pokrywający się wówczas z wpływami z Pożyczki Narodowej, zachowywanymi na budżet Min. Skarbu, wyniósł  $\text{zł}$  104,9 miljn. Dochody budżetowe w okresie kwiecień — lipiec 1935/36 r. były wyższe o  $\text{zł}$  41,0 miljn. niż w tym samym okresie 1934/35 r. (dochody bez wpływów z Pożyczki Narodowej). Podniosły się, mianowicie, w r. b. dochody administracji (z  $\text{zł}$  366,5 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  394,4 miljn.), a w tej grupie przede wszystkim dochody Min. Skarbu (z  $\text{zł}$  316,0 miljn. do  $\text{zł}$  350,4 miljn.), podniosły się także i wpłaty przedsiębiorstw (z  $\text{zł}$  9,5 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  20,7 miljn. w r. b.), podniosły się wreszcie wpłaty monopolów (z  $\text{zł}$  203,1 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  206,4 miljn. w r. b.); jedynie wpłaty funduszy obniżyły się, bo ich w r. b. nie było wcale, gdy w r. ub. wynosiły niewielką zresztą kwotę  $\text{zł}$  1,3 miljn. Wydatki budżetowe w okresie pierwszych 4 miesięcy 1935/36 r. były wyższe niż w tym samym okresie roku poprzedniego o  $\text{zł}$  41,9 miljn., czyli mniej więcej tak samo, jak dochody.

W stosunku do okresu kwiecień — lipiec 1933/34 r. ten sam okres bież. roku budżetowego wykazuje wzrost dochodów o  $\text{zł}$  44,8 miljn. i wzrost wydatków o  $\text{zł}$  60,2 miljn.; wzrost wydatków tłumaczy się częściowo zwiększoną w bież. roku budż. obsługą długów (o  $\text{zł}$  26,7 miljn.), a wogóle tem, że w 1933/34 r. — w związku z gorszą sytuacją kasową — stosowano w dość znacznej mierze odkładanie wydatków na dalsze miesiące, i dlatego właśnie w okresie 4 miesięcy 1933/34 r. wykonano tylko 27,1% budżetu całorocznego wydatków, gdy w tym samym okresie 1935/36 r. — już 33,5% budżetu. W zestawieniu z okresem 4 miesięcy 1932/33 r. dochody w tymże okresie bież. roku budż. wykazują spadek o  $\text{zł}$  68,4 miljn. (faktycznie jednak znacznie mniejszy, gdy uwzględnić w 1932/33 r. kredyt bezprocentowy w Banku Polskim w dochodach Min. Skarbu) oraz spadek wydatków o  $\text{zł}$  37,5 miljn. W stosunku do okresu kwiecień — lipiec 1931/32 r. dochody w tymże okresie 1935/36 r. obniżyły się o  $\text{zł}$  175,8 miljn., wydatki zaś prawie tak samo, bo o  $\text{zł}$  172,2 miljn. Wreszcie, w stosunku do pierwszych 4 miesięcy roku 1930/31 — roku, kiedy jeszcze istniała drobna nadwyżka dochodów nad wydatkami — dochody w okresie 4-miesięcznym 1935/36 r. obniżyły się o  $\text{zł}$  303,8 miljn., a wydatki — o  $\text{zł}$  194,5 miljn. Należy podkreślić, że ze względu choćby na zmiany w zasadach budżetowania powyższe porównania globalnych sum dają tylko przybliżony wyraz istotnego stanu rzeczy.

W stosunku do budżetu dochody, faktycznie osiągnięte w 4 miesiącach bież. roku budż., wynosiły 30,8% (w 1934/35 r. 32,1%) — a więc stosunkowo nie tak wiele mniej, niż wynosi procent, teoretycznie przypadający na 4 miesiące — przy założeniu całkowitej równomierności wpływów w ciągu roku — mianowicie 33,3%. Dochody administracji dały 30,3% (w 1934/35 r. 33,4%) sumy, preliminowanej na cały rok, przyczem dochody Min. Skarbu wyniosły nawet 31,0% (34,3%). Wpłaty monopolów dały 32,8% (31,4%) sumy, preliminowanej na cały rok, a więc prawie ściśle  $\frac{1}{3}$ . Tylko wpłaty przedsiębiorstw były stosunkowo nieco mniejsze, bo dały 28,6% (15,9%) odpowiedniej sumy budżetu całorocznego. Wydatki rzeczywiste w okresie 4 miesięcy 1935/36 r. wyniosły 33,5% wydatków, preliminowanych w budżecie na cały rok (w 1934/35 r. tylko 31,4%).

Obroty kasowe w lipcu 1935 r. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/VII . . . . .	122,1	—
Obroty budżetowe . . . . .	158,4	183,9
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego . . . . .	5,4	6,6
Numpy obrotowe . . . . .	813,8	790,8
Sumy obce . . . . .	139,7	136,8
Pozostałość w dn. 31/VII . . . . .	—	121,4
<b>Ogółem:</b>	<b>1 239,5</b>	<b>1 239,5</b>

**WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W LIPCU 1935 R.** — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w lipcu 1935 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	Preliminowane	Wpływy
<b>1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE</b>		
Podatki gruntowe . . . . .	2 800	2 858
10% dodatek do podatku gruntowego . . . . .	140	149
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem kryzysow. . . . .	7 450	9 334
Podatek przemysłowy . . . . .	15 000	13 877
10% dodatek do podatku przemysłowego . . . . .	500	247
Podatek dochodowy z dod. kryzysowym . . . . .	9 900	11 358
„ nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych . . . . .	100	87
„ wojskowy . . . . .	12	4
„ od kapitałów i rent . . . . .	500	885
„ energii elektrycznej . . . . .	300	344
„ od uboju . . . . .	550	675
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	1 200	1 385
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	1	6
<b>RAZEM</b>	<b>38 453</b>	<b>41 209</b>
<b>2. — PODATEK MAJĄTKOWY</b>	<b>100</b>	<b>87</b>
<b>3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA</b>	<b>3 500</b>	<b>4 400</b>
<b>4. — PODATKI POŚREDNIE</b>		
Podatek o.l. wina . . . . .	84	115
„ „ piwa . . . . .	900	1 026
„ „ cukru . . . . .	11 800	11 460
„ „ drożdży . . . . .	800	799
„ „ tłuszczów . . . . .	350	102
„ „ olejów mineralnych . . . . .	1 200	1 076
„ „ zapalniczek . . . . .	—	—
„ „ kwasu octowego . . . . .	26	18
„ „ „ węglowego . . . . .	100	98
„ „ „ cukru skrobiowego . . . . .	150	121
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	230	305
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę . . . . .	10	15
Podatki zniesione . . . . .	—	—
<b>RAZEM:</b>	<b>15 650</b>	<b>15 135</b>
<b>5. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU</b>	<b>1 777</b>	<b>1 724</b>
<b>6. — CŁO</b>	<b>8 675</b>	<b>4 938</b>
<b>7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE</b>		
Opłaty stempłowe . . . . .	7 700	7 913
Podatek spadkowy i od darowizn . . . . .	300	361
<b>RAZEM:</b>	<b>8 000</b>	<b>8 274</b>
<b>8. — NADZWYCZ. DODATKI DO DANIN</b>	<b>6 148</b>	<b>6 109</b>
<b>9. — DANINA LASOWA</b>	<b>7</b>	<b>8</b>
<b>10. — MONOPOLE</b>		
Monopol solny . . . . .	4 000	4 000
„ tytoniowy . . . . .	29 000	29 000
„ spirytusowy . . . . .	16 500	16 510
„ zapalczany . . . . .	—	—
Loterja państwowa . . . . .	2 000	2 069
<b>RAZEM:</b>	<b>51 500</b>	<b>51 579</b>
<b>OGÓŁEM:</b>	<b>133 810</b>	<b>133 463</b>

Wpływy skarbowe w lipcu wzrosły dość znacznie w stosunku do czerwcowych, mianowicie o  $\text{zł}$  11,3 miljn., osiągając poziom rekordowy w bieżącym roku budżetowym, ponieważ jednocześnie przewyższyły wpływy majowe o  $\text{zł}$  1,0 miljn., a kwietniowe o  $\text{zł}$  0,5 miljn. W okresie letnim, który cechuje spadek wpływów skarbowych, lipiec jest z reguły miesiącem p. częściowo wzmoczonych wpływów. Tendencja wzrostu wpływów skarbowych w lipcu zjawia się rokrocznie, tylko że w lipcu r. b.

zwyżka była poważniejsza niż w latach poprzednich. Dla tego też wpływy z danin i monopolów w lipcu r. b. nie tylko silniej przewyższyły niż w czerwcu wpływy w analogicznym miesiącu 1934 r. i 1933 r., ale nawet okazały się wyższymi od odpowiednich wpływów (t. j. lipcowych) w 1932 r. (z 133,5 miljn. wobec z 126,5 miljn., z 121,4 miljn. i z 130,9 miljn.).

Poniższe zestawienie ilustruje wahania wpływów w skarbowych w poszczególnych miesiącach roku budżetowego w ostatnim 6-leciu 1930/31 ÷ 1935/36:

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36
	m i l i o n y z					
Kwiecień . . .	- 24,2	- 14,2	- 8,1	+ 9,5	+ 1,4	- 4,8
Maj . . .	+ 9,2	+ 4,4	+ 14,9	- 15,1	- 15,4	- 0,5
Czerwiec . . .	- 25,3	- 23,0	- 22,7	- 10,5	- 4,2	- 10,3
Lipiec . . .	+ 18,5	+ 6,2	+ 6,1	+ 8,2	+ 8,8	+ 11,3
Sierpień . . .	- 19,9	- 10,0	- 9,4	+ 5,8	- 3,7	
Wrzesień . . .	+ 9,0	- 0,8	+ 3,4	+ 6,3	+ 13,7	
Październik . . .	+ 14,4	+ 31,9	+ 19,4	+ 19,9	+ 13,1	
Listopad . . .	- 7,7	- 15,0	+ 1,8	- 11,0	- 0,7	
Grudzień . . .	+ 27,7	+ 8,8	+ 7,6	+ 14,9	+ 6,8	
Styczeń . . .	- 28,5	- 12,5	- 23,1	- 19,2	- 19,9	
Luty . . .	- 32,3	- 23,4	- 12,8	- 21,1	- 9,2	
Marzec . . .	+ 13,3	+ 8,1	+ 11,5	+ 18,9	+ 11,2	

Zwyżka wpływów skarbowych, jaka nastąpiła w lipcu r. b. w stosunku do czerwca, została spowodowana głównie wzrostem wpływów z danin (o z 10,9 miljn.), które osiągnęły poziom wyższy od kwietniowego, choć nieco niższy od majowego, natomiast w bardzo niewielkim stopniu wzrostem wpłat monopolów (o z 0,5 miljn.). Wzrost wpływów skarbowych w lipcu r. b. w stosunku do lipca r. ub. (o z 7,0 miljn.) dotyczy jedynie wpływów z danin (o z 10,0 miljn.), natomiast wpłaty monopolów były w lipcu r. b. nieco niższe niż w lipcu r. ub. (o z 2,9 miljn.).

Jeśli chodzi o preliminarz miesięczny, ustalony przez Min. Skarbu, to okazał się on niższym od wpływów, faktycznie osiągniętych w lipcu, z wyjątkiem wpływów z podatków pośrednich, cła oraz nadzwyczajnych dodatków do danin, ale i tu — z wyjątkiem jedynie cła — wpływy rzeczywiste minimalnie tylko były niższe od preliminowanych.

Co się tyczy danin — to najpoważniejszą pozycją są wpływy z podatków bezpośrednich. Wyniosły one w lipcu z 41,2 miljn. — wobec z 38,6 miljn. w czerwcu i z 36,3 miljn. w lipcu r. ub. Wzrosły w lipcu w stosunku do czerwca wpływy z podatku od nieruchomości (z z 3,9 miljn. do z 9,3 miljn.) — wobec tego, że w lipcu płatna była II rata tego podatku za 1935 r., oraz wpływy z podatku od kapitałów i rent (z z 0,1 miljn. do z 0,9 miljn.) — jak zwykle na początku półrocznej kalendarzowej. Identyczny poziom co w czerwcu, a ściślej — minimalną tylko zwyżkę — wykazały w lipcu wpływy z podatku przemysłowego (z z 13,9 miljn. wobec z 13,8 miljn.); w lipcu płatna była — poza comiesięczną zaliczką — II rata podatku zryczałtowanego, w czerwcu zaś — zaliczka za I kwartał r. b. Zniżyła w lipcu w stosunku do czerwca wpływy z podatku dochodowego (z z 15,1 miljn. do z 11,4 miljn.) — wobec tego, że w czerwcu płatna była jeszcze zaliczka tego podatku na 1935 r. oraz rata podatku kumulacyjnego, a pozatem — wpływy z podatków gruntowych (z z 3,2 miljn. do z 2,9 miljn.).

Różnice wpływów między lipcem r. b. i lipcem r. ub. wpływają głównie ze zmiany terminów płatności podatków, przyczem jednak ujawiła się w r. b. ogólna tendencja zwyżkowa wpływów. Wpływy z podatków gruntowych były w r. b. identyczne z zeszłorocznymi, wpływy z podatku od nieruchomości silnie wzrosły (o z 5,4 miljn.) — ze względu na to, że II rata tego podatku w r. ub. płatna była dopiero w sierpniu; wpływy z podatku przemysłowego były w r. b. mniejsze (o z 2,1 miljn.) — wobec płatności w r. ub. zaliczki za I kwartał, uskutecznionej w r. b. już w czerwcu (w r. b. coprawda płatna była rata podatku zryczałtowanego); wpływy z podatku dochodowego były w r. b. wyższe o z 1,3 miljn.; wreszcie, wpływy z podatku od kapitałów i rent były w r. b. wyższe o z 0,4 miljn.

Bezpośrednia danina nadzwyczajna, jaką jest danina majątkowa, dała w lipcu z 4,4 miljn. dochodu — wobec z 3,7 miljn. w czerwcu i z 3,9 miljn. w lipcu r. ub. Wzrost w lipcu tłumaczy się wpłatami raty tej daniny przez przemysł i handel, których termin upływał coprawda dn. 30/VI. Taki sam termin płatności był i w r. ub. Likwidowany podatek majątkowy dał w lipcu z 0,09 miljn. dochodu — wobec z 0,16 miljn. w czerwcu i z 0,11 miljn. w lipcu r. ub.

Wpływy z podatków pośrednich wzrosły w lipcu — jak zwykle zresztą w tym miesiącu. W r. b. wzrost był bardzo poważny — z z 11,6 miljn. do z 15,1 miljn., przyczem osiągnęły one poziom rekordowy w bież. roku budżetowym. Decy-

dujący był tu wzrost wpływów z najważniejszego podatku, jakim jest podatek od cukru (z z 7,9 miljn. do z 11,5 miljn.); pozatem zwiększyły się wpływy z podatku od piwa (z z 0,9 miljn. do z 1,0 miljn.) i z akcyzowych opłat patentowych (z z 0,16 miljn. do z 0,3 miljn.). Minimalną tylko zwyżkę wykazały wpływy z podatku od wina, z podatku od tłuszczów oraz z podatku od cukru skrobiowego, a niższe uległy wpływy z podatku od drożdży (z z 1,0 miljn. do z 0,8 miljn.) oraz z podatku od olejów mineralnych (z z 1,3 miljn. do z 1,1 miljn.).

Porównanie wpływów z podatków pośrednich w lipcu r. b. i w lipcu r. ub. wykazuje silny wzrost wpływów w r. b. (z z 12,3 miljn. do z 15,1 miljn.). Zwyżkę wpływów w r. b. wykazały prawie wszystkie podatki (z wyjątkiem drobnego podatku od kwasu octowego), a szczególnie silną — wpływy z podatku od cukru (o z 2,2 miljn.). Jako nowe doszły w r. b. podatki: od tłuszczów (z z 0,1 miljn. w lipcu), od kwasu węglowego (z z 0,1 miljn.) i od cukru skrobiowego (z z 0,12 miljn.).

Dodatki do podatku od cukru, które doszły od stycznia 1935 r. do podatków pośrednich, dały w lipcu z 1,7 miljn. dochodu — wobec tylko z 1,2 miljn. w czerwcu. Wiąże się to ze wzrostem wpływów z podatku od cukru.

Wpływy z cła po silnym spadku w maju i czerwcu, wykazały w lipcu wzrost (z z 3,9 miljn. w czerwcu do z 4,9 miljn.) — mimo że jednocześnie ogólna wartość przywozu zmalała. Ale, jak wiemy, poza szeregiem przyczyn natury technicznej — statystycznej względnie płatniczej (wpłaty W. M. Gdańska, kredyty celne) — ta niezgodność tłumaczy się głównie tem, że o wpływach z cła decyduje przedewszystkiem struktura przywozu, a także rozmiary pomocy, udzielanej eksportowi. W stosunku do roku poprzedzającego wpływy w lipcu r. b. wykazały zniżkę o z 1,6 miljn.

Dochód z opłat stemplowych i danin pokrewnych wykazał w lipcu — po przejściowej lekkiej zniżce w czerwcu — silny wzrost, mianowicie z z 6,9 miljn. do z 8,3 miljn. Wpływy z podatku spadkowego i od darowizn były w lipcu prawie takie same jak w czerwcu (z z 0,36 miljn. wobec z 0,37 miljn.), a zwyżce uległy jedynie wpływy z samych opłat stemplowych — z z 6,5 miljn. do z 7,9 miljn. W lipcu r. ub. wpływy z opłat stemplowych były niższe o z 0,2 miljn., a wpływy z podatku spadkowego o z 0,1 miljn.

Wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin, które w bieżącym roku budżetowym są z reguły wyższe wobec podniesienia dodatku do podatków bezpośrednich (prócz gruntowego, gdzie następuje wogóle skasowanie tego dodatku) — dały w lipcu z 6,1 miljn. — wobec z 5,0 miljn. w czerwcu, co wiąże się z wyższymi w lipcu wpływami z samych danin (czyli podstawy tego dodatku). W lipcu r. ub. dodatek ten wyniósł tylko z 4,9 miljn.

Wpłaty monopolów po zwyżce w czerwcu do z 51,1 miljn. w lipcu zwiększyły się już bardzo niewiele, bo tylko do z 51,6 miljn. Większe wpłaty wniosły monopole: solny (z z 4,0 miljn. wobec z 3,5 miljn.) i spirytusowy (z z 16,5 miljn. wobec z 15,5 miljn.), mniejsze zaś wpłaty — monopole: tytoniowy (z z 29,0 miljn. wobec z 29,5 miljn.) i loterii (z z 2,1 miljn. wobec z 2,6 miljn.).

W lipcu r. ub. wpłaty monopolów były wyższe niż w lipcu r. b. o z 2,9 miljn. Przedewszystkiem wyższa była w r. ub. wpłata monopolu tytoniowego (o z 5,0 miljn.), a pozatem więcej wpłacił także monopol solny (o z 0,2 miljn.). Natomiast wyższe w r. b. były wpłaty monopolu spirytusowego (o z 2,2 miljn.) i loterii (o z 0,07 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w lipcu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1935/36 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w lipcu 1934 r., przedstawia się następująco (w miljn. z):

	<sup>1</sup> / <sub>12</sub> budżetu		Lipiec	
	na 1935/36	1935	1934	
Podatki bezpośrednie . . .	46,5	41,2	36,3	
Podatek majątkowy . . .	0,17	0,09	0,11	
Danina majątkowa . . .	2,0	4,4	3,9	
Podatki pośrednie . . .	13,1	15,1	12,3	
Dodatki do podatku od cukru	1,3	1,7	—	
Cło . . .	9,3	4,9	6,5	
Opłaty stemplowe . . .	7,5	8,3	7,9	
Nadzwycz. dodatek do danin	7,2	6,1	4,9	
Monopole . . .	52,5	51,6	54,5	

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w lipcu 1935 r., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej w zakresie daniny majątkowej, podatków pośrednich oraz opłat stemplowych, w pozostałych pozycjach były niższe, choć na ogół niewiele od tej normy odbiegały (wyjąwszy cło).

W okresie pierwszych 4 miesięcy roku budż. 1935/36 wpływy z danin i monopolów osiągnęły  $\text{z} 521^0$  miljn., a więc stosunkowo niewiele mniej, niż teoretycznie wypadałoby według budżetu ( $1/2$  budżetu na cały 1935/36 r. =  $\text{z} 558^6$  miljn.). Jednocześnie w stosunku do odpowiedniego okresu lat poprzednich wpływy w bieżącym roku budżetowym były wyższe od wpływów, osiągniętych w roku 1934/35 ( $\text{z} 503^3$  miljn.), a także i od wpływów w roku 1933/34 ( $\text{z} 497^1$  miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 4 miesięcy roku 1935/36 z odpowiednimi wpływami w roku 1934/35 oraz z budżetem na rok 1935/36 przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{z}$ ):

	Kwiecień ÷ lipiec		
	1934/35	1935/36	
	miljn. $\text{z}$		% budżetu
Daniny publiczne . . . . .	300.2	314.6	30.1
Podatki bezpośrednie . . . . .	170.1	167.4	30.0
w tem:			
podatki gruntowe . . . . .	18.1	15.9	26.4
podatek od nieruchomości . . . . .	22.6	28.7	38.3
podatek przemysłowy . . . . .	52.4	49.8	26.9
podatek dochodowy . . . . .	60.3	59.9	32.1
Podatki pośrednie . . . . .	45.5	52.7	33.5
w tem:			
podatek od cukru . . . . .	31.3	37.4	34.7
Cło . . . . .	24.7	26.1	23.3
Opłaty stemplowe . . . . .	29.0	29.4	32.7
Podatek majątkowy . . . . .	0.6	0.5	26.9
Danina majątkowa . . . . .	11.4	10.8	45.1
Dodatki do podatku od cukru . . . . .	—	5.5	34.1
Nadwyzcz. dodatek do danin . . . . .	18.7	22.1	25.6
Danina lasowa . . . . .	0.1	0.03	12.5
Monopole . . . . .	203.1	206.4	32.8
w tem:			
tytoniowy . . . . .	108.0	106.5	32.3
spirytusowy . . . . .	61.9	69.1	31.4
Ogółem daniny i monopole:	503.3	521.0	31.1

Daniny publiczne wykazały wpływy o 2.3 punktu, t. j. o 10% mniejsze niż przewiduje budżet — przy założeniu zupełnie równomiernego w ciągu roku dopływu dochodów (33.3%), a wpłaty monopolów osiągnęły prawie procent preliminowany. W zakresie danin przewyżkę ponad idealny procent budżetu wykazały wpływy z daniny majątkowej oraz z podatków pośrednich. Z podatków bezpośrednich poważnie przekroczyły normę budżetową jedynie wpływy z podatku od nieruchomości.

Porównanie wpływów skarbowych w okresie pierwszych 4 miesięcy 1935/36 r. z wpływami w odpowiednim okresie 1934/35 r. należy brać tylko z zastrzeżeniem, że wydany w międzyczasie szereg ustaw, rozporządzeń i zarządzeń zmienił niektóre normy, warunki i terminy tych wpływów. Przykładowo wymienić tu można zmiany w podatku przemysłowym, w kredytach akcyzowych, wprowadzenie kilku drobnych podatków pośrednich, dodatków do podatku od cukru, podwyższenie nadzwyczajnego dodatku, zmiana terminu płatności zaliczki na podatek dochodowy i t. d. i t. d. Wzrosły w 1935/36 r. w stosunku do 1934/35 r. wszystkie wpływy z wyjątkiem wpływów z podatków bezpośrednich, co przypisać należy przesunięciu terminów płatności, oraz wpływów z danin majątkowych.

## PIENIĄDZ I KREDYT

**OBROT KREDYTOWY BANKÓW Z ZAGRANICĄ.** — Obrót kredytowy banków polskich z zagranicą w okresie ożywienia konjunkturalnego rozszerzał się w bardzo szybkim tempie. Depresja przynosi jednak zahamowanie tego rozwoju i następnie stopniowy spadek zarówno zadłużenia banków zagranicą jak i ich wierzytelności zagranicznych. Ten spadek przybiera gwałtowne tempo — jeśli chodzi o zobowiązania banków wobec zagranicy — w 1931 r., kiedy kryzys ujawnił się zagranicą już na rynku pieniężno-kredytowym w formie zaburzeń walutowych i krachów bankowych. Poprzednie stopniowe kurczenie się kredytów o podłożu towarowym — z racji kurczenia się samych obrotów towarowych — i kredytów finansowych — wobec coraz większego zamierania międzynarodowego obrotu kapitałów — w roku 1931 zamienia się na gwałtowne wycofywanie lokat i kredytów zagranicznych wobec konieczności upłynnienia aktywów, jaka stanęła przed instytucjami finansowymi zagranicy. Proces zmniejszania się obrotu kredytowego banków polskich z zagranicą trwa następnie i przez lata 1932 i 1933, ale znowu w zwolnionym tempie (mimo faktów dewaluacji szeregu walut). Rok 1934 jest pod tym względem poniekąd przełomowym: w I pół-

roczu spadek kredytów zagranicznych i należności zagranicznych jeszcze postępuje, ale już ujawnia się wyraźna tendencja stabilizacyjna, w II półroczu następuje już w bankach nawet lekki wzrost zadłużenia i wierzytelności w stosunku do zagranicy. Ta tendencja zwyżkowa, w części tylko mająca charakter sezonowy, utrzymuje się i w r. b., zwłaszcza w I kwartale, a tylko II kwartał przynosi znów przejściowe lekkie osłabienie obrotu kredytowego z zagranicą — w związku z niepokojami walutowymi, jakie wystąpiły w krajach bloku złotego na Zachodzie oraz w Gdańsku.

Rozwój zagranicznych zobowiązań i należności banków polskich ilustrują następujące liczby (w miljn.  $\text{z}$ ), przy czym w poniższych danych (w/g zestawień Min. Skarbu) uwzględnione są zarówno banki państwowe, jak i większość banków prywatnych, domy bankowe i większe spółdzielnie kredytowe:

	Zobowiązania	Należności
31/XII 1930	640.0	182.8
31/III 1931	621.4	163.5
30/VI "	658.9	157.4
30/IX "	434.6	138.9
31/XII "	400.9	141.7
31/III 1932	345.8	132.9
30/VI "	316.0	123.9
30/IX "	284.9	149.8
31/XII "	292.2	126.9
31/III 1933	293.6	127.6
30/VI "	261.9	105.0
30/IX "	233.7	96.5
31/XII "	247.6	94.2
31/III 1934	238.6	104.7
30/VI "	214.5	88.5
30/IX "	231.0	82.7
31/XII "	259.4	87.1
31/III 1935	262.3	92.4

Najpoważniejsze zmiany w obrocie kredytowym dotyczą stanu zobowiązań wobec zagranicy, które — rzecz oczywista — znacznie przewyższają należności od zagranicy. Dopływ kapitałów i kredytów zagranicznych do banków polskich i następny ich odpływ były znacznie silniejsze niż wzrost a następnie spadek należności zagranicznych polskich instytucji finansowych. Znacznie silniejsze na ogół kurczenie się zobowiązań wobec zagranicy niż należności od zagranicy powoduje spadek zadłużenia instytucji finansowych polskich per saldo w stosunku do zagranicy. Gdy w końcu 1930 r. stanowiło ono  $\text{z} 457.2$  miljn., to w końcu 1934 r. wynosiło zaledwie  $\text{z} 172.3$  miljn., czyli było przeszło  $2\frac{1}{2}$  razy mniejsze; przejściowo — w połowie 1934 r. — saldo to wynosiło tylko  $\text{z} 126.0$  miljn.

W 1934 r. w I półroczu zobowiązania banków wobec zagranicy spadały przez oba kwartały, przy czym nieco silniej w II kwartale, natomiast w II półroczu przez oba kwartały zwyżkowały, przy czym silniej w IV kwartale; należności zaś zagraniczne banków wzrosły dość znacznie w I kwartale, potem spadały przez II i III kwartał, by w IV kwartale znów nieco zwiększyć się. W rezultacie w 1934 r. zobowiązania wzrosły o ok. 5%, należności zaś zmniejszyły się o ok. 7%. I kwartał 1935 r. wykazuje nieznaczny bardzo wzrost zobowiązań i nieco silniejszy wzrost należności.

Właściwy obraz obrotu kredytowego banków polskich z zagranicą daje następujące zestawienie szczegółowe (w miljn.  $\text{z}$ ):

	31/XII 1930	31/XII 1932	31/XII 1933	31/III 1934	30/VI 1934	31/XII 1934	31/III 1935
<b>Zobowiązania</b> . . . . .	640.0	292.2	247.6	238.6	214.5	259.4	262.3
Bezterminowe . . . . .	155.5	84.4	67.0	67.3	65.6	75.2	80.8
w tem:							
natychniast płat. . . . .	111.7	51.4	43.9	46.9	44.4	52.4	62.1
Terminowe . . . . .	355.9	114.5	101.2	93.2	71.3	89.4	85.2
w tem:							
do 3 mies. . . . .	183.5	39.0	43.6	34.9	31.1	47.2	39.2
3 ÷ 6 mies. . . . .	146.1	47.1	32.2	32.2	12.2	17.3	19.3
pow. 12 mies. . . . .	7.8	8.0	20.6	22.9	20.0	18.5	20.1
Kredyty pocztowe . . . . .	24.5	6.2	—	—	—	—	—
Redyskonto dewiz . . . . .	36.9	5.8	5.3	2.6	2.2	3.5	3.8
R/ki central z oddziałami . . . . .	66.3	81.4	74.1	75.5	75.4	90.2	92.6
<b>Należności</b> . . . . .	182.8	126.9	94.2	106.7	88.5	87.1	92.4
Bezterminowe . . . . .	93.3	46.0	34.9	37.6	34.9	31.9	31.4
w tem:							
natychnm. płatne . . . . .	90.7	36.4	26.7	30.5	28.4	30.6	30.8
Terminowe . . . . .	19.7	11.4	16.4	9.7	10.2	16.4	23.9
Weksle pł. zagr. . . . .	25.7	26.3	14.5	32.4	24.3	19.8	18.7

Banknoty i pien.							
zagr. . . . .	29·4	14·9	7·2	6·5	5·4	3·9	4·0
Czeki i przekazy . .	7·5	3·5	1·5	1·7	0·1	0·2	0·2
Kredyty pocztowe . .	0·9	1·3	—	—	—	—	—
R/ki central z oddz.	6·2	23·5	19·6	18·9	13·9	14·9	14·3

W zakresie zobowiązań banków polskich w stosunku do zagranicy kredyty bezterminowe wykazały w 1934 r. wzrost o ok. 12%, przyczem w I kwartale r. b. jeszcze dalej zwiększały. Zwyżka kredytów bezterminowych w 1934 r. dotyczy tylko kredytów natychmiast płatnych, podczas gdy kredyty płatne za wypowiedzeniem wykazały minimalny spadek.

W przeciwieństwie do kredytów bezterminowych — kredyty terminowe przez pierwsze 3 kwartały miały silną tendencję spadkową i dopiero w IV kwartale 1934 r. wykazały wzrost, który jednak tylko w części wyrównał poprzedni spadek, przyczem w I kwartale r. b. wzrost ten znów ustąpił tendencji niżkowej. Kredyty o dłuższych terminach płatności albo wzrosły w ciągu 1934 r., jak kredyty 6 ÷ 12-miesięczne, albo nieznamnie tylko obniżyły się (w I kwartale r. b. prawie wyrównując tę niżkę) — jak kredyty o terminach powyżej 12 miesięcy. Natomiast kredyty o krótkich terminach płatności silnie w 1934 r. niżkowały, przyczem kredyty o płatności do 3 miesięcy przejściowo na ultimo 1934 r. prawie wyrównały poprzedni spadek, a kredyty 3 ÷ 6-miesięczne utrzymały swą poważną redukcję.

Przez dłuższy czas — do połowy 1933 r. — tendencję stale zwiększającą wykazywały — spośród zobowiązań — salda kredytowe rachunków central bankowych z ich oddziałami (central zagranicznych w ich oddziałach w Polsce i zagranicznych oddziałów banków polskich w ich centralach w kraju). Było to związane głównie z koniecznością zasilania w okresie zaburzeń walutowo-kredytowych oddziałów zagranicznych banków w Polsce przez ich centrale zagraniczne. Przez cały rok — od połowy 1933 r. do połowy 1934 r. — salda te były mniej więcej ustabilizowane, ale w II półroczu 1934 r. znów silnie wzrosły, przyczem zwyżka ta ma inne nieco podłoże, dotycząc głównie oddziałów banków w Francji. Ten rodzaj kredytów stanowi dziś przeszło 1/3 ogólnej sumy kredytów zagranicznych, gdy na ultimo 1930 r. stanowił niewiele więcej niż 10%.

Jeśli chodzi o należności banków polskich od zagranicy, to kredyty terminowe, które już w 1933 r. wykazywały tendencję zwiększającą, w 1934 r. — po przejściowym silnym spadku w I półroczu — w II półroczu wracają do poprzedniego poziomu, a w I kwartale r. b. nawet bardzo silnie (bo blisko o połowę) zwiększyły. Silny spadek w 1934 r. wykazały kredyty dłużeterminowe (ponad 12 mies.), mianowicie o zł 10·5 miljn., podczas gdy kredyty z terminem do 3 mies. wzrosły jednocześnie o zł 10·6 miljn.

Odmienne sytuacja przedstawiała się dla kredytów bezterminowych: po spadku w 1933 r. w I półroczu 1934 r. pozostają mniej więcej ustabilizowane (z przejściową zwyżką w I kwartale), poczem znowu spadają aż do I kwartału r. b. włącznie. Spadek w 1934 r. dotyczy wyłącznie kredytów, płatnych za wypowiedzeniem, które przez 1934 r. obniżyły się z zł 8·2 miljn. do zł 1·2 miljn., a w I kwartale r. b. spadły jeszcze — do zł 0·7 miljn.

Jeśli chodzi o portfel weksli zagranicznych, to waha się on zależnie od stanu rozrachunków za transakcje towarowe z Z. S. R. R., gdyż dominującą pozycją są tu weksle sowieckie. Po silnym spadku w 1933 r. w I półroczu 1934 r. portfel wekslowy poważnie zwiększa się, poczem w II półroczu (a także w I kwartale r. b.) znowu maleje, ale — w rezultacie — w ciągu 1934 r. wykazuje wzrost o zł 5·3 miljn.

Poważna uprzednio pozycja rezerw walutowych (banknoty i pieniądze zagraniczne) skurczyła się obecnie bardzo silnie. Przez 1933 r. spadła do połowy poprzedniej wysokości, w 1934 r. tak samo straciła niemal połowę początkowej wysokości z tego roku, obniżając się o zł 3·3 miljn. do zł 3·9 miljn.

Salda debetowe rachunków oddziałów zagranicznych polskich banków w ich centralach w kraju (względnie zagranicznych central w ich polskich oddziałach) wykazują — po znacznym wzmożeniu w latach 1931 ÷ 1932 — od końca 1933 r. tendencję spadkową. W ciągu 1934 r. zmalały one o zł 4·7 miljn., a w I kwartale r. b. jeszcze o zł 0·6 miljn.

Największymi kredytodawcami zagranicznymi banków polskich były na koniec 1934 r. (kolejno): Niemcy, Anglja i Francja. Dawniej (np. na ultimo 1930 r.) porządek był inny, ale od tego czasu kredyty angielskie zmalały do 1/5, francuskie mniej więcej do 3/5, a niemieckie skurczyły się tylko o niespełna 1/3. Razem wzięte kredyty tych 3 państw stanowią blisko 2/3 ogólnej sumy zagranicznych kredytów banków polskich. Kredyty tych 3 krajów po przejściowym lekkim spadku w środku roku nie wykazały w okresie całego 1934 r. poważniejszych zmian, natomiast silnie skurczyły się kredyty austriackie, wzrosły zaś kredyty belgijskie.

Największymi dłużnikami banków polskich na ultimo 1934 r. były oba kraje sąsiednie: Niemcy i Z. S. R. R. (razem wzięte stanowiły ok. 3/8 ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez banki zagranicy). Zadłużenie Z. S. R. R. — to prawie wyłącznie weksle, zadłużenie Niemiec — to głównie rachunki central z oddziałami i kredyty bezterminowe. W ciągu 1934 r. należności sowieckie wzrosły, niemieckie zmniejszyły się; podobnie nastąpił dalszy spadek należności Stanów Zjedn., które dawniej stanowiły dominującą pozycję, natomiast silnie wzrosły kredyty, udzielone Anglii, gdy kredyty, udzielone Francji, pozostały prawie ustabilizowane.

Podział zagranicznych zobowiązań i należności banków polskich według głównych krajów kredytodawców lub kredytobiorców — ilustruje poniższe zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1930	31/XII 1932	31/XII 1933	31/III 1934	30/VI 1934	31/XII 1934	31/III 1935
Z o b o w i ą z a n i a							
Niemcy . . . . .	83·1	71·9	58·4	57·8	57·2	57·9	58·2
w tem:							
r/ki z centr. . . . .	24·2	66·3	54·5	53·3	53·3	53·4	53·8
bezterm. . . . .	33·0	4·2	3·5	4·1	3·5	4·1	4·3
Anglja . . . . .	178·6	56·1	55·7	47·5	46·2	56·3	36·5
w tem:							
termin.do 12mies.	136·1	42·7	37·8	29·0	22·6	39·4	23·1
bezterm. . . . .	17·9	7·9	11·2	8·9	6·8	7·6	4·8
Francja . . . . .	104·2	56·3	51·4	49·6	40·1	53·0	59·0
w tem:							
bezterm. . . . .	7·6	9·9	9·5	5·2	9·1	10·3	8·3
termin.do 12mies.	59·9	29·2	22·5	22·6	5·4	4·1	13·9
r/ki z centr. . . . .	32·7	14·0	17·1	19·5	19·3	31·8	30·7
Belgia . . . . .	11·4	10·3	11·5	10·2	10·2	14·3	12·3
w tem:							
bezterm. . . . .	3·7	4·7	5·6	5·4	5·3	5·4	5·5
termin.do 12mies.	5·3	5·1	5·5	4·7	4·9	8·6	6·6
Austria . . . . .	63·5	31·4	19·3	18·7	10·7	12·2	13·0
w tem:							
termin.do 12mies.	26·9	19·9	3·7	2·7	2·8	2·7	2·6
bezterm. . . . .	33·3	11·2	7·4	8·7	7·6	9·2	10·1
Holandja . . . . .	40·0	19·1	10·5	11·2	9·7	10·5	10·9
w tem:							
bezterm. . . . .	32·1	18·4	10·5	10·9	9·7	9·9	10·2
Szwajcaria . . . . .	28·5	12·7	11·1	11·7	11·1	10·1	10·4
w tem:							
termin.do 12mies.	22·3	2·6	1·0	1·0	1·0	0·9	1·5
" pow.12mies. . . . .	—	6·2	5·9	5·9	5·9	5·2	4·7
bezterm. . . . .	2·4	3·4	3·7	4·7	4·0	3·9	3·8
Stany Zjedn. Am. . . . .	65·0	11·4	4·6	3·6	3·8	4·8	11·3
w tem:							
bezterm. . . . .	7·4	7·9	3·5	2·8	2·9	3·8	3·3
termin.do 12mies.	39·0	1·6	1·1	0·8	0·9	1·0	4·6
N a l e ż n o ś c i							
Niemcy . . . . .	13·9	28·4	19·5	18·0	15·1	17·4	15·3
w tem:							
bezterm. . . . .	6·4	6·8	2·4	1·8	2·3	6·4	5·5
termin.pow.12mies.	0·7	4·9	6·7	4·9	4·9	0·5	0·4
weksle . . . . .	3·8	1·7	0·2	0·4	0·1	0·0	0·0
r/ki z oddz. . . . .	1·7	14·1	9·8	10·5	7·4	10·0	9·0
Z. S. R. R. . . . .	—	—	11·2	28·8	22·0	16·5	14·3
w tem:							
weksle . . . . .	—	—	11·1	28·8	22·0	16·5	14·2
Francja . . . . .	12·7	11·9	10·0	12·9	6·3	9·3	13·4
w tem:							
bezterm. . . . .	10·5	4·8	6·1	6·9	3·2	3·7	3·3
termin.do 3mies.	0·1	0·0	—	0·3	—	3·3	4·8
r-ki z centr. . . . .	0·6	5·2	3·1	4·3	2·2	1·3	0·8
Anglja . . . . .	33·5	7·2	6·9	9·1	6·5	9·4	10·8
w tem:							
bezterm. . . . .	18·5	5·2	5·1	6·0	5·4	5·9	5·9
termin.do 3mies.	2·3	—	—	1·1	0·4	2·4	4·0
weksle . . . . .	11·4	0·8	0·6	0·3	0·1	0·5	0·3
Stany Zjedn. Am. . . . .	66·6	26·2	11·1	9·4	9·1	7·3	8·5
w tem:							
bezterm. . . . .	29·4	11·9	5·5	4·9	5·4	5·1	5·9
banknoty i pien. . . . .	26·5	12·0	5·1	4·2	3·3	1·8	2·0
Gdańsk . . . . .	12·2	9·0	16·0	12·0	13·7	13·6	15·6
w tem:							
bezterm. . . . .	3·6	3·7	3·8	5·9	6·5	2·2	3·5
termin. . . . .	3·7	1·6	5·8	2·4	3·3	8·1	7·8
r/ki z centr. . . . .	3·6	3·3	5·9	3·3	3·6	3·0	3·9

KONWERSJA ZOBOWIĄZAŃ SAMORZĄDOWYCH —  
p. str. 1068.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 12 do 17 sierpnia 1935 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym panowała nad-  
tendencja niejednolita; żadnych poważniejszych zmian nie zano-  
towano. Niewielkie wyższości (w zł na 100 jednostkach waluto-  
wych) wykazały: marki niemieckie 0'05, liry włoskie 0'09, ko-  
rony duńskie 0'15 i korony norweskie 0'10. Zniżkowały nato-  
miast: dolary zwykle o zł 0'00½ i telegraficzne o zł 0'01 na  
\$ 1, oraz franki szwajcarskie o zł 0'17, belgi o zł 0'12 i ko-  
rony czechosłowackie o zł 0'01—wszystko na 100 jednostkach  
walutowych. Funtyszterlingi, franki francuskie, floreny holen-  
derskie i korony szwedzkie utrzymały kursy z okresu, poprze-  
dzającego sprawozdawczy.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za bank-  
noty dolarowe w obrotach pozagięldowych po zł 5'26 — 5'26½  
za \$ 1 (wobec zł 5'26½ za \$ 1 w okresie, poprzedzającym  
sprawozdawczy).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w ty- godniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1			5'28
" " " telegr . . . . .	\$ 1	5'28½	5'27½	5'27½
Funtyszterlingi . . . . .	£ 1	26'25	26'23	26'23
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	34'99	34'99	34'99
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	173'05	172'80	172'80
Belgi . . . . .	100 blg.	89'25	89'18	89'18
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	213'15	213'15	213'15
Korony czechosłowack. . . . .	100 kor.	21'95	21'94	21'94
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	43'44	43'40	43'44
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	357'80	357'30	357'80
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	135'35	135'20	135'25
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	117'25	117'00	117'25
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	131'80	131'75	131'75

Rynek papierów lokacyjnych państwowych ce-  
chowała tendencja na ogół utrzymana. Zwyżkowały jedynie  
(w zł na 1 szt.): 3% Poz. Budowlana o 0'25 i 4% Poz. Dolarowa  
o 0'10; zniżkę kursu wykazały natomiast: 6% Poz. Dolarowa  
i 7% Poz. Stabilizacyjna po 0'50% nominału. 5% Poz. Konwer-  
syjną obracano po kursie utrzymanym, a 4% Poz. Inwestycyjną  
(w sztukach i w serjach) oraz 5% Poz. Konwersyjną Kolejową  
tranzakcyj nie zanotowano.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych  
panowała tendencja słaba; obroty były bardzo małe. Jedynym  
papierem, który zyskał na kursie, były 5% listy zastawne Tow.  
Kred. m. Częstochowy z 1933 r., zwyżka wyniosła 0'75% nom.  
Pozostałe walory zniżkowały, a mianowicie: 8% listy zastawne  
Tow. Kred. Przemysłu Polskiego o 0'50, 4% listy Tow. Kred.  
Ziemskiego o 0'25, a 8% także listy (gwarantowane) o 1'75,  
5% listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy o 1'25 i także  
listy z 1933 r. o 0'63, 5% listy Lublina z 1933 r. o 0'38, 5% listy  
Łodzi z 1933 r. o 0'25 i obligacje VIII i IX 6% Poz. Konwers.  
m. Warszawy o 0'25—wszystko w % nominału. 7% listy  
zastawne Tow. Kred. Przemysłu Polskiego nie wykazały żadnej  
zmiany.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe					
w zł za 1 szt.					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	42'00	41'85	42'00
					41'85
4%	" Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	53'50	53'50	53'50
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	—	—	—
4%	" " serje	zł w zł. 100	—	—	—
w % nominału					
5%	" Konwersyjna	zł	68'00	68'00	68'00
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6%	" Dolarowa	\$	£3'88	83'50	83'50

7% Pożyczka Stabilizacyjna <sup>1)</sup>	\$ <sup>2)</sup>	66'63	65'88	66'13
		-66'50 <sup>3)</sup>	-66'25 <sup>3)</sup>	-65'88
				-66'50 <sup>3)</sup>

### Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'20
8%	" " " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	25'31	83'00
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'00
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	" " " " "	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'05
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	" " " " "	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00

### Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. T-wa Kred. Prze- mysłu Polskiego <sup>4)</sup>	£			82'00
8%	L. Z. T-wa Kred. Prze- mysłu Polskiego <sup>4)</sup>	£			94'50
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemsk.	zł			48'75
					-48'50
8%	" " " " " (gwarant.)	\$			88'00
5%	" " " " " m. Warszawy	zł			68'75
5%	" " " " " z 1933 r.	zł	58'75	58'00	58'25
5%	" " " " " Częstochowy z 1933 r.	zł	50'25	50'00	50'25
5%	" " " " " Lublina z 1933 r.	zł			42'00
5%	" " " " " Łodzi z 1933 r.	zł			52'50

### Obligacje miast

VIII i IX 6%	Poz. Konwers. m. Warszawy	zł	62'50	62'25	62'25
--------------	---------------------------	----	-------	-------	-------

### ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York <sup>5)</sup>	London <sup>6)</sup>	Paryż <sup>7)</sup>
12/VIII	18'98	26'21	—
13/ "	—	26'25	—
14/ "	—	—	—
15/ "	19'01	—	—
16/ "	18'97	26'21	— <sup>7)</sup>
17/ "	18'97½	—	— <sup>7)</sup>
	Zurych <sup>5)</sup>	Berlin <sup>5)</sup>	Praga <sup>5)</sup>
12/VIII	57'85	46'93÷47'03	—
13/ "	57'75	—	—
14/ "	57'90	—	—
15/ "	—	46'96÷47'06	—
16/ "	57'90	—	457'00
17/ "	57'95	—	—
	Kopenhaga <sup>5)</sup>	Sztokholm <sup>5)</sup>	Oslo <sup>5)</sup>
12/VIII	—	—	99'80÷100'20
13/ "	—	—	—
14/ "	—	—	—
15/ "	—	—	—
16/ "	—	—	99'80÷100'20
17/ "	—	—	—

### POŻYCZKI POLSKIE NA GIĘLDACH ZAGRANICZNYCH<sup>8)</sup>

29/VII ÷ 3/VIII 5 ÷ 10/VIII 12 ÷ 17/VII

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)

New - York					
6%	dolarowa	1920	83—81¼—82¼	82¼—81⅞—82½	82½—82⅞—82½
			(18 000)	(14 000)	(7 000)
8%	Dillon.	1925	95⅞—93¼—93½	95—92½—95	95½—94¾—95
			(29 000)	(20 000)	(73 000)

<sup>1)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.

<sup>2)</sup> \$ 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488

<sup>3)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>4)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.

<sup>5)</sup> Za zł 100.

<sup>6)</sup> Za £ 1.

<sup>7)</sup> Gięldo nieczynna.

<sup>8)</sup> Kursy—w % nominału; obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie—w tysiącach).

7% stabilizac.	1927	114—110½— —114 (35 000)	114—111½— —113¼ (25 000)	113 111½—112½ (10 000)
7% Warszawy	1928	73—72—72½ (21 000)	73—71¾—73 (24 000)	73¾—72¾—72¾ (25 000)
7% śląska	1928	75—74¼—75 (12 000)	74—73¾—73¾ (8 000)	74½—74—74¼ (15 000)
Londyn				
7% stabilizac.	1927	97·40—96·40— 96·90	97·51—96·76— 96·76	97·40—96·40— —96·90
Zurych				
7% stabilizac.	1927		66·00—65·50— —66·00	66·00—65·00 —66·00
Paryż				
7% stabilizac.	1927	64·90—64·51	64·37—64·37	64·30—64·26
Medjolan				
7% włoska	1924	97·10—97·00— 97·05 (100)	giełda nieczynna	

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 SIERPNI 1935 R.** — Obroty walutowe zwyczajne Banku Polskiego wykazały w I dekadzie sierpnia dość znaczną nadwyżkę sprzedaży walut i dewiz nad ich skupem przez Bank, co w zestawieniu z wyb. tnie dodatnimi dekadami: pierwszą i ostatnią lipca — tłumaczy się silnym spadkiem skupu przy jednoczesnym wzroście sprzedaży.

W związku z deficytorem kształtowaniem się obrotów walutowych uległy pewnej obniżce rezerwy walutowe Banku, mianowicie z zł 14·6 miljn. do zł 11·8 miljn.

Dopływ złota do Banku (przez drobny skup, dokonywany przez oddziały Banku) utrzymuje się stale, choć w ostatnich miesiącach jest znacznie słabszy w stosunku do uprzednio przez długi czas wybitnie wzmoczonego dopływu (detauryzacja). W I dekadzie sierpnia wynosił zł 0·8 miljn. — wobec zł 0·14 miljn. w III dekadzie lipca i zł 0·27 miljn. w I dekadzie lipca.

Zapasy złota w Banku Polskim w dekadzie sprawozdawczej wzrosły dzięki powyższemu dopływowi z zł 511·1 miljn. do zł 511·2 miljn., osiągając poziom aż o zł 190 miljn. wyższy niż przed rokiem (t. j. dn. 10/VIII 1934 r.).

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie części ich, podlegającej pokryciu) powyższy zapas złota stanowił na ultimo I dekady sierpnia 49·19%, czyli więcej niż na ultimo I dekady lipca i na ultimo III dekady lipca, a znacznie więcej niż na ultimo I dekady sierpnia 1934 r. Liczbowo ten ruch zwiększający pokrycia złotem obiegu i zobowiązań przedstawia poniższe zestawienie:

	%
10/VII 1935	48·90
31/VII "	49·06
10/VIII "	49·19
10/VIII 1934	47·18

Wzrost procentu pokrycia w I dekadzie sierpnia był stosunkowo większy niż bardzo drobny wzrost sumy pokrycia, t. j. zapasu złota; tłumaczy się to tem, że jednocześnie obniżyła się nieco suma obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań (względnie ich części, podlegającej pokryciu, mianowicie przewyżki ponad zł 100 miljn.) — mianowicie z zł 1 141·7 miljn. do zł 1 139·1 miljn. (względnie z zł 1 041·7 miljn. do zł 1 039·1 miljn.).

Zniżce w I dekadzie sierpnia uległy oba składniki powyższej sumy, t. j. zarówno obieg banknotów (z zł 931·7 miljn. do zł 929·9 miljn.), jak i natychmiast płatne zobowiązania (z zł 210·1 miljn. do zł 209·2 miljn.).

W zakresie zobowiązań saldo pozycji „różne rachunki” wykazało w dekadzie sprawozdawczej wzrost (z zł 23·4 miljn. do zł 23·9 miljn.), a niższe — z zł 186·7 miljn. do zł 185·2 miljn. — uległy tylko lokaty żyrowe.

Jeśli chodzi o lokaty żyrowe, to spadek ich — zazwyczaj nienotowany na początku miesiąca — powstał tym razem nie tylko wskutek niższości lokat kas państwowych, które w ostatnich miesiącach na ultimo zwiększają, spadając w ciągu miesiąca, ale

także wskutek lekkiego odpływu lokat z rachunków prywatnych. W okresie rocznym — od końca I dekady sierpnia 1934 r. do końca I dekady sierpnia 1935 r. — lokaty kas państwowych silnie zmalały, lokaty zaś pozostałe wykazały lekki wzrost jak to widzimy z następującego zestawienia (w miljn. zł):

### Lokaty żyrowe: kas państwowych      pozostałe

31/VII 1935	42	182·5
10/VIII "	29	182·3
10/VIII 1934	23·5	176·3

Spadek obiegu biletów bankowych w I dekadzie sierpnia o zł 1·7 miljn., t. j. o 0·2%, był najmniejszy z dotychczas notowanych na początku miesiąca w r. b.; dotychczas najmniejszy spadek był w kwietniu i wynosił zł 2·6 miljn.; spadek obiegu w I dekadzie poprzedniego miesiąca, t. j. lipca, był stosunkowo bardzo silny, bo wynosił zł 16·1 miljn.

Powyższy spadek obiegu w dekadzie sprawozdawczej nie znajdował odpowiednika w dopływie lokat do Banku, które — przeciwnie — również lekko skurczyły się, natomiast pozostawały w związku z odpływem dewiz z Banku. Kredyty oddziaływały na obieg raczej zwiększająco, gdyż wbrew tendencji normalnej wzrosły (z wyjątkiem portfela wekslowego).

Portfel wekslowy (reprezentujący sumę kredytów dyskontowanych wykorzystanych) obniżył się w I dekadzie sierpnia o zł 11·1 miljn., t. j. znacznie silniej niż w I dekadzie poprzednich miesięcy r. b. z wyjątkiem stycznia. Jednocześnie jednak w tymże w dekadzie sprawozdawczej uległy pożyczki zastawowe, podnosząc się aż o zł 14·7 miljn., oraz portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych, który zwiększył się o zł 18 miljn.

W okresie miesięcznym, t. j. od końca I dekady lipca do końca I dekady sierpnia, kredyty Banku wykazywały tendencję niejednorodną: kredyty dyskontowe zmalały, natomiast pożyczki pod zastaw papierów wartościowych i skup biletów skarbowych — wzrosły. Liczbowo ilustruje to następujące zestawienie (w miljn. zł):

	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	- 11·4
Pożyczki zastawowe . . . . .	+ 12·0
Bilety skarbowe . . . . .	+ 8·2

W okresie rocznym — 10/VIII 1934 ÷ 10/VIII 1935 — przy bardzo nieznacznej wyższości ogólnej sumy wszystkich 3 rodzajów kredytu — nastąpiła lekka wyższość kredytów dyskontowych i skupu biletów skarbowych, a spadek pożyczek zastawowych, co wykazuje nam następujące zestawienie (w miljn. zł):

	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 8·2
Pożyczki zastawowe . . . . .	- 7·4
Bilety skarbowe . . . . .	+ 8·3

Co się tyczy innych — poza wyżej omówionymi — operacji czynnych Banku Polskiego, to zapas monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej, skupionych przez Bank na własność, zmniejszył się w I dekadzie sierpnia zaledwie o zł 0·04 miljn., zapas skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego podniósł się tylko o zł 0·1 miljn., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) w ogóle pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Cale bankowe pokrycie obiegu biletów Banku obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie formy kredytowej działalności Banku, przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	10/VII	31/VII	10/VIII'
Waluty i dewizy . . . . .	17 067	14 608	11 844
Weksle krajowe . . . . .	644 120	640 891	629 753
Bilety skarbowe . . . . .	48 207	54 678	56 429
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	40 867	29 916	29 873
Pożyczki zabezpieczone zastawami . . . . .	48 300	45 625	60 339
Papiery proc. własne . . . . .	41 545	46 788	46 892
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem: . . . . .	930 107	922 505	925 129

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, zmniejszył się w I dekadzie sierpnia jeszcze silniej niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, bo o niespełna 0·1 miljn. Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	10/VII	31/VII	10/VIII
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe) . . . . .	296·6	306·4	307·1
w tem:			
10-złotówki . . . . .	130·5	134·0	134·3
5-złotówki . . . . .	105·3	108·5	109·4
Bilon niklowy i brązowy	88·5	89·6	88·9
Razem:	385·1	396·0	395·9

Obieg pieniężny całkowity, t. j. obieg biletów bankowych łącznie z obiegiem bilonowym, obniżył się w I dekadzie sierpnia z  $\text{zł}$  1 327·7 miljn. do  $\text{zł}$  1 325·9 miljn., był jednak wyższy niż przed miesiącem (dn. 10/VII —  $\text{zł}$  1 316·8 miljn.), a szczególnie — niż przed rokiem (dn. 10/VIII 1934 r. —  $\text{zł}$  1 277·0 miljn.).

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## ZMIANY STRUKTURY GOSPODARCZEJ KRAJÓW AMERYKI POŁUDNIOWEJ

Struktura gospodarcza krajów południowo-amerykańskich zdecydowała o niezmiernie ostrym przebiegu u nich kryzysu gospodarczego. Wszystkie one były doniedawna krajami o charakterze niemal wyłącznie surowcowym: w całościach ich życia gospodarczego doniosłą rolę odgrywał eksport surowców, artykuły zaś przemysłowe w większości swej sprowadzane były z zagranicy. Gwałtowny spadek cen surowców na rynkach światowych — silniejszy znacznie aniżeli spadek cen fabrykatów, jaki znamionował zwłaszcza pierwszą fazę kryzysu światowego, zmienił relację wymienną wytworów krajów południowo-amerykańskich i importowanych fabrykatów na niekorzyść pierwszych. Ujemnie na sytuacji gospodarczej opisywanych krajów zaciążył jeszcze fakt, że w wywozie ich dominował naogół jeden lub dwa jakieś produkty. Tak więc, w przededniu kryzysu kawa stanowiła w Brazylii 71% ogólnej wartości wywozu, saletra i miedź w Chile 84%, mięso i skóra w Urugwaju 65%, a cyna w Boliwii 73%. W ten sposób wahania cen tych surowców naraziły już na poważne wstrząsy gospodarkę krajów południowo-amerykańskich. W parze z tą specjalizacją krajów szła również specjalizacja w obrębie nich poszczególnych gospodarstw rolnych, gdzie naogół powszechnie przyjęty był system monokultur. W związku z tem produkowały one prawie wyłącznie na rynek i nie były wcale w stanie nawet częściowo oderwać się od niego na rzecz gospodarki samowystarczalnej, podczas gdy większa wszechstronność gospodarstw rolnych w krajach europejskich umożliwiała to w pewnej mierze, łagodząc tem przebieg kryzysu rolnego.

Silny rozwój niektórych gałęzi gospodarstwa na tle nader prymitywnej ogólnej ekonomiki krajów Południowej Ameryki wynika z faktu, że zaangażowany był w nich poważnie kapitał zagraniczny, będący tam głównym inwestorem. Lokaty Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji, uplasowane zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych jak i pożyczkach państwowych, szacowane<sup>1)</sup> były w 1929 r. odpowiednio na: \$ 5 miljard., £ 1·2 miljard. i Frs. 20 miljard. Rzecz jasna, że odsetki i amortyzacja odpływały stale zagranicę, lecz kompensowane to było w bilansie płatniczym nadwyżką wywozu nad przywozem oraz ciągłym napływem nowych kapitałów, przyciąganych znaczną rentownością. Oczywiście, że już z początkiem depresji dopływ ten ustał całkowicie, a jednocześnie następował silny spadek cen surowców skurczyło się gwałtownie dodatnie saldo bilansu handlowego. W tych warunkach obsługa pożyczek zagranicznych prowadziła do zachwiania równowagi bilansu płatniczego.

Pod działaniem tego zespołu czynników kraje dłużnicze Ameryki Południowej, wyjąwszy Argentynę, zawiesiły częściowo lub całkowicie obsługę zagranicznych pożyczek państwowych. Większość z nich, między innymi Brazylija, Ekwador, Chile i Boliwia, uczyniły to w latach 1930 ÷ 1931. Kolumbia stanęła przed tą koniecznością dopiero w 1933 r. Dalszym skutkiem zachwiania się równowagi bilansu płatniczego było wprowadzenie kontroli dewizowej we wszystkich krajach Ameryki Południowej, z wyjątkiem Wenezueli i Peru, oraz powszechna deprecjacja walut tych krajów. Deprecjacja ta dochodziła naogół, a często przekraczała nawet 50%. Jedynie jednostka monetarna Wenezueli spadła tylko o 15%. Oczywiście, że tak olbrzymia dewaluacja stanowiła generalną premię eksportową — ceny wewnętrzne bowiem pozostały na poziomie stosunkowo mało zmienionym. Jednocześnie z forsowaniem eksportu drogą dewaluacji rządy krajów południowo-amerykańskich, nieoprzestając na jej protekcyjnym oddziaływaniu na produkcję krajową, czyniły jeszcze dodatkowe wysiłki w kierunku hamo-

wania importu dla poprawy salda bilansu handlowego. W tym celu ustaliły one wyższy — aniżeli to wynika ze stopnia deprecjacji waluty — kurs dewiz na zakup towarów zagranicznych, co było identyczne z wprowadzeniem cła generalnego. Jednym z wyników tej polityki było również uzyskiwanie na tej drodze przez rządy krajów południowo-amerykańskich znacznych sum, które zużytkowały one często znowuż na różne cele interwencyjne. Rzecz jasna, że całością tej polityki finansowo-gospodarczej wymagał bezpośredniego lub pośredniego skupienia w rękach państwa monopolu handlu zagranicznego.

W wymianie towarowej krajów południowo-amerykańskich zaszły w latach kryzysu poważne zmiany. Wartość jej, liczona w złocie, obniżyła się w latach 1929 ÷ 1933 w przybliżeniu o 70%, to zn. więcej niż obrotów światowych, które spadły w tym okresie o 65%. Największy spadek — o 81% — wystąpił w Chile, najmniejszy — o 23% — w Wenezueli. Naogół miało miejsce silniejsze skurczenie importu aniżeli eksportu. Wartość wywozu w złocie spadła łącznie we wszystkich krajach Ameryki Południowej w okresie 1929 ÷ 33 o 67%, wartość zaś przywozu zmalała w tym czasie o 72%. Poza tem miały miejsce pewne przesunięcia w udziale poszczególnych krajów w handlu z państwami południowo-amerykańskimi. Nadal najważniejszymi odbiorcami ich zostały Stany Zjedn. i W. Brytania, lecz udział tej ostatniej w ogólnym wywozie wzrósł, a udział Stanów zmalał.

Opisane wyżej silne restrykcje przywozowe, związane z trudnościami bilansu płatniczego, sprzyjały bardzo rozwojowi procesu industrializacji, który rozpoczął się tam jeszcze w okresie wojny światowej. Poza tem zresztą władze, w dążności do nadal dalej posuniętej autarkizacji, ułatwiały rozbudowę przemysłu rodzinnego — bądź angażując się w nim bezpośrednio, bądź czyniąc odpowiednie ułatwienia dla przedsiębiorców prywatnych. W rezultacie poziom wytwórczości przemysłowej w niektórych krajach Ameryki Południowej podniósł się nawet w czasie kryzysu. Naogół rozwój przemysłu szedł w kierunku wzmoczenia wytwórczości artykułów masowego spożycia, a więc przede wszystkim włókiennictwa, które w ostatnich latach w wielu krajach rozszerzało się w gwałtownym tempie, wykorzystując często surowiec krajowy. Rozpatrując poszczególne kraje pod względem stopnia ich uprzemysłowienia, należy zaznaczyć, że Brazylija w niektórych dziedzinach przemysłu wytwórczego zdołała osiągnąć samowystarczalność. W Argentynie powstały niedawno przedsiębiorstwa, produkujące cement, opony samochodowe, wyroby chemiczne i farmaceutyczne, barwniki i t. d. W Chile rozwinął się przemysł radiowy i elektrotechniczny. W Boliwii dodatkowy bodziec dla powstania fabryk krajowych stanowiła prowadzona z Paragwajem wojna. Dla jej potrzeb uruchomiono tam między innymi kilka fabryk włókienniczych oraz fabrykę konserw. Niewątpliwie, produkcja przemysłowa poszczególnych krajów południowo-amerykańskich, rozporządzająca niezmiernie taną siłą roboczą, jak to wogóle ma miejsce w krajach egzotycznych, ma w przyszłości szanse dalszej ekspansji — zarówno na ich rynkach wewnętrznych, jakoteż drogą bardziejżywionej wymiany wzajemnej. Oczywiście, że odbędzie się to kosztem dotychczasowych dostawców z innych części świata.

Kompleks utrudnień przywozu oddziaływał również na całością gospodarki surowcowej, stanowiącej dotychczas integralną część organizmu gospodarczego krajów południowo-amerykańskich. W tych warunkach szereg surowców, dotąd importowanych, zaczęto wytwarzać w kraju. Ponadto zapotrzebowanie ze strony rozbudowujących się przemysłów zapewniało zwiększony zbyt dla niektórych surowców, produkowanych już

<sup>1)</sup> „Revue d'économie politique” Nr. 2/1935 — „La vie économique en Amérique du Sud” (B. Eliacheff).



dawniej, lecz na stosunkowo małą skalę, co stanowiło oczywiście podjęcie, dla ich ekspansji. Jeśli chodzi o rolnictwo, to podłoże dla wprowadzenia nowych kultur względnie rozszerzenia zakresu kultur dawniej drugorzędnych stanowiły katastrofalne skutki, jakie wydało w czasie kryzysu jednostronne nastawienie poszczególnych gospodarstw — wskazywały one bowiem na konieczność przejścia od mono- do polikultur celem podziału ryzyka.

Najważniejsze zmiany w „strukturze surowcowej” Ameryki Południowej można ująć w następującym obrazie.

Co się tyczy górnictwa — to wzmożła się bardzo znikoma jeszcze przed kryzysem produkcja złota w Chile, która osiągnęła w 1934 r. rozmiary siedmiokrotnie wyższe w porównaniu z 1928 r. Zresztą, dla wzmocnienia tej gałęzi produkcji kryzys gospodarczy stanowił nawet — jak wiadomo — okoliczność szczególnie sprzyjającą. (Ceny robocizny, liczone w złocie, obniżyły się, oczywiście, gwałtownie, zwłaszcza na skutek dewaluacji). Ponadto podniosło się wydobycie produktów, częściowo dotąd importowanych; wytwórczość np. ropy w Argentynie wynosiła w 1929 r. ok. 1½ miljn. t, a w 1933 r. — przeszło 2 miljn. t.

W dziedzinie rolnictwa zasługuje na uwagę zwłaszcza silny wzrost produkcji bawełny w Argentynie i Brazylii, gdzie poziom wytwórczości w 1933 r. wynosił odpowiednio 125 i 147 tys. t. W Brazylii mimo znacznego wzrostu zużycia wewnętrznego wywóz bawełny stanowi już bardzo znaczną pozycję i niewątpliwie w przyszłości przy udoskonaleniu metody uprawy wełna brazylijska odegra poważniejszą rolę na rynku światowym. (Ostatnio Niemcy na podstawie układu kompensacyjnego zakupiły w Brazylii bawełnę). Ponadto zarówno w Brazylii jak i Argentynie zaczyna się rozwój jedwabnictwa, przyczem zarysowuje się już w tym zakresie konkurencja z produkcją japońską. W Argentynie obok intensywnego wytwarzania wymienionych surowców włókienniczych wzmożła się bardzo, kosztem częściowego kurczenia się importu, uprawa roślin olejnych, herwa mate, owoców i ryżu, a w Brazylii kultura kakao ruguje częściowo kawę.

Jak już zaznaczaliśmy, przeobrażenie struktury gospodarczej krajów Ameryki Południowej było nie tylko wynikiem pośred-

dnim polityki rządów na odcinku handlu zagranicznego, ale odbywało się również przy jego bezpośrednim współdziałaniu. Poza to ingerencja państwa polegała na sanacji sytuacji w istniejących już dawniej dziedzinach gospodarki, które szczególnie silnie ucierpiały od kryzysu. A więc od samego początku depresji koniunkturalnej dążyły one do uwolnienia rynków drogą waloryzacji od ciężających na nich zapasów. W Brazylii np. powołano do życia specjalną organizację zakupu kawy po cenach wyższych niż rynkowe. Gdy jednak ten rodzaj interwencji okazał się mało skutecznym, przystąpiono do słynnego niszczenia kawy, które było często przytaczane jako jeden z absurdów obecnej gospodarki światowej. W rezultacie, w latach 1931—34 zniweczono ilość kawy, odpowiadającą w przybliżeniu przeciętnym dwuletnim zbiorom. W 1933 r. wyszło rozporządzenie, zakazujące sadzenie nowych krzewów kawowych i nakazujące zniszczenie części istniejących. W Argentynie Rząd skupował duże ilości pszenicy po ustalonej zgóry cenie minimalnej i sprzedawał je ze stratą na rynkach światowych, czerpiąc na ten cel fundusze z sum, które przypadły mu wskutek różnicy kursów dewiz, nabytych od eksporterów, a sprzedawanych później po wyższej cenie importerom. (O kombinacji tej wspominaliśmy już wyżej). Wyniki tej akcji interwencyjnej okazały się dosyć skutecznymi, gdyż zapasy pszenicy w Argentynie zostały znacznie zredukowane. W Chile przedsięwzięto obliczony na szereg lat plan systematycznej likwidacji zapasów saletry, określając dokładnie, jaka część zbytu powinna być pokrywana z zapasów.

Notowane od 1933 r. ożywienie gospodarcze w głównych centrach przemysłowych świata i w związku z tem ich zwiększone zapotrzebowanie na surowce wpłynęło na zmianę relacji wymiennej fabrykatów i surowców na korzyść tych ostatnich. Ten fakt — obok industrializacji krajów południowo-amerykańskich — doprowadził tam w rezultacie do wybitnej poprawy koniunktury. W związku z tem zarysowują się perspektywy, że jeden z przejawów kryzysu światowego na terenie Ameryki Południowej — w postaci zawieszenia obsługi pożyczek zagranicznych — ustąpi miejsca jej stopniowemu wznowieniu.

A. Śl.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### STANY ZJEDN. AM.

**STOSUNKI TRAKTATOWE Z Z. S. R. R.** — W połowie lipca r. b. została podpisana umowa pomiędzy Rządem Stanów Zjedn. i Z. S. R. R., na mocy której Z. S. R. R. korzystać będzie z klauzuli największego uprzywilejowania, wzajemian za co zobowiązuje się do zwiększenia swoich zakupów w Stanach Zjedn. do sumy \$ 30 miljn. w przeciągu bieżącego roku.

Umowa ta jest swego rodzaju prowizoryczną „namiastką” zwykłego traktatu handlowego pomiędzy oboma państwami, który nie przyszedł do skutku ze względu na odmowę większego kredytu rządowego ze strony Stanów Zjedn. i jednocześnie na odmowne stanowisko Sowietów w sprawie likwidacji wojennych zobowiązań rosyjskich. W obecnej umowie ani problem rządowych kredytów towarowych ani sowieckich długów rządowych nie jest poruszony. Jeżeli Sowiety otrzymają kredyt, to będzie on tylko kredytem prywatnym. Dla dokładności należy dodać, że First-Export-Import Bank, stworzony swego czasu specjalnie dla udzielania kredytów rządowych dla rosyjskich zakupów, został zlikwidowany z chwilą zerwania rokowań o traktat handlowy.

Według informacji prasowych Z. S. R. R. kupować ma w Stanach Zjedn. przedewszystkiem maszyny, urządzenia fabryczne oraz tabor kolejowy; z surowców wymieniana jest jedynie bawełna. Z. S. R. R. natomiast ma zamiar sprzedać w Stanach Zjedn. większe ilości rudy manganowej, futer, a może i masła, które tam kiedyś importował.

Udzielenie Z. S. R. R. prawa korzystania z klauzuli największego uprzywilejowania zdaje się, że narazie zainteresowało tylko Brazylię ze względu na fakt, że jest ona jedynym dostawcą rudy manganowej, dla której otrzymała 50%-ową zniżkę cła w ostatniej umowie handlowej ze Stanami Zjedn.; z redukcji tej Z. S. R. R. dotychczas nie mógł korzystać. Być może, że również i Szwecja, która ratyfikowała dn. 6/VII r. b. umowę handlową ze Stanami Zjedn., będzie bezpośrednio zainteresowana umową sowiecko-amerykańską, ze względu na możliwy eksport sowieckich zapatek, będących jednym z artykułów, na które Szwecja uzyskała zniżkę celną (175 centów od grossa pudełek zamiast 20 centów).

Obecna umowa Stanów Zjedn. z Z. S. R. R. w pierwszym rzędzie co najmniej podwoiła eksport amerykański do Z. S. R. R. w porównaniu z r. ub., w którym wynosił on \$ 149 miljn. W poprzednich latach eksport ten wynosił: w 1932 r. — \$ 125 miljn., w 1933 r. — \$ 87 miljn., podczas gdy jednocześnie import z Z. S. R. R. do Stanów Zjedn. w ostatnich 3 latach wynosił: w 1932 r. — \$ 91 miljn., w 1933 r. — \$ 87 miljn. i w 1934 r. — \$ 120 miljn. Do jakiego stopnia zwiększy się import rosyjski do Stanów Zjedn. — narazie trudno przewidzieć. Dodać należy, że nawet zwiększenie obrotów handlowych do \$ 30 miljn. stanowić będzie minimalny efekt wobec sumy \$ 600 miljn., która miała stanowić wysokość zakupów sowieckich w Stanach Zjedn. z chwilą podpisania zwykłego traktatu handlowego,

który z powodów wyżej podanych nie doszedł do skutku.

Umowa sowiecko-amerykańska była wprawdzie niespodzianką, jednakowoż nie wywołała większej sensacji w prasie fachowej. Z. S. R. R. w ostatnich 2 miesiącach zamówił w Stanach Zjedn. urządzenia przemysłowe za kilkanaście milionów dolarów — tak, że nawet w przemyśle metalowym nie oczekuje się większego ożywienia spowodu przyrzeczenia Sowietów wykonania zakupów do wysokości \$ 30 miljn.

Rokowania prowadzone były w Moskwie; całe ich znaczenie leży raczej, po stronie politycznej aniżeli gospodarczej. Zwiększenie wzajemnych obrotów o kilkanaście milionów dolarów w pozycjach tak oczywistych, jak maszyny i narzędzia po stronie eksportu, a mangan w imporcie — jest walorem znacznie mniejszym, aniżeli dalsza normalizacja stosunków amerykańsko-sowieckich, zwłaszcza zaś wyjście z impasu, w jakim znalazły się one po rozbiciu pierwszych rozmów przed przeszło rokiem.

### Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 5 ÷ 17/VIII r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	5+10/VIII	12+17/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)	Jęczmień browarowy		
			%	Berlin . . .	Praga . . .	Chicago . . .
<b>Pszenica</b>						
Berlin . . .	21'20	21'20	—	—	—	—
Praga . . .	163'75	163'75	—	—	—	—
Chicago . . .	3'79	3'62	— 4'5	2 18	2'34	+ 7'3
Buenos Aires	2'35	2'30	— 2'2	—	—	—
Liverpool . .	3 10	2'93	— 5'5	—	27'75	—
Wiedeń . . .	34'66	34'67	— 0'02	—	—	—
Hamburg . . .	5'35	5'35	—	<b>JAJA</b>		
W lipcu r. b. sytuacja na rynkach jajczarskich układała się naogół pomyślnie. Mocniejsze ceny i nastroje rynkowe dały się zauważyć na głównych rynkach handlu jajczarskiego, a więc w Anglii, Austrii, Hiszpanii i Czechosłowacji. W Niemczech również nastąpiła poprawa rynku i wzrost zapotrzebowania, jednakże trudności dewizowe i inne, związane z eksportem jaj na ten rynek, wielu eksporterom uniemożliwiły wywóz.						
<b>Żyto</b>						
Berlin . . .	17'20	17'20	—	<b>Łondyn.</b> — Urzędowe notowania z II połowy lipca — w sh za 120 szt.: duńskie 18 lb 10'6 ÷ 10'9, — 17 lb 9'6, — 15'5 lb 8'9 ÷ 9'0, — 14 lb 7'9 ÷ 8'0, — 13 lb 7'9, angielskie specjalne 14'6, standardowe 13'0, średnie		
Praga . . .	125'70	128'70	—			
Chicago . . .	1'73	1'62	— 6'4			
Wiedeń . . .	25'25	25'25	—			
Hamburg . . .	2'65	2'65	—			
<b>Owies</b>						
Berlin . . .	—	—	—			
Praga . . .	115'00	115'00	—			
Chicago . . .	2'34½	2'15	— 8'2			
Buenos Aires	1'94	2'14	+ 10'3			
Liverpool . .	—	—	—			
Wiedeń . . .	25'37	25'87	+ 1'9			
Hamburg . . .	3'60	3'60	—			

11/6, angielskie 16 lb 12/0, — 15'5 lb 11/6 ÷ 12/0, — 15 lb 11/0 ÷ 11/6, holenderskie brunatne 67 ÷ 69 kg 10/6 ÷ 10/9, — 60 ÷ 61 kg 9/0 ÷ 9/3, — 58 ÷ 59 kg 8/9, polskie świeże o wadze 53 ÷ 54 kg 6/9, — 51 ÷ 52 kg 5/6, czerwone 5/4 ÷ 5/6, szwedzkie 18 lb 10/3 ÷ 10/6, — 17 lb 9/6, — 15'5 lb 8/6, — 14 lb 7/6.

**Berlin.** — Notowania hurtowe z II połowy lipca — w i n. za 1 szt. franco Berlin: krajowe zupełnie świeże pow. 65 g 9'75, duże 60 ÷ 65 g 9'25, średnie 60 ÷ 55 g 8'5, normalne 55 ÷ 50 g 8'0, małe 50 ÷ 45 g 7'25, II gat. świeże pow. 65 g 9'5, duże 60 ÷ 65 g 9'0, średnie 60 ÷ 55 g 8'25, normalne 55 ÷ 50 g 7'75, małe 50 ÷ 45 g 7'0, holenderskie, duńskie pow. 65 g 9'25, duże 60 ÷ 65 g 8'75, średnie 55 ÷ 60 g 8'25, fińskie pow. 65 g 9'0, duże 60 ÷ 55 g 8'5, średnie 55 ÷ 60 g 8'0, belgijskie pow. 65 g 9'0, duże 60 ÷ 55 g 8'5, średnie 55 ÷ 60 g 8'0, normalne 8'5. Tendencja bardzo mocna

## BIBLIOGRAFJA

**STATYSTYKA POCZTOWA, TELEGRAFICZNA I TELEFONICZNA ZA ROK 1934.** — Nakładem Ministerstwa Poczty i Telegrafów i Głównego Urzędu Statystycznego wydana została „Statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna za rok 1934” („Statystyka Polska”, serja C, zeszyt 25). Zestawiona przez Min. Poczty i Telegrafów statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna obejmuje całokształt danych liczbowych, ilustrujących wyniki działalności państwowego przeds. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, osiągnięte w roku 1934. Obję-

tościowo wydawnictwo to w porównaniu do lat poprzednich zostało wydatnie rozszerzone — dzięki kompletniejszemu zebraniu materiału statystycznego, obrazującemu stan, rozwój i działalność poczty, telegrafów, telefonów i radja w Polsce, jak również dzięki zastosowaniu na większą skalę aniżeli dotychczas metody graficznej dla przedstawienia ważniejszych szeregów statystycznych w wykresach.

Na wstępie wydawnictwa zamieszczone zostały przedmowa i uwagi wstępne, które oświetlają wpływ ewolucji stosunków w latach kryzysu gospodarczego na eksploatację poczty, telegrafów i telefonów w Polsce.

Prawie wszystkie tablice wydawnictwa zawierają globalne dane statystyczne za lata ubiegłe aż do roku 1927, co umożliwia czytelnikowi porównawczy rzut oka wstecz.

W tej formie rocznik 1934 jest przejrzysty, przystępny i ciekawy. Zawierając zaś dane statystyczne o działalności poczty, telegrafów, telefonów i radja, których eksploatacja w najżywniejszy sposób związana jest z rozwojem gospodarczym i kulturalnym kraju, rzuca on zarazem pewne światło na całokształt ewolucji stosunków gospodarczych i kulturalnych w ostatnich latach.

J. G.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

### CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed

tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj. 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

### CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem):

1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/64 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**JERZY LUBOWICKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**CZESŁAW BOBROWSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

## Banku Związku Spółek Zarobkowych

SPÓŁKI AKCYJNEJ

odbędzie się w piątek, dn. 27 września 1935 r. o godz. 11 na sali posiedzeń Banku w Poznaniu przy Placu Wolności 15.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok obrotowy 1934 i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1934 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r., udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz uchwała o pokryciu strat przez odpisanie kapitału zapasowego i obniżenie kapitału zakładowego o zł 15 000 000, zatwierdzenie bilansu otwarcia na dzień 1 stycznia 1935 r.;

5) Podwyższenie kapitału zakładowego o zł 15 000 000;

6) Zmiana par. 3 statutu, a mian. ustępu pierwszego punkt 1 do 4, które mają otrzymać następujące brzmienie:

Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20 milionów złotych, podzielony jest na akcje po 100 złotych i składa się:

- 1) z uprzywilejowanych akcji imiennych serji A, nominalnej wartości zł 2 500 000;
- 2) z uprzywilejowanych, również imiennych akcji serji B, nominalnej wartości zł 250 000 000;
- 3) z akcji zwyczajnych serji C, brzmiących na okaziciela, nominalnej wartości zł 19 247 500 000;
- 4) z uprzywilejowanych akcji imiennych serji D, nominalnej wartości zł 500 000 000;

7) Skreślenie przedostatniego ustępu par. 7 statutu, który brzmi: „Żądanie pomieszczenia na porządku dziennym poszczególnych spraw, podlegających kompetencji Walnego Zgromadzenia, powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia”;

8) Wybór członków Rady Nadzorczej;

9) Osobna uchwała akcjonariuszów uprzywilejowanych serji A do punktów 6, 7 i 8;

10) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej;

11) Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w myśl przepisów prawa.

Odpowiednio do przepisów par. 9 statutu wzgl. art. 399 par. 2 Kodeksu Handlowego uprawnieni do głosowania na Walnym Zgromadzeniu są tylko ci akcjonariusze, którzy najpóźniej do piątku, dn. 20 września 1935 r. złożyli w kasie Banku w Poznaniu, Plac Wolności 15:

a) wykaz numerów akcji, znajdujących się w aserwacie Banku, a mających brać udział w Walnym Zgromadzeniu, a o ile akcje nie znajdują się w aserwacie Banku,

b) akcje same lub zaświadczenie na złożone akcje po myśli kodeksu handlowego, względnie dla akcjonariuszów amerykańskich takie samo zaświadczenie następujących banków amerykańskich:

w Nowym Yorku: Guaranty Trust Company of New York, Trust Department, 140 Broadway,

w Chicago: Northern Trust Company Trust Department, Harris Trust a. Savings Bank Trust Department.

W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Banku Związku Spółek Zarobkowych  
Spółki Akcyjnej

1937

I OGŁOSZENIE

## Kolej Lokalna Piła—Jaworzno, Spółka Akcyjna

XXXII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Piła — Jaworzno” odbędzie się dn. 6 września 1935 r. o godz. 10 przedpoł. w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 II p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej

2) Podział zysku;

3) Odwołanie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dn. 11/VI 1934 r., dotyczącej zmiany § 37 statutu i powzięcie następującej:

„Zarząd może upoważnić Naczelnika Biura Małopolskich Kolei Lokalnych lub inną osobę z poza Zarządu do samodzielnego działania z prawem podpisu w sprawach, nie przekraczających zakresu zwykłego zarządu, a w szczególności z wyłączeniem spraw: zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem prawa użytkowania, zbywania lub obciążania nieruchomości, prowadzenia sporów i zawierania ugód, czynienia zapisów na sąd polubowny, podpisywania weksli i czeków oraz zaciągania pożyczek”;

4) Zmiana § 39 statutu w tym kierunku, iż Rada Nadzorcza składa się nie z ośmiu, lecz z dziewięciu członków;

5) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

19.4

Zarząd

I OGŁOSZENIE

## Zarząd Towarzystwa Karkwice—Ozierañskiej Cukrowni i Rafinerji SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 września 1935 r., o godz. 17, odbędzie się w siedzibie Zarządu w Warszawie, przy ul. Al. Róż Nr. 16,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934/35 i udzielenie Zarządowi Spółki pokwitowania z czynności; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Określenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

P.P. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć w siedzibie Zarządu w Warszawie, przy ul. Al. Róż 16, posiadane akcje, względnie zaświadczenia notariusza, lub właściwych instytucji kredytowych o złożeniu u nich akcji.

1935/84—35

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej

## „Karpackie Towarzystwo Leśne”, Spółka Akc. w likwidacji

zwolują niniejszem

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW które odbędzie się dn. 7 września 1935 r. o godz. 16.30 w lokalu Spółki we Lwowie, przy ul. Bocznej Brajerowskiej 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie likwidatorów; 3) Sprawozdanie rewizorów; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu i rachunku zysków i strat za okres od 1.10.1932 r. do 31.12.1932 r. oraz za 1934 r.; 5) Udzielenie absolutorjum ustępującym likwidatorom; 6) Wybór dwóch likwidatorów; 7) Powzięcie uchwały co do ukończenia likwidacji oraz wykreślenia Spółki; 8) Wnioski.

1935/84 84

**Kolej Lokalna Kraków — Kocmyrzów****ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

Kolei Lokalnej Kraków — Kocmyrzów odbędzie się dn. 9 września 1935 r. o godz. 11 w Krakowie w biurze Towarzystwa przy ul. Kapucyńskiej L. 3 I p., na które niniejszym zapraszamy PP. Akcjonariuszy.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie zamknięcia rachunkowego i bilansu za 1934 r.; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 3) Uchwalenie zamknięcia rachunkowego i bilansu za 1934 r.; udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej i postanowienia co do rozdziału zysku za 1934 r.

Co do uczestniczenia na Walnym Zgromadzeniu i wykonania prawa głosowania, co do powzięcia uchwał nad przedmiotami, będącymi na porządku dziennym, jakoteż umieszczenia spraw dodatkowych na porządek dzienny, wskazuje się na postanowienia statutu Towarzystwa; akcje z wyjątkiem akcji, będących w posiadaniu Skarbu Państwa, reprezentacji powiatowej lub gminy w Małopolsce, mają być złożone najpóźniej do dn. 1 września 1935 r. w Powszechnym Banku Związkowym w Polsce S. A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny. — Złożenie akcji ma nastąpić przy załączeniu przez składającego dwóch konsygnacji, podpisanych własnoręcznie wzgl. firmowo, z których jeden egzemplarz, zawierający poświadczenie złożenia otrzymuje deponent. Na podstawie tego poświadczenia otrzyma składający kartę legitymacyjną w biurze Towarzystwa w Krakowie przy ul. Kapucyńskiej L. 3, I p. — Po odbytem Zgromadzeniu akcje wydane zostaną tylko za zwrotem konsygnacji. Odnośnie do akcji, będących w posiadaniu reprezentacji powiatowej lub gminy w Małopolsce, wystarczy w miejsce złożenia akcji przedłożenie potwierdzenia kasy, w której akcje są przechowane.

Kraków, dn. 2 sierpnia 1935 r.

1919/83-84

Zarząd.

**OGŁOSZENIE W II TERMINIE****o subskrypcji nowej emisji akcji  
Spółki Akcyjnej Elektrownia w Piotrkowie**

na mocy art. 437 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Piotrkowie, Spółka Akcyjna, stosownie do art. 437 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszym do wiadomości swych Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę o podwyższeniu kapitału akcyjnego Spółki z zł 2 000 000 00 do zł 4 000 000 00, t. j. o zł 2 000 000 00, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 8 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb., ul. Narutowicza L. 35, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji do dn. 9 września r. b.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany.

Wrazie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki — na podstawie art. 437 § 2 Kodeksu Handlowego — przydzieli nieobjęte akcje według swego uznania.

1795a

**Zakłady Przemysłowe „Bieżanów”, Spółka Akcyjna w Bieżanowie**

Dnia 12 sierpnia 1935 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, na którym powzięto

uchwały, zmieniające przeznaczenie kwot,

wykazanych w bilansach z poprzednich 2 lat, jako rezerwowych i przenoszonych na r-k roku przyszedłego i uchwalono z zysków 1933 r. łącznie w kwocie zł 157 686 32, przeznaczyć kwotę zł 150 000 00 na fundusz rezerwowy budowy domu czynszowego i pozostałości zysku w kwocie zł 6 883 14 za 1933 r. i zł 15 719 74 za 1934 r. przenieść na r-k lat następnych.

1949

**Zarząd Fabryki Portland-Cementu „Klucze”, Spółka Akcyjna**

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów Spółki o łaskawe przybycie na

**NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZGROMADZENIE**

odbyć się mające w dn. 21 września 1935 r. o godz. 11<sup>ej</sup> min. 30 w poł. w biurze Zarządu w Kluczach, pow. olkuskiego, z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały w sprawie rozwiązania i likwidacji Spółki;  
2) Wybór likwidatorów;  
3) Udzielenie pełnomocnictw likwidatorom na zbywanie nieruchomości z wolnej ręki;

4) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Nadzwyczajnym Ogólnym Zgromadzeniu, raczą złożyć w biurze Zarządu przy fabryce w Kluczach, pow. olkuskiego, akcje swe lub kwity na zdeponowane akcje w instytucjach bankowych najpóźniej do dn. 14 września 1935 r.

W myśl art. 394 Kodeksu Handlowego PP. Akcjonariusze mogą zgłosić pisemne swe wnioski do Zarządu najpóźniej na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

1956

**II OGŁOSZENIE****Likwidatorzy Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów**

zawiadamiają, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

odbędzie się w piątek, dn. 30 sierpnia 1935 r., o godz. 17, w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Kolejowej Nr. 57, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie likwidatorów za okres od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r. i przedstawienie bilansu zamknięcia w dn. 31 marca 1935 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu zamknięcia w dn. 31 marca 1935 r. i rachunku zysków i strat oraz pokwitowanie likwidatorów z wykonania przez nich obowiązków; 4) Powzięcie uchwały o podziale zysków, względnie o pokryciu strat; 5) Wybory członków Rady Nadzorczej; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski.

W Zgromadzeniu tem mają prawo uczestniczyć Akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożą do dn. 23 sierpnia 1935 r. w biurze Warszawskiej Sp. Akc. Budowy Parowozów, Warszawa, Kolejowa Nr. 57, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim i jego Oddziałach, lub filjach, oraz w biurze Trust Métallurgique Electrique et Industriel w Bruskeli, 168 rue Royale, gdzie będą wydawane legitymacje, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

**II OGŁOSZENIE**

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

**„Bodex” Towarzystwo Budowlane, Spółka Akc. w Warszawie**

zwołuje niniejszym

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

też Spółki Akcyjnej, mające się odbyć w Warszawie, w kancelarii Juliana Siennickiego, Notariusza w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6 w dn. 10 września 1935 r. o godz. 11 przed poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego;  
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za 1934 r., bilansu na dz. 31 grudnia 1934 r. oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.;  
3) Powzięcie uchwały o sposobie pokrycia strat;  
4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;  
5) Wyznaczenie wynagrodzenia członkom Zarządu;  
6) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących oraz członków Komisji Rewizyjnej;  
7) Wolne wnioski akcjonariuszów.

1997/88-84

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

### „Huta Szklana Dąbrowa, Spółka Akcyjna“

ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dn. 30 lipca 1935 r., reprezentujące cały kapitał akcyjny Spółki, wszystkimi głosami uchwaliło:

1) Kapitał akcyjny Spółki, wynoszący  $\text{zł}$  678 300,00, podwyższony o sumę  $\text{zł}$  25 700,00, czyli do sumy  $\text{zł}$  704 000,00 drogą wypuszczenia 257 sztuk akcji na okaziciela nowej VII emisji wartości nominalnej po  $\text{zł}$  100,00 każda, która to wartość stanowi jednocześnie cenę emisyjną, i akcje te przydzielić zgodnie z wyszczególnieniem protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia tym akcjonariuszom, którzy już uprzednio dokonali całkowitej wpłaty na mającą być wypuszczoną nową emisję;

2) W ten sposób podwyższony kapitał akcyjny w sumie  $\text{zł}$  704 000,00 obniżyć o sumę  $\text{zł}$  352 000,00, czyli do sumy  $\text{zł}$  352 000,00 drogą umorzenia odpowiedniej ilości akcji pro rata parte posiadanych przez akcjonariuszów, przez wydanie im zamiast 2 dotychczasowych akcji — jednej nowej akcji;

3) W ten sposób obniżony kapitał akcyjny w sumie  $\text{zł}$  352 000,00 podwyższyć do sumy  $\text{zł}$  616 000,00 drogą wypuszczenia 2 640 sztuk akcji na okaziciela nowej VIII emisji, wartości nominalnej po  $\text{zł}$  100,00 każda, na następujących warunkach:

a) Kapitał akcyjny zostaje podwyższony o sumę  $\text{zł}$  264 000,00;

b) Prawo poboru przez dotychczasowych akcjonariuszów podlega 2 640 sztuk akcji na okaziciela po  $\text{zł}$  100,00 wartości nominalnej każda;

c) Cena emisyjna nowych akcji równa się ich cenie nominalnej;

d) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej VIII emisji mają dotychczasowi akcjonariusze w stosunku proporcjonalnym do ilości poprzednio posiadanych akcji, t. j. w stosunku 3 akcje VIII emisji na każde 4 akcje dawne (t. j. składające się na obniżony kapitał akcyjny w sumie  $\text{zł}$  352 000,00).

W związku z powyższymi uchwałami — Zarząd Spółki:

1) Wzywa wierzycieli Spółki, niezgadzających się na obniżenie kapitału akcyjnego, ażeby wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia;

2) Wzywa PP. Akcjonariuszów, życzących sobie skorzystać z prawa poboru akcji nowej VIII emisji, ażeby zgłosili się z posiadanymi, wymienionymi stosownie do obniżonego kapitału akcyjnego, akcjami do biura Zarządu Spółki, Warszawa, Nowy Świat 51 w terminie od 1 września do 1 października 1935 r. i tamże w tymże terminie uiszcili po  $\text{zł}$  100,00 od każdej pobieranej akcji nowej VIII emisji. W razie niewykonania prawa poboru przez dotychczasowych akcjonariuszów oraz nieuiszczenia wpłat na akcje w zakreślonym wyżej terminie, zostanie wyznaczony drugi termin poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów, przyczem dodatkowy przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń; akcje nieobjęte Zarząd Spółki przydzieli według swojego uznania. Jeżeli do dn. 1 lutego 1936 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zapisujący się na akcje przestaną być zapisem związani.

1962

### III Ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki

#### Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce, Sp. Akc. w likwidacji

XXXII Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce“ uchwaliło w dn. 22 czerwca 1935 r.

#### OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI Z DN. 1 LIPCA 1935 R.

Wobec tego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności do dn. 3 marca 1936 r. w Biurze Małopolskich Kolej Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II p.

„Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce, S. A. w likwidacji

Inż. Seweryn Andrzejewski m. p.  
Kazimierz Kominkowski m. p.  
Dr. Wacław Lewicki m. p.  
Mgr. Jan Zajac m. p.

1970

Ogłoszenie w myśl art. 398 § 2 K. H.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

### Banku Polska Kasa Opieki, Spółka Akcyjna W WARSZAWIE

w dn. 17 lipca 1935 r. anulowało uchwałę zawartą w punkcie 4 porządku dziennego Walnego Zgromadzenia z dn. 6 marca 1935 r., tyczącą się podziału zysku, wydzielając z sumy przeznaczanej na dywidendę — kwotę  $\text{zł}$  130 000, jako subwencję na cele społeczne emigracji, do rąk M. S. Z.

1960

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### „Siew“ Hodowla Roślin w Włoszanie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 września 1935 r. o godz. 17, w lokalu Towarzystwa Łowieckiego w Poznaniu, ul. Młyńska 9, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki, przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934/35 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1934/35 r. oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej oraz ustalenie djet dla Rady Nadzorczej w myśl § 5 statutu; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, podlegają stwierdzeniu według księgi akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Siew“.

Zarząd: Czesław Danielewicz, Stefan Chosłowski

1959/84—85

## I OGŁOSZENIE

### „Pionier“, Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania Minerałów Bitumicznych

zaprasza niniejszem PP. Akcjonariuszów na  
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI  
które odbędzie się we Lwowie w lokalu biura Spółki przy ul. Szajnochy 2., w dn. 19 września 1935 r., o godz. 12-30 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania;  
2) Sprawozdanie, bilans i rachunek strat i zysków za rok administracyjny 1934/35;  
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;  
4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi;  
5) Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej;  
6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;  
7) Wolne wnioski.

1971/84—86

#### I ogłoszenie o otwarciu likwidacji

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

### „Kolej Lokalna Toruń—Lubicz“

uchwaliło w dn. 16 sierpnia 1935 r.

rozwiązanie Spółki

Zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy, od daty ostatniego ogłoszenia, w biurze Spółki w Toruniu, ul. Bydgoska Nr. 52, I. 3.

Kolej Lokalna Toruń — Lubicz Sp. Akc. w likwidacji

(—) Dr. Dominik Bogocz, (—) Dr. Roman Górnicki  
(—) Dr. Rajmund Zawojski

1968

### Firma Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi Spółka Akcyjna w Warszawie

na mocy art. 441 Kodeksu Handlowego, niniejszym zawiadamia wierzycieli Spółki, że, stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów Spółki z dn. 8 czerwca 1932 r. KAPITAŁ ZAKŁADOWY SPÓŁKI ZMNIJSZONY ZOSTAŁ z  $\text{zł}$  600 000 do  $\text{zł}$  300 000.

1965

# Société Textile „La Czenstochovienne“

## Towarzystwo Przemysłowe „La Czenstochovienne“

Francuska Spółka Akcyjna z siedzibą na Polskę w Częstochowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r. z działalności w Polsce.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Grunty zł 659 842·80; Budynki: a) fabryczne zł 2 176 476·46, b) gospodarcze zł 343 793·12, c) mieszkalne zł 279 890·38; Urządzenia techniczne zł 8 895 827·86; Urządzenia biurowe zł 90 774·96; Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł 214 726·78; Papiery procentowe zł 185 350·00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 283 900·00; Weksle w portfelu i w inkasie zł 2 603 645·15; Materiały: a) surowce zł 1 928 990·49, b) pomocnicze i pędne zł 635 802·74; Półfabrykaty zł 1 319 347·16; Gotowe wyroby i towary zł 3 777 575·75; Odpadki z fabrykacji zł 3 968·78; Dłużnicy: a) należności za operacje handlowe z tytułu umów kartelowych zł 247 287·57, b) odbiorcy zł 2 786 836·50, c) dostawcy i ekspedytorzy zł 38 616·49, d) podatki w postępowaniu odwoławczym zł 319 313·24, e) różni zł 19 798·63; Sumy przechodnie: Wydatki dotyczące okresu przyszłego zł 20 694·37; Strata za rok 1934 zł 1 022 664·78; Razem zł 27 855 124·01.

Różni za konsygnacje zł 3 460 589·56; Różni za kaucje i gwarancje zł 736 313·40; Ogółem zł 32 052 026·97.

**PASYWA.** — Kapitały własne. Kapitał zakładowy (t. j. przeznaczony do działalności w Polsce) zł 8 750 177·79; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 3 106 718·60, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 600 000·00; Zobowiązania: Wierzyciele: a) banki zł 11 749 959·04, b) podatki płatne w 1935 r. zł 20 454·39, c) dostawcy zł 703 099·19, d) odbiorcy zł 5 495·69, e) Filiale Commerciale Française de la Czenstochovienne zł 2 399 547·43, f) Centrala zł 438 632·38, g) różni zł 22 503·00; Zobowiązania za operacje handlowe z tytułu umów kartelowych zł 1 661·21; Sumy przechodnie: Sumy antycypowane, dotyczące okresu sprawozdawczego zł 56 875·29; Razem zł 27 855 124·01.

Konsygnacje zł 3 460 589·56; Kaucje i gwarancje zł 736 313·40; Ogółem zł 32 052 026·97.

**Debet r-ku strat i zysków.** — Koszty fabrykacji zł 6 178 300·68; Koszty ogólnej administracji zł 786 647·27; Koszty sprzedaży zł 1 213 209·63; Podatki państwowe i komunalne zł 738 954·90; Koszty kredytów zł 714 027·17; Wynik rozliczenia z Biurem Sprzedaży Juty za 1934 r. zł 63 815·55; Wierzytelności nieściągalne zł 1 357 928·86; Amortyzacja zł 600 000·00; Razem zł 11 652 884·06.

**Kredyt r-ku strat i zysków.** — Wpłaty na poczet należności spisanych na straty w latach poprzednich zł 294·47; Dywidenda Banku Polskiego i odsetki od Pożyczki Narodowej zł 28 974·50; Sprzedaż kontyngentu wrzcionogodzin stosownie do umowy zł 58 523·04; Różne wpływy zł 100 247·61; Różnice kursowe poniesione w 1934 r. zł 56 284·86; Saldo specjalnego rachunku przejściowego różnic kursowych zł 26 504·11; Wynik brutto z obrotu towarami jutowymi zł 2 806 856·01; Wynik brutto z obrotu towarami bawelnianami zł 7 552 534·68; Strata za rok sprawozdawczy zł 1 022 664·78; Razem zł 11 652 884·06.

Uwaga: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych wynosi zł 15 266 128·20.

### II OGŁOSZENIE

#### Likwidatorzy Spółki Akcyjnej

#### „Dolina“ Przemysł Leśny, Sp. Akc. w likwidacji

zwołują niniejszem

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY

które odbędzie się dn. 7 września 1935 r. o godz. 16 w lokalu Spółki we Lwowie, przy ul. Bocznej Brajerowskiej 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie likwidatorów; 3) Sprawozdanie rewizorów; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.; 5) Udzielenie absolutorium ustępującym likwidatorom; 6) Wybór dwóch likwidatorów; 7) Powzięcie uchwały co do ukończenia likwidacji oraz wykreślenia Spółki; 8) Sprzedaż realności; 9) Wnioski.

910/33—4

# Cukrownia Pelplin

## Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 31 marca 1935 r.

AKTYWA	zł
Majątek stały:	
Grunty . . . . .	86 000 00
Budynki mieszkalne . . . . .	142 534 20
„ fabryczne . . . . .	1 724 329 02
Maszyny i aparaty . . . . .	4 547 111 67
Suszarnia wysłodków . . . . .	123 026 52
Bocznica . . . . .	13 452 80
Kolejka i labor . . . . .	392 748 21
Majątek płynny:	
Gotówka w kasie . . . . .	42 011 85
Rachunki bieżące w bankach . . . . .	187 177 16
Papiery wartościowe . . . . .	243 191 67
Udziały . . . . .	41 258 00
Remanenty . . . . .	2 937 654 28
Dłużnicy . . . . .	258 067 47
Hipoteka zabezp. . . . .	500 000 00
	<hr/>
	11 239 462 85

PASYWA	zł
Kapitały własne:	
Kapitał akcyjny . . . . .	1 800 000 00
Kapitał zapasowy . . . . .	600 000 00
Rezerwa nadzwyczajna . . . . .	1 626 499 18
Rezerwa na utrzymanie zakładu . . . . .	722 743 51
Fundusz amortyzacyjny . . . . .	2 128 180 43
Zobowiązania:	
Długoterminowe . . . . .	70 586 05
Krótkoterminowe . . . . .	1 239 959 35
Akcepty . . . . .	595 043 08
Bank Cukrownictwa . . . . .	796 820 56
Wierzyciele . . . . .	975 952 76
Niepodjęta dywidenda . . . . .	4 079 20
Rachunek różnic kursowych . . . . .	8 878 73
Hipoteka zabezp. . . . .	500 000 00
Zysk . . . . .	162 720 00
	<hr/>
	11 239 462 85

Rachunek strat i zysków na 31 marca 1935 r.

STRATY	zł
Koszty administracyjne . . . . .	217 677 26
Koszty handlowe . . . . .	80 861 67
Koszty fabrykacji . . . . .	2 627 403 61
Remont (konserwacja) . . . . .	222 446 63
Ubezpieczenie od ognia, od wypadków i odpowiedzialności cywilnej . . . . .	20 163 82
Opakowanie, magazynowanie, ekspedycja . . . . .	243 333 74
Koszty sprzedaży i organizacji . . . . .	107 990 88
Odsetki i prowizje . . . . .	123 996 49
Podatki państwowe i komunalne . . . . .	242 948 89
Świadczenia socjalne . . . . .	52 089 42
Odpisy . . . . .	102 556 38
Amortyzacja . . . . .	521 512 80
Zysk . . . . .	162 720 00
	<hr/>
	4 725 701 59

ZYSKI	zł
Cukier kartelowy kamp. 1933/33 r. . . . .	665 924 62
Cukier kartelowy kamp. 1934/35 r. . . . .	881 335 20
Melasa . . . . .	116 610 91
Dywidenda od akcji Banku Polskiego . . . . .	11 000 00
Odsetki . . . . .	18 732 04
Różnica kursowa . . . . .	32 098 82
	<hr/>
	4 725 701 59

1952

# Powszechny Bank Kredytowy

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego		1 668 991 92
Waluty zagraniczne		433 397 94
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	606 452 95	
b) papiery hipotecz. i obligacje	243 566 57	
c) akcje	13 788 00	863 807 52
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcyjnych		95 335 48
Banki krajowe		580 339 35
Banki zagraniczne		2 722 783 99
Weksle zdyskontowane		18 097 434 72
Rachunki bieżące (saldo debet.):		
a) zabezpieczone	15 094 221 39	
b) niezabezpieczone	3 755 857 21	18 850 078 60
Różne rachunki		611 329 41
Koszty, różnice kursowe i t. p. roku bież.		1 199 838 41
Oddziały		7 015 862 57
Dewizowe transakcje terminowe		5 098 057 34
		<u>57 237 257 25</u>
Dłużnicy za gwarancje		2 105 011 75
Inkaso		9 118 698 11
		<u>68 460 967 11</u>

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	5 000 000 00	
b) zapasowy	788 100 90	5 788 100 90
Wkłady:		
a) terminowe	8 423 596 90	
b) à vista	9 420 881 92	17 844 478 82
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		9 583 001 68
Zobowiązania inkasowe		11 292 28
Redyskonto weksli		1 817 577 14
Banki krajowe		1 451 348 84
Banki zagraniczne		3 236 474 49
Różne rachunki		3 510 694 02
Procenty, prowizje i różne zyski roku bież.		1 693 888 85
Oddziały		7 174 465 87
Dewizowe transakcje terminowe		5 125 934 36
		<u>57 237 257 25</u>
Wierzyciele za gwarancje		2 105 011 75
Różni za inkaso		9 118 698 11
		<u>68 460 967 11</u>

1935

## I ogłoszenie o otwarciu likwidacji

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

### „Kolej Lokalna Toruń—Czarnowo”

uchwalilo w dn. 16 sierpnia 1935 r.

rozwiązanie Spółki

i ustanowiło likwidatorami: PP. Antoniego Bolta, Dr. Feliksa Twaróga i Bronisława Wójcika.

Zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzycielności w ciągu sześciu miesięcy, od daty ostatniego ogłoszenia, w biurze Spółki w Toruniu (Ratusz).

Kolej Lokalna Toruń — Czarnowo Sp. Akc. w likwidacji

(—) Antoni Bolt, (—) Dr. Feliks Twaróg

(—) Bronisław Wójcik

1969

## I OGŁOSZENIE

Niniejszem zaprasza się PP. Akcjonariuszów

Cukrowni Wierchosławickiej, Sp. Akc. w Wierchosławicach

na

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w środę dn. 25 września 1935 r. o godz. 11 przed południem w czerwonej sali hotelu „Basta” w Inowrocławiu.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1934/35; 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do podziału zysku; 4) Wybór 2-ech członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Udzielenie zezwolenia na przeniesienie akcji lit. B. na nowonabywców; 6) Obrady i powzięcie uchwał co do ewentualnych wniosków Zarządu i Rady Nadzorczej, również co do wniosków poszczególnych Akcjonariuszów, o ile takowe zostaną w odpowiednim terminie zgłoszone.

Wierchosławice, dnia 20 sierpnia 1935 roku.

Rada Nadzorcza: (—) K. Stübner, prezes

Zarząd:

(—) Dr. Levy, ( ) K. Ruszczyński, (—) Dr. Nowakowski

1972/34—36

## Kolej Lokalna Toruń—Lebicz, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31.12.1934 r.

**AKTYWA.** — I. Majątek stały. Budynki fabryczne zł 4 406 00; Budynki gospodarcze zł 59 088 00; Urządzenia techniczne zł 494 162 00; Inwentarz zł 7 129 58; II. Majątek płynny. Kasa i banki zł 10 958 84 (gotówka w kasie zł 123 39, książeczka P. Woj. K. K. O. nr. 42 zł 10 254 45, rachunki bieżące zł 582 00); Papiery wartościowe zł 16 439 00 (Pożyczka Narod. zł 10 450 00, listy zastawne drugiej serji Nowej Zachodnio-Pruskiej Land-szafty zł 5 724 00, skrypt dłużny Nr. 2157304 zł 53 00, Nr. 1971220 zł 212 00); Depozyty zł 9 387 37 (książeczka Pom. Wojew. K. K. O. nr. 41 zł 9 316 58, Walcz nr. 30554 zł 46 09, Kwizdyń nr. 9729 zł 27 70); Kaucja zł 124 83; Bank Rzeszy zł 22 15; Sumy przechodnie zł 251 00; III. Strata z lat ubiegłych zł 162 043 56; Razem zł 764 013 33.

Depozyty gwarancyjne zł 5 000 00; Razem zł 769 013 33.

**PASYWA.** — I. Kapitał własny. Kapitał akcyjny zł 476 000 00; Kapitał zapasowy zł 67 812 15; Fundusz umorzenia kapitału zł 9 316 58; Fundusz budowlany zł 265 00; Rezerwa podatkowa zł 15 200 55; II. Kapitał amortyzacyjny zł 71 731 19; III. Zobowiązania Dyr. Okr. K. P. Toruń zł 110 020 34; IV. Zysk za rok 1934 zł 13 667 52; Razem zł 764 013 33.

Różni za gwarancje zł 5 000 00; Razem zł 769 013 33.

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

**STRATY.** — Koszty Zarządu zł 5 150 99; Koszty Rady Nadzorczej zł 8 768 00; Rozchód eksploatacyjny zł 82 401 06; Kapitał amortyzacyjny zł 24 963 19; Nadwyżka za 1934 r. zł 13 667 52; Razem zł 134 950 76.

**ZYSKI.** — Dochód eksploatacyjny zł 134 950 76.

1950

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Łódzkiej Fabryki Wyrobów Jedwabnych „Setalana”

Spółka Akcyjna w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że we wtorek dn. 17 września 1935 r. o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu Spółki w Łodzi przy ul. Pomorskiej 65 odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW** z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania; 2) Protokół Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1934 r.; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1935 r. oraz ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór pełnomocników, stosownie do art. 374 Kodeksu Handl., celem zawarcia umowy, dotyczącej dzierżawy maszyn od członków Zarządu tejże Spółki; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe Zarządowi przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem, t. j. nie później 10 września 1935 r. włącznie.

1963/34—35

## Towarzystwa Zakładów Przemysłowo-Budowlanych

## „Fr. Martens i Ad. Daab“

## Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 września 1935 r. o godz. 19 w siedzibie Zarządu przy ulicy Czerniakowskiej Nr. 171 w Warszawie odbędzie się

## XXXV ZWYCZAJNE OGÓLNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok 1934, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi;
- 3) Budżet na 1935 r.;
- 4) Potwierdzenie dotychczasowych pełnomocnictw dla Zarządu;
- 5) Wybór członków Zarządu oraz członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym zebraniu, winni na 15 dni przed datą Ogólnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu (Czerniakowska 171) swoje akcje, lub odnośne dowody.

1964/34-85

## Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa M. Weinreb i S-ka

we Lwowie, ul. Kościuszki 7

Bilans per 31 grudnia 1934 r.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Grunta  $\text{zł}$  157 906,99; Budynki  $\text{zł}$  428 042,05; Maszyny i narzędzia  $\text{zł}$  184 871,82; Środki transportowe  $\text{zł}$  80 194,24; II. Majątek płynny: Kasa  $\text{zł}$  1914,95; P. K. O. i Bank Polski  $\text{zł}$  535,22; Papiery wartościowe  $\text{zł}$  5 272,00; Weksle w portfelu  $\text{zł}$  14 150,27; Weksle w inkasie  $\text{zł}$  3 460,80; Dłużnicy  $\text{zł}$  907 069,44; Zapasy  $\text{zł}$  109 206,85; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  2 220,00. III. Strata z lat ubiegłych  $\text{zł}$  299 350,98; **Suma  $\text{zł}$  2 194 195,61.**

**PASYWA.** — I. Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  400 000,00; II. Fundusz amortyzacyjny  $\text{zł}$  294 450,19; III. Wierzyciele  $\text{zł}$  1 280 114,86; Specjalny rachunek różnic kursowych  $\text{zł}$  205 472,62; V. Sumy przechodnie  $\text{zł}$  9 174,31; VI. Zysk  $\text{zł}$  4 983,63; **Suma  $\text{zł}$  2 194 195,61.**

**Sumy pozabilansowe.** — Zobowiązania z tytułu udzielonych  $\text{zł}$  129 173,87; Udzielone kaucje hipoteczne dol. 80 000,00 jako  $\text{zł}$  424 000,00; Kaucje złożone w papierach wartościowych  $\text{zł}$  400,00; **Razem  $\text{zł}$  553 573,87.**

Rachunek strat i zysków per 31 grudnia 1934 r.

**STRATA.** — Koszty administracji ogólnej  $\text{zł}$  55 267,73; Koszty fabrykacji  $\text{zł}$  439 907,31; Koszty sprzedaży  $\text{zł}$  23 717,44; Koszty działu handlowego  $\text{zł}$  45 348,74; Naprawy  $\text{zł}$  9 909,95; Świadczenia społeczne  $\text{zł}$  10 764,95; Odsetki  $\text{zł}$  41 277,01; Podatki  $\text{zł}$  13 901,57; Odpisy nieściągalnych pretensyj  $\text{zł}$  58 428,14; Amortyzacja budynków  $\text{zł}$  51 647,71; Różnice kursowe  $\text{zł}$  22 602,43; Zysk  $\text{zł}$  4 983,63; **Suma  $\text{zł}$  777 756,61.**

**ZYSK.** — Wpływy brutto działu fabrycznego  $\text{zł}$  535 890,78; Zysk brutto działu handlowego  $\text{zł}$  145 435,68; Dochody różne  $\text{zł}$  96 430,15; **Suma  $\text{zł}$  777 756,61.**

Walne Zgromadzenie Spółki, które odbyło się dn. 31 maja 1935 r. zatwierdziło powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków i skwitowało władzę Spółki. Uchwalono upoważnić Zarząd do wydzierżawienia względnie sprzedaży obiektu fabrycznego w Piastowie. Do Rady Nadzorczej zostali wybrani: Dr. Ludwik Zeleński, Dr. Henryk Aschkenazy, Gustaw Weintraub, Dr. Karol Laschtowiczka, Dr. Salomon Reiss, Dr. Henryk Heschels, Dr. Izidor Heschels.

1965

## „Towarzystwo Budowy Osiedli w Gdyni“

zawiadamia, że w dn. 9 września 1935 r. o godz. 17 w Komisarjacie Rządu w Gdyni przy ul. Świętojańskiej odbędzie się **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI** z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokołu z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 11 marca 1935 r.;

2) Przedstawienie przyczyn niewykonania uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 11 marca 1935 r. w przedmiocie weryfikacji rachunkowości i zestawienia bilansów na 31 grudnia 1933 r. i 31 grudnia 1934 r.;

3) Powzięcie uchwały, upoważniającej do zakupienia terenów Redłowa i Witomina.

1967

## Zakłady Przemysłu Drzewnego „Wygodą“, Sp. z o. o.

Bilans netto na dz. 31.XII.1934 r.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Place  $\text{zł}$  15 101,60; Zabudowania: a) fabryczne  $\text{zł}$  423 265,92, b) gospodarcze  $\text{zł}$  34 558,33, c) mieszkalne  $\text{zł}$  118 349,45; Maszyny i aparaty  $\text{zł}$  871 907,85; Ruchomości  $\text{zł}$  34 568,21; Majątek płynny: Papiery wartościowe  $\text{zł}$  480,00; Dłużnicy: na rachunku różnych  $\text{zł}$  114 826,87, na rachunku kaucji  $\text{zł}$  12 575,00; Sumy przechodnie okresu przeszłego  $\text{zł}$  91,73; Straty z lat ubiegłych  $\text{zł}$  421 820,37; Strata za 1934 r.  $\text{zł}$  20 113,45; **Razem aktywa  $\text{zł}$  2 067 658,78.**

**PASYWA.** — Kapitał udziałowy  $\text{zł}$  500 000,00; Fundusz amortyzacyjny z lat ubiegłych  $\text{zł}$  314 475,36, dopisano  $\text{zł}$  54 626,79; Razem fundusz amortyz.  $\text{zł}$  369 102,15; Wierzyciele różni  $\text{zł}$  942 981,10; Wierzyciele układowi  $\text{zł}$  255 475,53; Sumy przechodnie okresu przyszłego  $\text{zł}$  100,00; **Razem pasywa  $\text{zł}$  2 067 658,78.**

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

**Strona WINIEN.** — Koszty handlowe  $\text{zł}$  6 918,04; Koszty fabryczne  $\text{zł}$  1 687,24; Spisanie nieściągalnych sald dłużników  $\text{zł}$  2 645,34; Amortyzacja za 1934 rok  $\text{zł}$  54 626,79; **Razem  $\text{zł}$  65 877,41.**

**Strona MA.** — Dochód z dzierżawy  $\text{zł}$  45 748,96; Zrealizowany kupon Poż. Narodowej  $\text{zł}$  15,—; Strata za 1934 r.  $\text{zł}$  20 113,45; **Razem  $\text{zł}$  65 877,41.**

1961

## Zarząd Cukrowni Unisław, Spółka Akc. w Unisławiu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 września 1935 r. o godz. 15 w pokoju konferencyjnym Cukrowni Unisław Sp. Akc. w Unisławiu odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z przedłożeniem bilansu i wniosek o udzielenie absolutorjum; 3) Uchwała o podziale czystego zysku; 4) Wybór nowych członków Zarządu w miejsce statutowo ustępujących P. P. Dyrektora Inżyniera Emila Franke, Unisław i właściciela dóbr rycerskich Jana Ślaskiego, Trzebcz-Szlachecki; 5) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce statutowo ustępujących PP. właściciela dóbr rycerskich Władysława Hrabiego Pusłowskiego, Albertyn i dzierżawcy dóbr rycerskich Eryka Kauffmanna, Szyborny; 6) Wolne wnioski (które winne być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów, reprezentujących conajmniej 1/20 część kapitału akcyjnego, najpóźniej 15 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia pisemnie na ręce Zarządu).

19,3

**PODRÓŻUJ CIE  
SAMOLOTAMI**



# POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9  
ADRES TELEGRAFICZNY: PKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,  
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ, LWÓW

## C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

### INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLA I INNE DOKUMENTY (CZEKI, KWITY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO ZLECENIODAWCY

### PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DAJSZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYŁOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

### Z L E C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIEŁDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIEŁDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE, (CENTRALA W WARSZAWIE).

### OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWEMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCĄ PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRJI, BELGJI, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWII, LOTWY, WŁOCH, TUNISU, SZWECJI, SZWAJCARJI

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

### UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJBANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

## SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁY W KRAKOWIE, LWOWIE)

P. K. O. wynajmuje kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach

# „POLMIN”

## Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

### RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU  
POLISH PETROLEUM COMPANY  
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI  
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-  
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK  
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI  
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH  
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”  
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

**ODDZIAŁY:** BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,  
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,  
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO